

**Krzysztof Musiński**  
Authorized dealer No 026  
15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87  
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50  
Zapraszamy do salonu i serwisu  
codziennie w godz. 9-17



**Na całe życie!**  
**blachodachówka**  
Trapez T-18, T-20, T-35, T-55  
rynny PLASTMO  
dachówka bitumiczna  
okna ROTO  
"promocja „Dach kompletny”  
SALON FIRMOWY:  
Łomża, Al. Legionów 52, tel. 0 600 926 795  
tel. (0-86) 473-05-62, fax (0-86) 473-21-44

**rabat\* 14%**

TRANSPORT, RATY

Poszukujemy wykonawców



**TRAFFIC**

FABRYKA BLACHODACHÓWKI  
fax (085) 676 13 44, www.traffic-blachy.pl

# KONTAKTY

Nr 20 (1176)

18 MAJA 2003

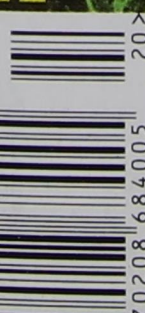
CENA 2,70 zł (z VAT)

## Złota Kielnia



ISSN 0208-6840  
INDEKS 363286

ISSN 0208-6840



**OKNA** o podwyższonej sztywności  
drzwi antywłamaniowe  
**DELTA**  
**SUPER PROMOCJA!**  
Tylko u nas - 10 rat na 0% Zapraszamy do zakupów!  
**Raty 0%**  
• bez odsetek  
• bez prowizji  
• bez pierwszej wpłaty  
Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%  
**PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!**  
**BIURA HANDLOWE PRODUCENTA**  
Łomża, Aleja Legionów 52 ☎ 219 95 55  
Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19 ☎ 746 86 80

**mj**

**JEDWABNE**

**kostka brukowa**

Zakład Produkcji Elementów Budowlanych  
i Kruszywa  
18-420 Jedwabne, ul. Szosa do Łomży,  
tel./fax (0 86) 217 25 42

**KUPIĘ KAŻDE**

**ROZBITE**

**AUTO 1994-2003**

**602 666 111**



INFOLINIA  
0-801 33 86 86



**TERRAZYT**  
Okna i drzwi na całe życie...

# Okna • Drzwi



Nie daj się zwieść konkurencji!  
**My gwarantujemy:**

- 20-LETNIE DOŚWIADCZENIE
- NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ POTWIERDZONĄ CERTYFIKATEM ISO 9001
- ATESTY I CERTYFIKATY NA WSZYSTKIE PRODUKTY DORADZTWO TECHNICZNE
- MIŁĄ, FACHOWĄ OBSŁUGĘ
- KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI
- BEZPŁATNY POMIAR I WYCENĘ
- SPRAWNY MONTAŻ • BEZPŁATNY TRANSPORT
- ATRAKCYJNE SYSTEMY RATALNE

Tylko u nas

*Gratis!*

## UBEZPIECZENIA

Ty kupujesz nasze produkty - my ubezpieczamy Ciebie  
Twoją rodzinę i Twoje mieszkanie

SPECJALNA PROMOCJA! DRZWI WEJŚCIOWE *Podlasie!*  
SUPER JAKOŚĆ! SUPER CENA!

www.terrazyt.pl

**BIURO OBSŁUGI KLIENTA**

• ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37

**SKŁAD FABRYCZNY**

• ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)  
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

• ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65

• ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19

• ŚNIADOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX (086) 473-80-17

• NOWOGRÓD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX (086) 217-56-51

• JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX (086) 217-20-04

• ZAMBROWO, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26

• KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08

• GRAJEWÓ, UL. ELCKA 6 TEL./FAX (086) 273-85-46

• SZCZUCZYN, UL. KILINSKIEGO 12 TEL./FAX (086) 272-55-88

• CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11

• WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 14 TEL./FAX (086) 275-02-55

• SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55

• CZYŻEW, UL. ZAMBROWSKA 4, TEL./FAX (086) 275-57-87



**Atest-pol**

*Materiały budowlane...*

Łomża ul. Poligonowa 8 ☎ (086) 218 85 35  
Grajewo ul. Kolejowa 6 ☎ (087) 272 34 94  
Elk ul. Łukasiewicza 2a ☎ (087) 621 16 43  
e-mail: atestpol@atestpol.pl

FACHOWE DORADZTWO TECHNICZNE

**KNAUF**

PLYTY GIPSOWO-KARTONOWE  
TYNKI RĘCZNE I MASZYNOWE  
PROFILE I AKCESORIA

**BOLIX**  
**KERA KOLL**

CHEMIA BUDOWLANA  
KLEJE DO GLAZURY  
FUGI, TYNKI "OD RĘKI"

**ISOVER**  
**ROCKWOOL**

WEŁNA SZKLANA  
I MINERALNA

**Styrofoam**

STYROPIAN

**ROCKWOOL - ECOROCK**  
**URSA - TURBO**  
**BOLIX**

SYSTEMY DOCIEPLEŃ  
NA WEŁNIE I STYROPIANIE

**BONTHEW**

SIDING I PODSUFITKA  
RÓŻNE KOLORY

**VELUX**

OKNA DACHOWE

**DÖRKEN**

FOLIE DACHOWE

**Lindab**

BLACHY SZWEDZKIE  
DACHÓWKOWE  
TRAPEZOWE

**Onduline**

FALISTE PŁYTY  
BITUMICZNE

**Lindab**  
**Plastmo**

ORYNNOWANIE  
DACHÓW

**Wienerberger**  
**LEWKOWO**

CERAMIKA  
BUDOWLANA

**Hanson**  
**LODE**

CEGLY I PŁYTKI  
KLINKIEROWE

**CLASSEN**  
**KAINDL**  
**keramo**

NIEMIECKIE  
I AUSTRIACKIE  
PANELE PODŁOGOWE  
I BOAZERYJNE

**TIKKURILA**

FARBY WEWNĘTRZNE  
I ELEWACYJNE

WŁASNY NIEZAWODNY TRANSPORT

PONAD 300 GOTOWYCH PROJEKTÓW BUDYNKÓW  
MIESZKALNYCH, GOSPODARCZYCH I KOMERCYJNYCH  
NAJNIŻSZE  
CENY W REGIONIE  
TYLKO U NAS PROMOCJA PRZEZ CAŁY ROK!



Podlasie w Unii

[www.podlasie-w-unii.pl](http://www.podlasie-w-unii.pl)

Na co wydawaliśmy do tej pory  
unijne pieniądze?  
Jak Ty możesz z nich skorzystać?

**Spójrz na Europę  
z Twojej perspektywy**

Podziel się opinią i wątpliwościami z innymi  
Zajrzyj pod właściwy adres w Internecie  
[www.podlasie-w-unii.pl](http://www.podlasie-w-unii.pl)

Serwis Regionalnej Agencji Informacyjnej ([www.rainet.pl](http://www.rainet.pl))  
został dofinansowany przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej ([www.ukie.gov.pl](http://www.ukie.gov.pl))

F. 2606



Smak,  
że kufle  
lizać!

Największy rarytas z tych stron

F. 2524



Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

**Adres:**

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,  
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11  
www.kontakty-tygodnik.com.pl  
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

**Redaguje zespół:**

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,  
Gabriela Szczęśna, tel. (0-86) 215-35-69,  
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,  
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

**Oddział w Białymstoku:**

ul. Lipowa 14  
Janina Werpachowska, Andrzej Kozia, Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,  
Jan Oniszczyk  
tel./fax (0-85) 744-65-61

**Oddział w Suwałkach:**

ul. Utrata 2B, I piętro  
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,  
Bożena Dunat  
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

**Stale współpracują:**

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelińska,  
Wenanta Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),  
Michał Mincewicz (Orla)

**Rysunki:** Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński  
**Felieton:** Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński  
**Zdjęcia:** Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński

**Wydawca:**

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.  
Prezes: Władysław Tocki  
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 216-42-43

**Księgowość:** Elżbieta Bączek (główna księgowa)  
tel. (0-86) 215-35-67,

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

**Maszynistka:** Janina Gawrońska

**Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:**

**Kierownik:** Alina Michałowska

**Przedstawiciele:**

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031  
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099  
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

**Kolno:**

Kolneński Dom Kultury  
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

**Ostrołęka:**

Agencja „INFORMEDIA”  
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a  
tel./fax (0-29) 760-91-92

**Ostrów Mazowiecka:**

„BORAM” Aldona Mierzejewska  
07-300 Ostrów Mazowiecka  
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12  
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

**Suwałki:**

„LOCUM” S.C.  
ul. Utrata 2b  
tel. (0-87) 566-35-12

**Wysokie Mazowieckie:**

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”  
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

**Zambrów:**

Agencja „Globtour”  
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

**Kolportaż:**

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,  
sieć własna wydawcy

**Obróbka zdjęć barwnych:**

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

**Skład:**

Studio Maciejewscy  
Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel./fax (0-85) 732-34-84

e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

**Druk:**

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel. (0-85) 732-91-74  
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca  
i zastrzega sobie prawo dokonywania skróów.

Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca  
nie ponosi odpowiedzialności.

Ekolodzy za Łomżą

## Via Baltica i świat

Ponad 5500 listów z całego świata trafiło w ostatnich dwóch tygodniach do polskiego rządu z apelem o zmianę planowanego przebiegu międzynarodowej drogi ekspresowej Via Baltica przez Białystok i najcenniejsze przyrodniczo obszary północno-wschodniej Polski: Biebrzański Park Narodowy, Dolinę Narwi, Puszcę Knyszyńską i Puszcę Augustowską. Światową kampanię w tej sprawie, stając po stronie tzw. wariantu łomżyńskiego, prowadzą WWF Polska — Światowy Fundusz na rzecz Przyrody, Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków oraz CEE Bankwatch Network.

Planowana trasa Via Baltica jest częścią pierwszego ogólnoeuropejskiego „korytarza” transportowego, łączącego kraje Europy południowej i zachodniej z Helsinkami przez Polskę, Litwę, Łotwę i Estonię. Odrzucony wariant przebiegu trasy przez Łomżę nie tylko pozwalałby ominąć cztery cenne na skalę europejską ostoje zwierząt, ale także byłby krótszy o około 30 kilometrów.

Ostatnie rekomendacje Parlamentarnej Komisji Wspólnej Rzeczypospolitej Polskiej i Unii Europejskiej mogą wskazywać, że obec-

nie zaplanowany przebieg Via Baltica nie jest zgodny z unijnym prawem środowiskowym i w tej wersji nie może liczyć na finansowanie z budżetu UE. WWF Polska — Światowy Fundusz na rzecz Przyrody, Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków i CEE Bankwatch Network od dawna zwracają uwagę na to, że przy projektowaniu trasy przez północno-wschodnią Polskę nie dopełniono wszystkich niezbędnych procedur, wymaganych zarówno przez prawo polskie, jak i Unii Europejskiej. Wszystkie trzy ekologiczne organizacje wskazują na nierozpatrzenie przez nasz rząd tras alternatywnych, brak oceny oddziaływania na środowisko, co, obok analiz ekonomicznych, powinno być podstawą ostatecznego przebiegu trasy.

Dyrektor generalny WWF Claude Martin wysłał we wtorek, 13 maja, oficjalny list do premiera Leszka Millera z prośbą o ponowne rozpatrzenie decyzji w sprawie ostatecznego przebiegu trasy Via Baltica oraz przeprowadzenie pełnej oceny oddziaływania na środowisko, co pozwoliłoby na wybór wariantu, najmniej szkodzącego tak cennemu w skali Europy środowisku.

### Gospodarstwo Pomocnicze przy Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze 23, 18-408 Wygoda

#### ogłasza przetarg nieograniczony na „Usługi pralnicze” wraz z transportem

Warunki zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego (budynek nr 23 — sekretariat) od dnia 15.05.2003 r. do dnia 22.05.2003 r. w godz. 8.00–14.00 (20 zł brutto).  
Oferty należy składać w zaklejonych kopertach z napisem „USŁUGI PRALNICZE” w sekretariacie Gospodarstwa Pomocniczego do dnia 23.05.2003 r. do godz. 10.00.

Osobą upoważnioną do kontaktów z oferentami jest p. Halina Kulka, tel. (086) 216-58-49.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.05.2003 r. o godz. 12.00 w sali konferencyjnej zamawiającego.

Kryteria oceny ofert:

- a) cena — 80%
- b) termin płatności (ilość dni) — 20%

fak.2874

### Gospodarstwo Pomocnicze przy Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze 23, 18-408 Wygoda

#### ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę własnym transportem papierosów na okres 1 roku

Warunki zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego (budynek nr 23 — sekretariat) od dnia 16.05.2003 r. do dnia 23.05.2003 r. w godz. 8.00–14.00 (20 zł brutto).  
Oferty należy składać w zaklejonych kopertach z napisem „PAPIEROSY” w sekretariacie Gospodarstwa Pomocniczego do dnia 26.05.2003 r. do godz. 10.00.

Osobą upoważnioną do kontaktów z oferentami jest p. Iwona Kamianowska tel. (086) 215-35-98.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 26.05.2003 r. o godz. 11.00 w sali konferencyjnej zamawiającego.

Kryteria oceny ofert:

- a) cena — 80%
- b) termin płatności (ilość dni) — 20%

fak.2874

## Szpital Wojewódzki w Łomży

### ogłasza przetarg nieograniczony na świadczenie osobowych usług transportowych

Formularz zawierający istotne warunki zamówienia można odebrać osobiście lub pocztą w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży  
Al. Piłsudskiego 11 w Dziale Zaopatrzenia tel. 47-33-610

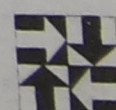
#### W przetargu mogą wziąć udział dostawcy — wykonawcy spełniający następujące warunki:

określone w Ustawie o Zamówieniach Publicznych z dnia 1994.06.10.  
Posiadają potencjał umożliwiający realizację zamówienia w oznaczonym czasie.

Termin składania ofert upływa dnia 23.05.2003 r. godz. 10.00.

Termin realizacji zamówienia 1 rok od podpisania umowy.

fak.2861





**NIEMAL 20 TYSIĘCY GIMNAZJALISTÓW** Podlaskiego zdawało egzamin sprawdzających wiedzę na zakończenie trzyletniego etapu edukacji.

**SERIE SPOTKAŃ Z PRZEDSTAWICIELAMI FIRM**, zainteresowanych budową tzw. wielkopowierzchniowych obiektów handlowych, odbywają władze Łomży. Do „gry” powróciła kielecka firma Echo Investment, która starania o wzniesienie centrum handlowego przy zbiegu ulic Sikorskiego i Zawadzkiej prowadzi już od kilku lat. Łomża jest w Podlaskiem jedynym tak dużym miastem bez supermarketów. Podczas kampanii wyborczej prezydent Jerzy Brzeziński deklarował się jako ich przeciwnik.

**OKOŁO 120 PIELEŃNIAREK I POŁOŻNYCH** z Podlaskiego uczestniczyło w Warszawie w manifestacji pod hasłem „Ostatni dzwon dla rządu”. Protestujące domagały się zapowiadanej podwyżki płac i poprawy warunków pracy.

**PONAD 15 HEKTARÓW TRZCINOWISK PŁONEŁO** w Biebrzańskim Parku Narodowym. Ze względu na bagnisty teren strażacy nie mogli dojechać z ciężkim sprzętem. Przyczyną ognia prawdopodobnie było podpalenie.

**BĘDĄ WOZIĆ MIESZKAŃCÓW UNII Europejskiej** przewoźnicy Podlaskiego. Większość firm spełnia już warunki lub jest w trakcie ich załatwiania. Aby swobodnie wozić ludzi w krajach Unii, potrzebna jest licencja (mają ją już PHT Robin z Łomży „Usługi transportowe” i Voyager z Białegostoku), ukończenie kursów zakończonych egzaminem ze znajomości prawa handlowego, transportowego, rozliczania pracy kierowców, ogólnej wiedzy o UE. Niektóre firmy podjęły kroki, by otworzyć regularne linie pasażerskie, a nawet filie, zwłaszcza w Belgii i Niemczech.

**STOWARZYSZENIE „BEZPIECZNA ZIEMIA ŁOMŻYŃSKA” PRZEKAZAŁO** we wtorek Szpitalowi Wojewódzkiemu sprzęt rehabilitacyjny i pomocniczy w ratowaniu życia ofiar wypadków drogowych wartości 5228 złotych. Prezesem Stowarzyszenia jest zastępca wójta w Wiźnie, Jacek Piorunek.

**17 FIRM POZOSTAŁO W KONKURSIE „AMBASADOR BIZNESU — Podlasie 2003”**, organizowanego przez Podlaską Fundację Rozwoju Regionalnego. W finałowym etapie rywalizacji znalazły się przedsiębiorstwa z kilkunastu miejscowości. 24 maja rozdane zostaną nagrody.

**PIERWSZĄ OD SIEDMIU LAT PODWYŻKĘ** stawek za centralne ogrzewanie zamierza wprowadzić Spółdzielnia Mieszkaniowa „Perspektywa” w Łomży. Powodem jest dłuższa tegoroczna zima, która sprawiła, że pobierane od lokatorów zaliczki okazały się niewystarczające dla pokrycia faktycznych kosztów ciepła zakupionego w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej. „Perspektywa” jest jedną z nielicznych w regionie i kraju spółdzielni, którym tak długo udawało się bronić przed podwyżkami dzięki licznym programom oszczędnościowym. Nowe stawki, wyższe o około 20 groszy za metr kwadratowy, będą obowiązywały od września.

**PRÓBĘ WWIEZIENIA NA LI-TWĘ** 15 tysięcy tabletek LSD umożliwili celnicy z przejścia drogowego w Ogrodnikach (gm. Sejny). Narkotyki, których wartość szacowana jest na 200 tysięcy złotych, przewoził w skrytce mercedesa Litwin, wracający z Holandii.

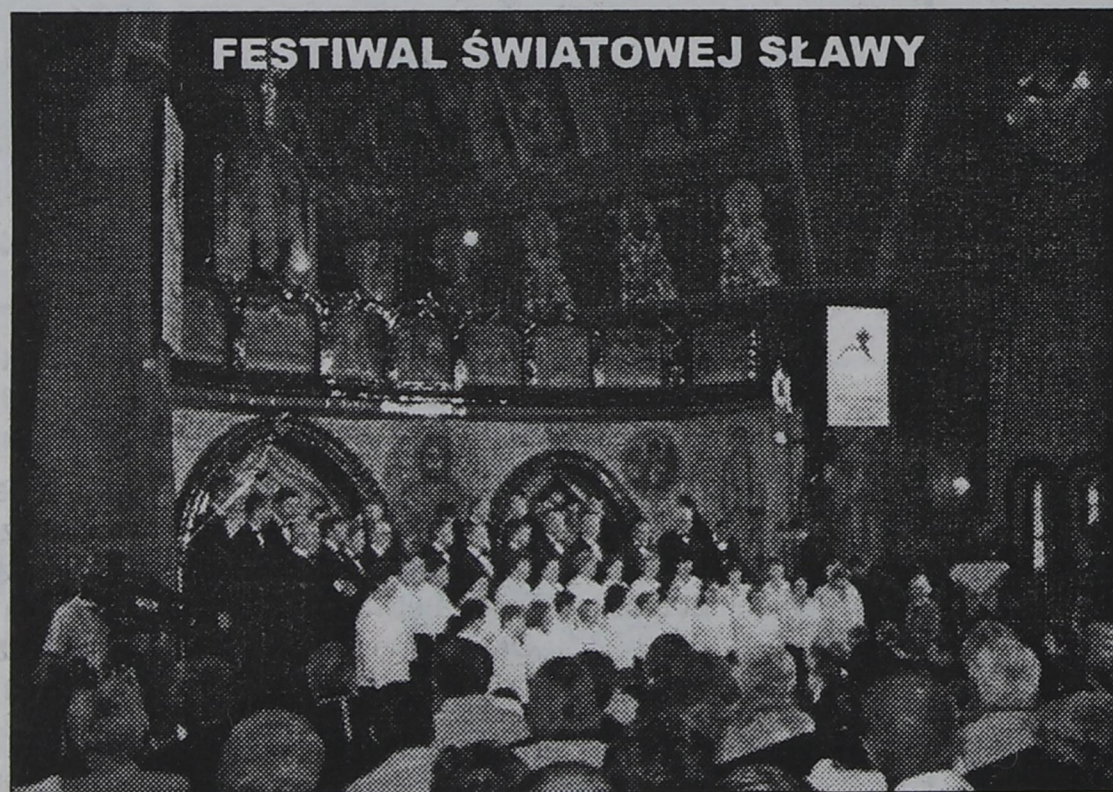
**TYDZIEŃ NAUK HUMANI-STYCZNYCH** rozpoczęła dyskusja na temat kultury pogranicza. W programie Tygodnia, zainicjowanego

przez studentów historii i socjologii Uniwersytetu w Białymstoku, znalazły się także projekcje filmów dokumentalnych, Ogólnopolski Przegląd Teatrów Antycznych i degustacje potraw regionalnych.

**REPREZENTACJA LIGI OBRO-  
NY KRAJU W ŁOMŻY** w składzie: Katarzyna Szostak (II LO), Beata Mojsa (PG 1), Mateusz Duda (PG 6) i Radosław Rybicki (III LO) wygrała wojewódzki finał konkursu wiedzy morskiej „Polska leży nad Bałtykiem” i reprezentować będzie Podlaskie w krajowym finale.

**MARSZ SZLAKIEM BOJOWYM 33. PUŁKU STRZELCÓW KURPIOWSKICH** zorganizowała po raz ósmy 11. Harcerska Drużyna Sprawnościowa „Exodus” łomżyńskiego Hufca ZHP. Z zaproszonymi druhami z Białegostoku, Suwałk i Łukowa harcerze z Łomży przeprawiali w trzy dni około 60 kilometrów (Piątница, Nowogród, Giełczyn i Czerwony Bór).

**WIELKIM SUKCESEM DZIEN-  
NIKARZY** Oddziału Telewizji Polskiej w Białymstoku zakończył się Międzynarodowy Festiwal Filmów Ekologicznych w Bielsku Białej: Jerzy Kalina zdobył pierwszą nagrodę za „Czernobylców”, Beata Hyży-Czołpińska otrzymała drugą nagrodę za „Króla Biebrzy”, a Roman Wasiluk wyróżniony został za „Pięć minut z życia kaczk”. Gratulujemy!



We wtorek, 20 maja (godz. 18.00) rozpoczyna się XXII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej, najbardziej znane podlaskie wydanie kulturalne na świecie.

Koncert Inauguracyjny wykona: Chór Kameralny Konserwatorium Moskiewskiego pod dyr. prof. Borysa Tewlina; Polski Chór Kameralny „Schola Cantorum Gedanensis” pod dyr. Jana Łukaszewskiego i Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Białostockiej pod dyr. Marcina Nałęcza Niesiołowskiego

Utwór „Pieśń Cherubinów” poprowadzi Patron Artystyczny Festiwalu Krzysztof Penderecki.

Przesłuchania konkursowe odbywać się będą w czwartek (od godz. 17.00) w Filharmonii Białostockiej; piątek (od godz. 17.00) w Auli Wielkiej Akademii Medycznej (Pałac Branickich); sobotę (od godz. 16.00) w Filharmonii Białostockiej. Wystąpi 20 chórów z Białorusi, Rumunii, Rosji, Bułgarii, Łotwy, Szwecji, Macedonii, Węgier, Polski.

Zakończenie Festiwalu, ogłoszenie werdyktu i wręczenie nagród odbędzie się w niedzielę, 25 maja (godz. 15.30) w Filharmonii Białostockiej. Festiwal zakończy Koncert Galowy laureatów o godz. 17.00. (Szerzej o festiwalach muzyki cerkiewnej, str. 14).

## ZNAKI CZASU

• Frekwencja pierwszego dnia referendum unijnego będzie jawna, głosi przyjęta przez Sejm nowelizacja ustawy o referendum.

• Aresztowany starosta starachowicki, oskarżony o wyludzenie od firmy ubezpieczeniowej za skradziony samochód prawie 30 tys. złotych, nadal jest starostą i... rządzi z za krat.

• Wysłanie i roczny pobyt polskiego kontyngentu w sile 1500–2000 żołnierzy na misję stabilizacyjną w Iraku będzie kosztowało 90 mln dolarów, szacuje MON.

• Bałagan, zaniedbanie i brak właściwej organizacji pracy zarzucała Najwyższa Izba Kontroli urzędowi skarbowym, które kontrolowała za okres od stycznia 2001 do czerwca 2002 r. Nieprawidłowości w funkcjonowaniu urzędów spowodowały uszczuplenie dochodów budżetowych o 74 mln złotych, dowiodła NIK.

• Rocznie od kilku lat rozwodzi się ponad 40 tys. małżeństw, czyli jedna trzecia wszystkich zawartych. Aż 85 proc. rozwiedzionych kobiet jest zadowolonych z uwolnienia się od męża. Około 400–800 tys. osób w Polsce żyje w stałym konkubinacie, szacuje CBOS.

• Nuncjatura Apostolska w Polsce zawiesiła w czynnościach ordynariusza Diecezji Elbląskiej, bp. Andrzeja Śliwińskiego, który po pijanemu spowodował wypadek drogowy.

## KSIĄŻECZKI DO KOSZA

Książeczkowe dowody osobiste, z ustawą o ewidencji ludności i dowodach osobistych, muszą zostać wymienione do końca 2007 roku.

W obiegu jest jeszcze prawie 28 mln starych dowodów. Aby nie nastąpiło spiętrzenie wymiany w ostatnim roku, ustalone zostały terminy dla poszczególnych lat. I tak: dowody wydane w latach 1962–1972, trzeba wymienić do końca bieżącego roku; wydane w latach 1973–1980 — od 1 stycznia 2004 do końca 2004 roku; wydane w latach 1981–1991 — od 1 stycznia 2005 do końca 2005 roku; wydane w latach 1992–1995 — od 1 stycznia 2006 do końca 2006 roku; wydane w latach 1996–2000 — od 1 stycznia 2007 do końca 2007 roku.



# KONTAKTY



## Z „KONTAKTÓW” DO INSTYTUTU

Fragmenty nagrywanego na kasety magnetofonowe dziennika z okresu stanu wojennego w Polsce autorstwa Danuty Wroniszewskiej, byłej dziennikarki „Kontaktów”, oraz szkolne wypracowanie Mariusza Feszlera (syna późniejszego burmistrza Zambrowa i senatora RP) o internowaniu ojca 13 grudnia 1981 roku znalazły się wśród materiałów źródłowych w tece edukacyjnej, jaką o tym okresie najnowszej historii Polski wydał Instytut Pamięi Narodowej. Zestaw składa się z materiałów (dokumenty, zdjęcia, konspekty przykładowych zajęć, bibliografia) dla nauczycieli uczących historii oraz dla uczniów m.in. ze słownikiem pojęć i skrótów (np. ZOMO czy KOR) wyjaśniających okoliczności i konsekwencje wprowadzenia stanu wojennego.

## MLECZNY GIGANT

Rada Nadzorcza Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Zambrowie wyraziła zgodę na połączenie ze Spółdzielnią „Mlekpól” w Grajewie! Fuzja oznaczałaby stworzenie najpotężniejszego w Polsce przedsiębiorstwa tej branży, ponieważ „Mlekpól” już jest jednym z liderów, a zambrowska OSM również znajduje się w ścisłej krajowej czołówce największych mleczarni. „Mlekpól” ma zakłady w Grajewie, Kolnie, Mrągowie i Sejnach. Z Zambrowem, który wniósłby wiele atutów (m.in. uprawnienia do nieograniczonego eksportu swoich wyrobów do Unii Europejskiej), osiągnęłaby potencjał ok. 2,5 miliona litrów skupionego i przetworzonego mleka dziennie. Jeden z głównych powodów rozpoczęcia rozmów na temat połączenia to możliwości konkurencyjności z europejskimi potentatami mleczarskimi.

## ŻEGLUJ, ŻEGLARZU!

Obozy szkoleniowe na stopień żeglarza jachtowego organizują Powiatowy Szkolny Związek Sportowy i Klub Żeglarski „Zefir” w Łomży. Terminy: 29 czerwca — 15 lipca oraz 15 lipca — 31 lipca. Miejsce: Szkoła Podstawowa i Ośrodek Żeglarski w Rajgrodzie (pow. grajewski). Bliższe informacje: tel. 218-58-42 (po godz. 19.00).

Podlaski program doskonalenia kadr



# Chcesz wiedzieć jak prowadzić księgowość?

„Szkolenie dla pracowników MSP”  
Projekt finansowany ze środków programu  
Unii Europejskiej Phare  
oraz ze środków budżetu państwa

Sekretariat Programu  
15-085 Białystok, ul. Branickiego 17  
tel.: (85) 7409831, fax: (85) 7409832  
e-mail: chce@wiedzieciak.pl  
internet: www.wiedzieciak.pl

<www.Wiedzieciak.pl>

f. 1098

## BURZA W BURZĘ

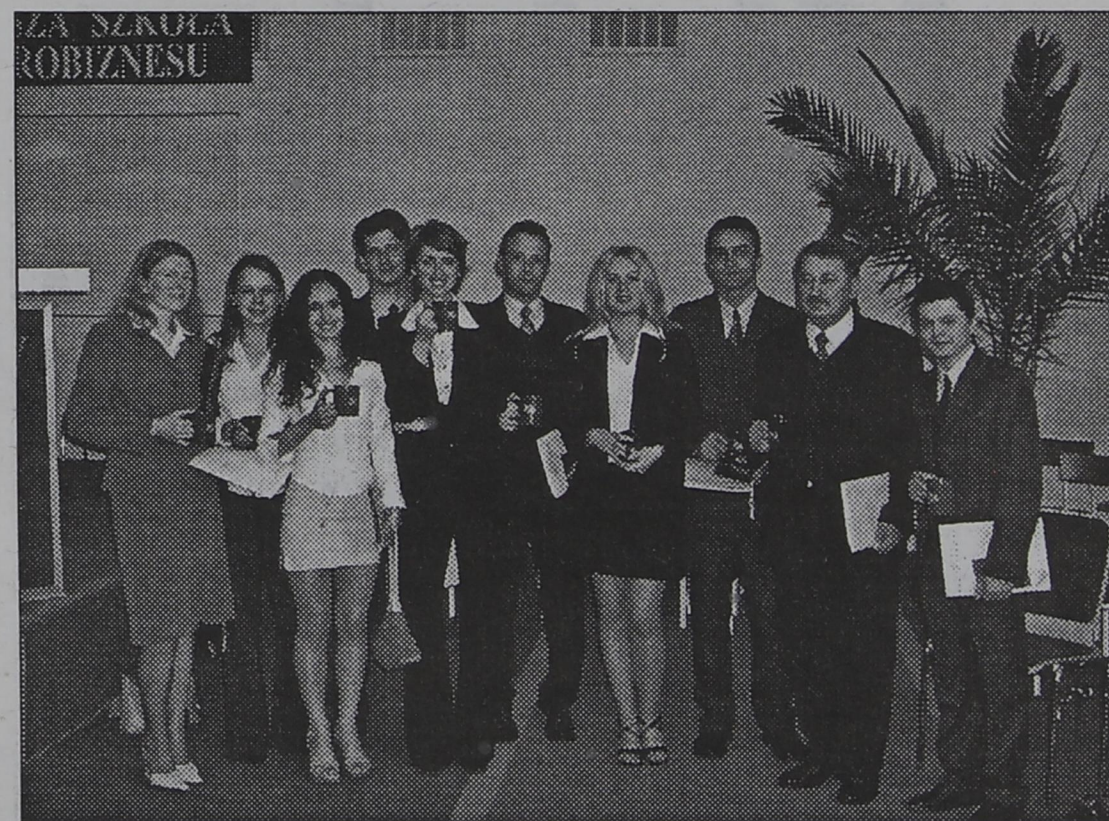
Burzliwe przyjęcie, z gwizdami i okrzykami, przygotowała we wtorek w Białymstoku mała (ok. 50 osób), ale hałaśliwa grupa przeciwników wejścia Polski do Unii Europejskiej prezydentowi Aleksandrowi Kwaśniewskiemu. Prezydent przybył, by

przekonać do udziału w referendum i głosowania na „tak”. Burzliwe „wymiany poglądów” przeciwników i zwolenników Unii pogodziła prawdziwa burza, która rozpuściła się nad Białymstokiem, uniemożliwiając kontynuowanie spotkania.



Niespodziankę zgotowały wierne z gminy Zbójna biskupowi łomżyńskiemu, ks. Stanisławowi Stefankowi, w dniu Jego imienin: życzenia złożyły pięknym śpiewem w strojach kurpiowskich. Biskup, jak zawsze bezpośredni i pogodny, odwzajemnił się niespodzianką: podjął rolę dyrygenta...

Tradycyjnie już z okazji imienin Ordynariusza, liczni wierni przybyli z serdecznym słowem i kwiatami.



## Inżynierowie

Dyplomy inżynierów rolnictwa i informatyki odebrało z rąk rektora prof. Romana Englera 268 absolwentów Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży. To już piąty rocznik absolwentów łomżyńskiej uczelni.

Wielu inżynierów z Agrobiznesu kontynuuje naukę na studiach magisterskich na państwowych uczelniach. W tym roku akademickim WSA we współpracy z Instytu-

tem Budownictwa i Mechanizacji Rolnictwa otworzyła studia doktoranckie, na których kształcą się 36 magistrów.

Łomżyńska uczelnia została wysoko oceniona przez kapitułę ogólnopolskiego rankingu uczelni niepaństwowych, zorganizowanego przez „Rzeczpospolitą”: Wyższa Szkoła Agrobiznesu uplasowała się na czwartym miejscu.

Na zdjęciu: inżynierowie WSA

## ZAPROSILI NAS:

- Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego — na Międzynarodową Konferencję Naukową pt. „Jedna Europa — wiele kultur”.

- Senacka Komisja Kultury i Środków Przekazu — na konferencję pt. „Polska kultura jako atut w integracji europejskiej”.

- Rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku — na ćwiczenia w komorze ogniowej.

- Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego — na spotkania związane z kampanią informacyjną dotyczącą akcesji Polski do Unii Europejskiej.

- Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — na eliminacje wojewódzkie konkursu „Policjant ruchu drogowego roku 2003”.

- Dyrektor Gimnazjum w Radziłowie — na uroczystość z okazji Dnia Unii Europejskiej.

- Dyrekcja Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu — na otwarcie wystawy pt. „Z Sanktuariów Maryjnych na Podlasie”.

- Komendant powiatowy policji w Kolnie — na powiatowy finał konkursu „Nasze bezpieczeństwo”.

- Społeczność Miejskiego Gimnazjum nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Zambrowie — na uroczystość z okazji Święta Szkoły.

- Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży — na otwarcie wystawy fotografii Krzysztofa Wierzbowskiego pt. „Powołanie”.

- Galeria Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży — na wernisaż wystawy malarstwa Stanisława Bąka.

- Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży — na uroczystość wręczenia nagrody „Bursztynowy Kieriec”.

- Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Łomży — na V Mistrzostwa Województwa w Sporcie Pożarniczym.

- Rektor i Senat Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży — na uroczystość wręczenia dyplomów ukończenia studiów.

- Polityczny Klub Dyskusyjny „Platforma” w Łomży — na kolejne spotkanie z cyklu „Perspektywy rozwoju Łomży”.

- Przewodniczący Rady Miejskiej Łomży — na kolejną sesję samorządu.

- Poseł Mieczysław Czerniawski — na konferencję prasową.

- Prezes Stowarzyszenia „Bezpieczna Ziemia Łomżyńska” — na przekazanie sprzętu Wydziałowi Rehabilitacji Szpitala Wojewódzkiego.

- Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” oraz Okręg Narodowego Towarzystwa Oświatowego w Łomży — na wykład prof. Jerzego Roberta Nowaka pt. „Zagrożenia dla Polski i polskości”.

Dziękujemy.

# KONTAKTY





## Uroczyste przecięcie „muru”, czyli wstęgi, przez prof. Michała Bołtryka, rektora Politechniki Białostockiej i... zaczyna się wielkie podpatrywanie



Stoiskiem Prefbetu Śniadowo zainteresował się wicewojewoda Jerzy Półjanowicz. Ryszard Fiedorowicz, kierownik działu marketingu, prezentował hit zakładu: beton komórkowy i płyty szybkiego montażu. Prefbet przyciągał także ambitnych studentów Politechniki. I nic dziwnego: w podręcznikach o betonie komórkowym można znaleźć informacje co kot napłakał. A na XII Targach „Forum Budownictwa”, zorganizowanych przez Politechnikę Białostocką, prezes Jerzy Michalak i wiceprezes dr Antoni Chojnowski mówili o szybkim montażu efektywnej gładkiej ściany, której nie trzeba ocieplać. Prefbet jest jedynym producentem betonu komórkowego o szerokości 42 cm.

„Okna i drzwi na całe życie... kupisz w Terrazycie”. Od dwudziestu lat znane są produkty i logo firmy z Łomży. W ubiegłym roku Terrazyt zdobył „Złotą Kielnię” za najlepszy wyrób regionalny.

— Choć żadne targi nie przynoszą od razu wymiernych korzyści, trzeba się na nich pokazać. Powstają nowe hurtownie, rynkiem interesują się nowi klienci, którzy szukają nowych rozwiązań. Trzeba istnieć — mówi Mieczysław Najdyhor, regionalny dyrektor sprzedaży Terrazytu.



Różnokolorowe parapety, blaty, umywalki, zlewozmywaki i obudowy lusterek, przepiękne balustrady tarasowe to ekspozycja najmłodszej na Targach firmy, „pięciomiesięcznej” Fabryki Marmuru Syntetycznego Simon ze wsi Pęsy Lipno w Łomżyńskim.

— Możemy dobrać parapety i zabudowę łazienkową do koloru oczu. A nasze balustrady mogą zdobić i kościoły, i dyskoteki — trochę żartobliwie mówi o swoich produktach Szymon Modzelewski, właściciel Simona.

Ale w żarcie, wystarczy popatrzeć, tkwi prawda.

— Nasza oferta to absolutna nowość na rynku. Jesteśmy

jedyną firmą w kraju, proponującą z marmuru syntetycznego, graniteksu, onyxu tak szeroki asortyment wyrobów. I jedyną, stosującą pokrywanie frontów do mebli łazienkowych tworzywem poliestrowym, dającym pełną odporność na wodę. Jest to nasza własna technologia. Cieszymy się, że możemy zaoferować

— Na łomżyńskim rynku jesteśmy dobrze znani, ale Białystok jest stolicą województwa i tu trzeba się pokazać. Tym bardziej, że proponowana przez nas blachodachówka regola, popularna w Łomży, tu jest jeszcze nowością — mówi Stanisław Długozima, właściciel Domaxu.

Domax istnieje od ośmiu lat

wszystkich towarów. Obecność na targach w poprzednich latach dowiodła, że zawsze jest oddźwięk. Klienci wracają do nas z kuponami. W ten sposób badamy też rynek. Największe zainteresowanie budzi blachodachówka. Proponujemy bardzo atrakcyjną blachę szwedzką — prezentuje Ilona Hryniewicka z firmy Traffic z Białogostoku.



W stoisku Termitech z Białogostoku od samej ekspozycji tchnie świeżym wiatrem, choć w namiocie firmy wystawione są urządzenia nie tylko do klimatyzacji, wentylacji, ale także grzewcze.

— Potrzebne jest takie forum. Wystawca w ten sposób pozyskuje klientów i poznaje ich oczekiwania, a klienci spotykają się z ciekawymi, nowoczesnymi rozwiązaniami. Dobre wyroby z Dobrej — uśmiecha się Andrzej Jaroszewicz,

właściciel spółki Termitech z ulicy Dobrej.

Termitech przyznaje się do rzadkich kontaktów z partnerami z Łomży i okolic. Może po Targach, liczy, nastąpi ożywienie.

Aż sześć nowych standardów okien drewnianych i absolutną nowość, okno combi konstrukcji drewniano-aluminiowej (wewnątrz drewniana, na zewnątrz aluminiowa), pokazała firma Domex z Białogostoku.

— Proponujemy okna zdrowe, bezpieczne, trwałe i estetyczne — mówi Maciej Ejdyś, dyrektor ds. handlu i marketingu firmy Domex.

Dyrektor handlowy Artur Onopryjuk z firmy Lewkovo uważa, że Białystok i województwo ciągle się rozwijają.

— Proponujemy znaną od setek lat cegłę, czyli materiał najzdrowszy, o najwyższych właściwościach izolacyjnych i walorach technicznych. Cegła oddycha, służy do ścian konstrukcyjnych i działowych — zaprasza Artur Onopryjuk, dyrektor handlowy Lewkova.

# Złota Kielnia

produkt najwyższej jakości, porównywalny z propozycjami rynku zachodniego — dodaje Andrzej Udwald, dyrektor techniczny.

Nic dziwnego, że stoisko Simona wzbudzało zainteresowanie kontrahentów nie tylko krajowych. Oprócz wysmakowanej estetyki, jakości tkwiącej w szczegółach, Simon proponował przyzwoite ceny. Wszystko to sprawiło, że targowy debiutant odniósł pełny sukces: zdobył „Złotą Kielnię”, najwyższe trofeum Targów za najlepszy produkt regionalny!

W dodatku jeszcze się rozwija, pracuje nad nowymi wzorami.



Małe domki i daszki z różnokolorowym pokryciem to ekspozycja firmy Domax z Łomży.

i za jego pośrednictwem na dachach w regionie pojawia się ceramiczna dachówka z Niemiec oraz kolorowa blachodachówka. Stoisko Domaxu odwiedzali poważni producenci, prowadzący budowy domów na Zachodzie.

— Ludzie pytają o nowości i nowoczesne konstrukcje. Studenci o pracę — mówi Grzegorz Ilaszczuk, właściciel PHU „Ilaszczuk”, regionalny przedstawiciel firmy Urzędowski.

Ekspozycja zwracała uwagę, bo przygotowana została w oryginalnej formie małego złotego domku.

„Od fundamentu aż po dach”, głosi logo firmy Traffic i znaczy to, że tu można zaopatrzyć się we wszystkie materiały i elementy potrzebne do budowy domu.

— Dziś klientom wydajemy kupon rabatowy na zakup



— Wieczorem, gdzieś za wsią, słyhać było karetkę, ale nikt nie zwracał uwagi. A dzisiaj rano dowiedziałam się o wszystkim na rynku w Szepietowie. Oniemiałam! — mówi Barbara Murawska. — Szkoda każdego, a najbardziej dzieci. One nic nie zawiniły, a już zawsze będzie ciągnęło się za nimi, że ich ojciec zabił siekierą dziadka.

**P**ułazie Świerze (około 200 mieszkańców) są zszokowane. Ludziom „nie pasuje” do tej tragedii ani sam Zenon, ani cała rodzina. „Zwyczajna”. Owszem, jakieś zatargi między ojcem a synem zdarzały się, ale żeby zaraz z siekierą to nie do pomyslenia.

— Teraz ludzie wszystko sobie przypomną, wyciągną na wierzch i wszystko pójdzie na jego konto — przewiduje los Zenona starszy mieszkaniec Pułazia. — Taka już ludzka natura. Sam nie wiem, jak to nieszczęście tłumaczyć. Jedni mówią, że młody był gorszy, drudzy, że stary. Ale co kto może wiedzieć naprawdę, jeżeli to kolonisci! A mieszkać na kolonii to trochę tak, jak na bezludnej wyspie.

**M**imo sporego oddalenia „wyspy” od wsi, nie dało się ukryć, że Zenon nie tak dawno stanął przed sądem za „sprawę z ojcem”. Wyrok: kara pozbawienia wolności w zawieszeniu. Niejednokrotnie ojciec wyruszał z kolonii do „centrum”, by pokazać ludziom guza albo sińce. Jedni wierzyli, że jest ofiarą, drudzy nie. Nikt nie chciał się wtrącać.

— Kiedyś przyszedł z guzem na głowie i do mnie — wspomina Wiesław Puławski, ówczesny sołtys Pułazia. — „Nie możecie się dogadać jak ojciec z synem? Pogódźcie się! Przecież żyjecie pod jednym dachem!”, namawiałem. Potem nie słyszałem, żeby coś złego między nimi się działo. I masz! Właśnie dowiedziałem się o wszystkim godzinę temu. Akurat wróciłem z pola od oprysków. A tu idzie sąsiad. Z taką wiadomością! Aż mnie coś ścisnęło w środku.

Nikt nie ma wątpliwości: poszło o ojcowiznę. Właśnie wczoraj z Białegostoku przyjechała siostra Zenona...

— Przyjechała na swoje nieszczęście — chwytą się za głowę jedna z kobiet. — Majątek zawsze dzieli rodzinę i nieraz więcej z niego nieszczęścia niż szczęścia. Sama doznałam „szczęścia” ojcowizny na własnej skórze. Zawsze, kiedy widziałam Józefa, było mi go żal: żona umarła, a on? Niby na swoim, ale nie na swoim, bo u syna.

— U Zenka nie raz, nie dwa. Ale zawsze ojca i syna widziałem przy stole, w zgodzie — wspomina

Wiesław Puławski jako sołtys, który z różnych powodów bywał w domach wszystkich mieszkańców. — Nie do pomyslenia była taka tragedia! Trudno uwierzyć, ale zdania o Zenku nie zmieniają: pracowity, gospodarny, oszczędny. Grosza nie tracił na byle co. Nigdy nie widziałem go ani z piwem, ani po piwie; nigdy nie odmówił, kiedy społecznie trzeba było popracować przy naszym parafialnym kościele w Dąbrówce. A na mszę przyjeżdżała cała rodzina...

Żona niedawno przeszła bardzo poważną operację. A dzieci jest troje: dziewczęć, jedenaście i piętnaście lat.

**P**olicja z Wysokiego Mazowieckiego, wezwana na interwencję, spotkała się z wjeżdżającą przed dom karetką pogotowia ratunkowego. Lekarz stwierdził zgon Józefa. Miał 78 lat. Przyczyna: rozległe obrażenia głowy. W stanie krytycznym zabrano do szpitala siostrę Zenona. Ma 44 lata.

Zenon nie uciekał. Policjanci zabrali ze sobą także zakrwawioną siekierę... Podczas przesłuchania odmówił wszelkich wyjaśnień. Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowiec-

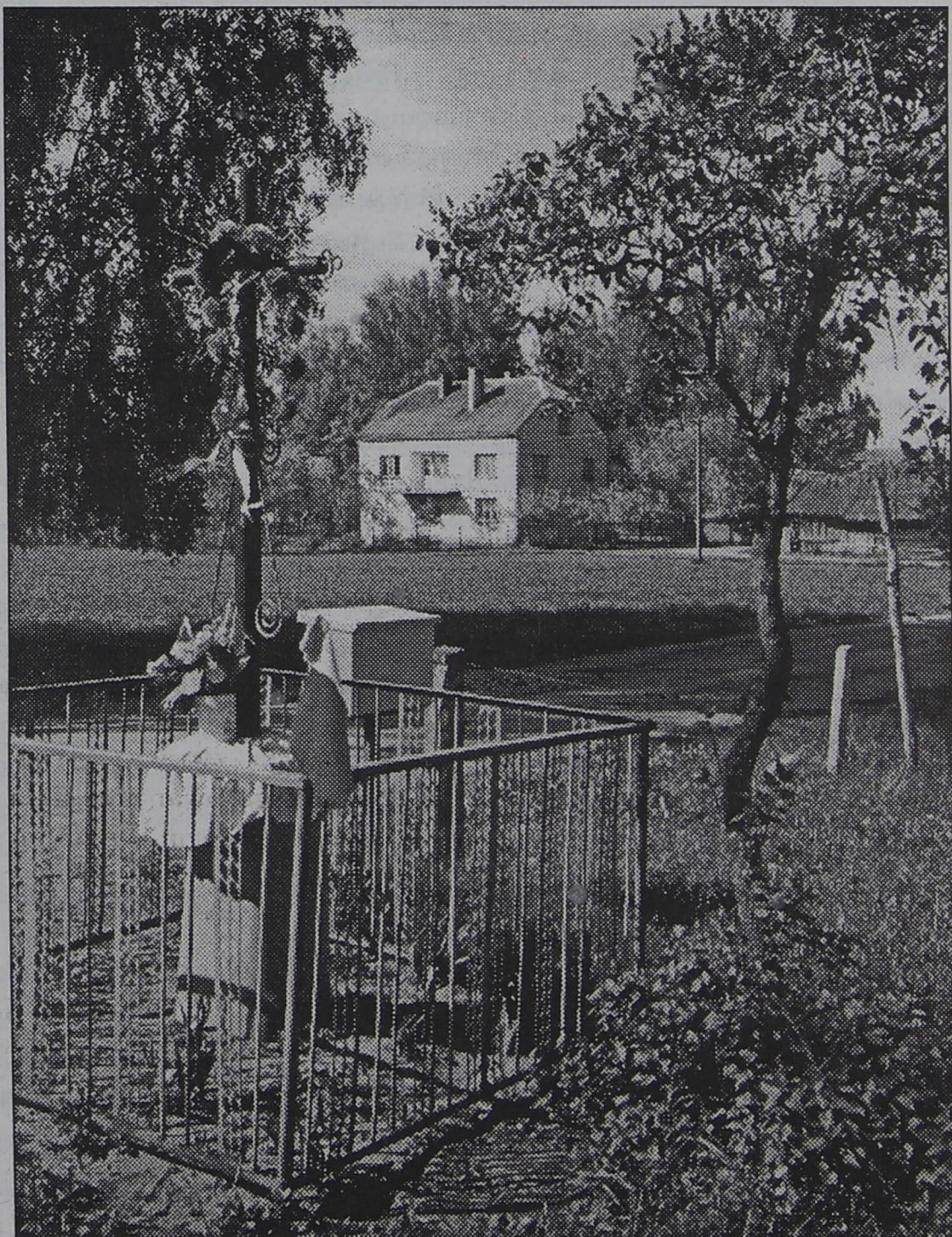
kiem aresztował go na trzy miesiące. Ma 46 lat.

Dzisiaj przed południem sąsiadka, chodząca spać „z kurami”, wybrała się do sąsiadów.

— Pytam: „Co te samochody tak w nocy jeden za drugim chodzą?” — opowiada wciąż pod wrażeniem. — A oni, że Józef zabity... Ostatnio byłam u nich w niedzielę. Akurat jedli obiad. Zwyczajnie siedzieli i jedli. Wszystko wyglądało normalnie — zamyśla się. — Cała ojcowizna Zenka to ciężka praca jego ojca. Z niego był muł do roboty. Bo ojcowizna to rzecz święta. To kawałek chleba i dlatego taki cenny. Dzisiaj każdy się go trzyma, bo na wsi bieda, a i w mieście grosz ciężko zdobyć. Nie ma wyjścia! Ziemia to życie!

— Kiedy patrzę na to straszne zdarzenie, od razu przychodzi mi na myśl, że Zenek izolował się od ludzi, nie tylko dlatego, że mieszkał na kolonii — mówi starszy mężczyzna. — Widać taka natura. Zresztą, ludzie na wsi nie obnoszą się ze swoimi problemami, starają się wszystko załatwiać bez świadków. Nie zawsze opowiadają i o tym, co spotkało ich szczególnie!

## Siekiera we krwi



— Kiedyś ludzie szli w pole z kosą i mieli czas się spotkać, żeby zwyczajnie, choćby na drodze przez wieś, przystanąć, pogadać, papierosa wypalić — mówi Wiesław Puławski. — Dzisiaj na polu pracują maszyny, a w obejściu nie zobaczysz żywej duszy. Bo żywe dusze siedzą w domu, przed telewizorem! A może w ogóle ludzie nie mają sobie już nic do powiedzenia poza „dzień dobry” i „do widzenia”?

— Ludzie już dawno przestali ze sobą rozmawiać w rodzinie, a co dopiero z sąsiadami czy obcymi. A jeśli się nie rozmawia, to bardzo źle, bo właśnie z milczenia też może być nieszczęście — uważa matka gospodarza.

— Kiedy stary i młody żyją pod wspólnym dachem, zawsze coś jest nie po ich myśli. I dlatego jeden drugiemu powinien powiedzieć wprost, co go boli, co mu się nie podoba. A potem razem coś postanowić, żeby jakoś dało się do końca życia wytrwać! — stwierdza jeden z mężczyzn, debatujących na drodze nad „sprawą Zenka”. — Tak czy owak, młody zawsze powinien ustąpić staremu.

— Tak jak tobie syn?! — rzuca ktoś. — I myślisz, że jest teraz szczęśliwy?!

— Już ty mnie nie ucz!

I tak niespodziewanie prowokuję sprzeczkę. O ojcowiznę!

— Z ojcowizną zawsze jest problem, jak w tej przypowieści o synu marnotrawnym — łagodzi kłótnię sąsiad. — Wszystko sprawdziło się i na mnie: dostałem od ojca mniej niż mój brat, co to nagle pojawił się ze świata na gotowe! To było niesprawiedliwe. Żal noszę w sobie do dzisiaj, chociaż jestem już stary, chociaż próbowałem ojca zrozumieć. I dlatego zapowiedziałem synowi, żeby zawczasu zadbał o taki podział ojcowizny, aby moje wnuki zawsze były dla siebie rodzeństwem, a nie wrogami.

**O**kazały dom i budynki gospodarskie. Zadbana posesja. Z obory dobiega muczenie krów. Na podwórku pies i troje dzieci. Odpowiadają, że są same: mama pojechała z wujkiem w ważnej sprawie. Teraz on pomaga im przy krowach.

Na łące wokół domu żółte plamy kwitnących mniszków, a nad nimi skowronki.

Jutro też będzie tak samo. Ale tylko tu, na łące...

GABRIELA SZCZĘSNA

(Imiona ojca i syna zostały zmienione).

Na zdjęciu: tu syn zabił ojca...





## Na „Batalionowej Łące” w sercu biebrzańskich bagien nie ma... batalionów!

Kiedyś licznie odbywały tu swoje gody i zakładały gniazda. Odleciały z początkiem lat osiemdziesiątych, kiedy rolnicy zaniechali koszenia bagiennych łąk; zarosły turzycami i krzewami. Bataliony oraz inne ptaki siewkowe nie miały warunków do życia.

By „namówić” bataliony do powrotu na ich dawne terytorium, Światowy Fundusz na Rzecz Przyrody WWF oraz Towarzystwo Biebrzańskie po raz drugi zorganizowały „wabikową” akcję z udziałem uczniów oraz nauczycieli z nadbiebrzańskich szkół. Pomysł polega na ustawianiu w porzuconych przez bataliony łęgowskich ptaków sztucznych, jak praktykują to myśliwi. Drewniane, naturalnej wielkości modele, wykonał znakomity twórca ludowy Józef Rafałko z Zubola (gm. Trzcianna). Kiedy były gotowe, dzieci ze

Szkoły Podstawowej w Bajkach Starych oraz gimnazjaliści z Trzciannego przystąpili do ich malowania, co oznaczało wielkie pole do popisu. Wiedząc,

że w naturze nie ma dwóch identycznych batalionów (nie bez powodu dawniej nazywano je „dziwoptakami”), mogli do woli eksperymentować.

### Dziwoptaki



Uczestnicy „wabikowej” akcji imponują przyrodniczą wiedzą, zdobywaną na różnych zajęciach. Koło Przyrodnicze ze Szkoły Podstawowej w Bajkach Starych, prowadzone przez Katarzynę Pęzowicz, to przykład znakomitej pracy nauczyciela i uczniów.

Kiedy drewniane sobowtóry były gotowe, nadszedł czas wyprawy na „Batalionową Łacę”. „Wabiki” zostały ustawione na dawnych ptasich łęgowskich. Teraz pozostaje mieć nadzieję, że prawdziwe bataliony także je dostrzegą (ptaki z natury bardzo szybko zwracają uwagę na nowe elementy krajobrazu) i powrócą. Tak stało się w 1999 roku z rycykami i krwawodziobami, które znów pojawiły się na „Batalionowej Łące” po jej skoszeniu. Po 15 latach przerwy!

Na zdjęciu: „wabikowa” akcja. Fot. Małgorzata Znaniecka

## Rozmowa z władzami Łomży to dyskusja z daltonistą o kolorach

— Polacy lubią podpatrywać Amerykę, więc powinno niektórych zastanowić, dlaczego sławny na całym świecie Central Park w środku Nowego Jorku nie został do tej pory zalany betonem. A w Łomży urzędnicy starają się zrobić wszystko, by oaza zieleni, otoczona ruchliwymi ulicami, przestała istnieć — mówi Bolesław Deptuła. — Jako mieszkańcy „Zielonej Dzielnicy” między ulicami Mickiewicza, Legionów, Sikorskiego i Wyszyńskiego wciąż straszeni jesteśmy przez kolejne władze miasta planem zagospodarowania przestrzennego, na którym nasze sady i ogrody warzywne przecina główna ulica z dojazdowymi. I wciąż nie jesteśmy traktowani jak prawowici właściciele posesji. Dowodem ostatnia odpowiedź prezydenta miasta Jerzego Brzezińskiego, który stwierdza, że „ustalenie przeznaczenia terenu oraz zasad zagospodarowania należą do zadań własnych gminy”. A my? Przecież żyjemy na własnej ziemi! Chcemy chronić enklawę zieleni, tworząc unikalny układ urbanistyczny, istniejący tu od ponad pół wieku! To nasze prawo!

Sprawa „wałkowana” jest od ponad dziesięciu lat. W 1992 roku ówczesne władze Łomży przygotowały mieszkańcom „Zielonej Dzielnicy” druki gotowych oświadczeń: „Ja..., zamieszkały..., legitymujący się dowodem osobistym nr..., wydanym przez... oświadczam, że wyrażam zgodę na współfinansowanie projektu planu zagospodarowania przestrzennego kwartału między ulicami Mickiewicza, Sikorskiego, Wyszyńskiego i Al. Legionów z przeznaczeniem pod budowę domków jednorodzinnych wolnostojących zgodnie z zasadą, że 50 proc. wartości projektu obciąża miasto, natomiast pozostałe 50% kosztów przypada w równych częściach na każdego użytkownika działki uczestniczącej w projekcie. Deklaruję również, jako swój udział, przekazanie części

działki na wytyczenie i budowę nowej ulicy”. W pisemnym proteście z 1993 roku (pisaliśmy o tym numerze 48/1993), jedenastu właścicieli działek „Zielonej Dzielnicy” zwraca uwagę na szantaż ówczesnego prezydenta Łomży, który na spotkaniu z nimi stwierdził, że „jeśli nie zgodzą się na nowe uliczki, nie dostaną zgody na dalsze budowanie”.

## Gra w kwartał

Zmieniały się władze Łomży, sprawa to przycichała, to odżywała. Odżyła na nowo w styczniu 2003 roku z powiadomieniem mieszkańców przez Urząd Miejski o terminie ponownego wyłożenia do publicznego wglądu projektu planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego. Po zapoznaniu się z dokumentem, dziewięcioro właścicieli posesji (z imienia, nazwiska i adresu) w marcu podpisało się pod oświadczeniem adresowanym do prezydenta Jerzego Brzezińskiego: nie zgadzają na przeprowadzenie ulic i zabudowę zielonego kwartału. Argumenty: miejsce to stanowi własność poszczególnych osób, nie związanych żadną zbiorową umową („Nasza własność jest więc chroniona przez Konstytucję RP”); na obrzeżach kwartału znajduje się około 10 budynków objętych ochroną konserwatorską; właściciele posesji mają własne koncepcje ich zagospodarowania z możliwością zabudowy wyłącznie na obrzeżach; zwiększone zagrożenie bezpieczeństwa mieszkańców, większe zanieczyszczenie środowiska i hałas; wyższe koszty związane z utrzymaniem dodatkowych ulic.

Prezydent Jerzy Brzeziński uznał, że „zarzut nie kwalifikuje się do pozytywnego rozpatrzenia”. Argumenty: teren nie jest objęty żadną ochroną prawną z zakresu ochrony środowiska i nie stanowi żadnego unikal-

nego układu urbanistycznego; projekt planu zagospodarowania przestrzennego nie wprowadza żadnego dysonansu w obecny układ urbanistyczny („wręcz przeciwnie”); przyjęte rozwiązania nie kolidują z istniejącą zabudową („brak obiektów zabytkowych, istnieją jedynie budynki o wartościach kulturowych”), co potwierdza pozytywna opinia o projekcie wojewódzkiego konserwatora zabytków; projekt nie narusza zasad określonych w Konstytucji RP; pozostali właściciele terenu w pełni akceptują podstawowe zasady jego przeznaczenia.

Jest też argument (z błędem ortograficznym), skierowany bezpośrednio do Bolesława Deptuły, któremu zmieniono imię na Bogdan: „Bez jakiegokolwiek upoważnienia wypowiada się Pan w imieniu bliżej nie określonych właścicieli tego kwartału, załączając przy tym kserokopie dokumentów z 1993 r. (z przed 10 lat), dotyczących spraw prawnie już rozstrzygniętych, a związanych z uchwaleniem obecnie obowiązującego na tym terenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego”.

— Dla pana prezydenta, my, dziewięć osób podpisanych z imienia, nazwiska i adresu, pozostajemy ludźmi „bliżej nieokreślonymi”, a ja występuję w ich imieniu bezprawnie! — mówi Bolesław Deptuła.

Na zakończenie pisma Jerzy Brzeziński informuje, że zarzut „skierowany zostanie pod obrady sesji Rady Miejskiej Łomży celem rozpatrzenia — z wnioskiem o jego odrzucenie”.

— Czekamy na powiadomienie o terminie — mówi Bolesław Deptuła. — Czego się spodziewam? To oczywiste: od ponad dziesięciu lat z kolejną władzą Łomży rozmawiamy jak z daltonistą o kolorach.

HONORATA KOWALIK





Mosty kolejowe w Stańczykach, jedna z największych atrakcji turystycznych w regionie, zmieniły właściciela. Starostwo Powiatowe w Gołdapi i suwalska Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, do których należały, wyceniły je na 8 tysięcy złotych.

— Mosty są w bardzo złym

## Golf

### pod akweduktem



stanie technicznym, więc rzeczoznawca, wyceniając je, wziął pod uwagę głównie cenę gruntu — wyjaśnia Stanisław Jabłoński z Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. — Uznaliśmy, że wielkość nakładów, które trzeba będzie ponieść na ich odrestaurowanie, przewyższa wartość budowl.

W przetargu uczestniczyło 6 oferentów (5 osób fizycznych i jedna spółka). W licytacji zwyciężyła rodzina Twarow-

skich z Grajewa, która zaoferowała 125 tysięcy złotych. Nowy właściciel zobowiązał się do remontu zabytku. Eksperti szacują, że musi w tym celu wyłożyć jeszcze co najmniej 500 tysięcy złotych.

— Remont mostów, zgodnie z zawartą umową, musi zakończyć się do września 2007 roku — dodaje Jabłoński.

Z przedstawionej przez Twa-

rowskich koncepcji wynika, że na terenie, na którym znajdują się mosty, powstanie m.in. ośrodek sportów ekstremalnych, punkty widokowe oraz pola golfowe i zajazd.

Mosty kolejowe w Stańczykach, wzorowane architektonicznie na rzymskich akweduktach, należą do największych w Polsce. Mają 32 metry wysokości i 150 metrów długości. (RM)

Na zdjęciu: słynne mosty w Stańczykach

## Zdziczenie obyczajów i kryminalizacja życia przejawia się w miejscach, które wydawały się odporne na zło: na polskich wyższych uczelniach

1

Student Politechniki Łódzkiej w październiku 1998 r. zastrzelił taksówkarza, parkingowego i śmiertelnie postrzelił ścigającego go innego taksówkarza. W 2000 r. został skazany na dożywocie.

W czerwcu 2002 roku student Wydziału Elektroniki Telekomunikacji i Informatyki Politechniki Gdańskiej zabił asystenta oraz ciężko ranił pro-



## recydywa

fesora. Używał siekiery. Przylapali go na ściąganiu. Ten egzamin to była jego ostatnia szansa, aby utrzymać się na studiach.

2

„Prywatnie namiętna studentka zaprasza na dzikie emocje...”, tej treści ogłoszenia pojawiają się coraz częściej. Odpowiedziałem e-mailem na jedno z nich, zaznaczając, że chodzi mi o rozmowę, a nie o wiadomą usługę. „Gwarantuję Ci pełną anonimowość”, napisa-

łem. Monika, jak się przedstawiała w ogłoszeniu, „studentka z Wrocławia”, początkowo wyraziła zainteresowanie.

„Obwachiwaliśmy się” następnie przez kilka dni: ja nakłaniając subtelnie do rozmowy, ona odpisując, że „ciągle się zastanawia”. W kolejnym otrzymanym od niej mailu postawiła sprawę jasno: „A co będę z tego miała?”. Odpowiedziałem, że „wywiad w gazecie, a więc okazję do przedstawienia swojego punktu widzenia. Zasada jest taka, że za wywiady się nie płaci”. Na ten mail nie było już odpowiedzi.

Sprawa jest wstydliva i władze poszczególnych, również podlaskich uczelni, nie mają interesu, żeby o tym głośno mówić. Boją się środowiskowego ostracyzmu, choćby cienia wątpliwości, że u nich się tylko studiuje, w akademikach tylko pilnie uczy, a studencka prostytucja to jednostkowe przypadki. Tak nie jest.

3

Dwaj studenci prawa Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z uczniem technikum rolniczego porwali dla okupu szesnastoletnią córkę biznesmena z Morąga. Żądali 100 tys. euro. Dziewczynę faszerowali środkami uspokajającymi. Policjanci aresztowali młodocianych bandytów w kwietniu. Jeden ze studentów chciał otworzyć... agencję ochrony mienia.

ARKADIUSZ PANASIUK

## Baranki na niebie

Rozzłoszczony nowicjusz, leżąc na plecach i patrząc w chmury, mówi do kapitana: „Baran”. „Kto???” pyta wściekły kapitan, podnosząc się i zaciskając pięści. „Chmura jak baran”, kpi nowicjusz. To słynna scena z filmu Romana Polańskiego „Nóż w wodzie”.

Niektórzy twierdzą, że najszcześniejsze chwile przeżywamy wtedy, gdy patrzymy na wschód słońca (i widzimy, na przykład, „jaśniejącą na horyzoncie srode” jak pisał Gabriel Garcia Marquez w „Sto lat samotności”) oraz gdy leżymy bez troski na łące, przyglądając się płynącym po niebie obłokom. Widzimy w nich i wielbłąda, i łasicę, i wieloryba, i barana? Jak to możliwe? O naszych skojarzeniach decyduje nie tylko kształt figur, ale także ich kolor. Wpływ na nasze skojarzenie może mieć także zwrócenie uwagi na kłębiastość chmur; czyż nie są one bowiem podobne do baranków na niebie, takie miękkie i niemal słodkie, jak bita śmietana?

W psychologii czynność nadawania bezsensownym kształtom nazw i „widzenia” w nich różnych rzeczy traktuje się bardzo poważnie. Wymyślono nawet specjalne testy, które mają prowokować ludzi do tego typu skojarzeń. Z pewnością nieraz wszyscy widzieliśmy w filmie, jak psycholog pokazuje danej osobie bezkształtną, kolorową plamę atramentu i zadaje słynne pytanie: „Z czym Ci się to kojarzy?”

Otóż skojarzenia, które przychodzą nam do głowy, są niezwykle ciekawą informacją o naszej osobowości! Można dzięki nim określić poziom inteligencji: bystrzy mają skłonność do tworzenia skojarzeń uwzględniających całość obrazu, a nie jedynie jakiś jego detal. Ludzie, którzy zwracają uwagę na kolor, są prawdopodobnie o wiele bardziej otwarci na własne emocje niż ci, których skojarzenia zdominowane są jedynie przez kształt chmur. Twórczość i oryginalność, a także złożoność osobowości powoduje, że w naszej głowie pojawiają się skojarzenia z ruchem: „Ta chmura wygląda jak dwa nurkujące wieloryby. Tak jakby tańczyły w wodzie — jeden trochę przysłania drugiego”.

Nasze spontaniczne skojarzenia pojawiają się nie tylko wtedy, gdy patrzymy na chmury albo plamy atramentowe, ale gdy wybieramy sobie stroje, rozmawiamy o naszych wrażeniach z filmu, dyskutujemy i marzymy. Wszelkie wytwory naszej wyobraźni (także kłamstwa) są dyktowane tym, jaką osobowość posiadamy. Najciekawszym zjawiskiem tego typu jest sen, którego tłumaczenie w psychologii jest prawdziwą sztuką.

MARCIN FLORKOWSKI

(autor, doktor psychologii, jest wykładowcą Uniwersytetu Opolskiego)

KONTAKTY





**M**am dopiero 88! — mówi Jan Słaby z Pęchratki Polskiej. — Tylko osiem więcej niż nasza straż. Nie było mowy, żebym się do niej nie zapisał! Nie było mowy, żeby straży u nas nie było! Powstała najpierwsza w całej obecnej gminie Szumowo!

Osiemdziesiąt lat temu w budynku szkoły odbyło się wiejskie zebranie, na którym mieszkańcy postanowili zorganizować straż ogniową, jak to się wtedy mówiło. Powód oczywisty: strzecha przy strzesze w czasie burzy bywało nawet kilka pożarów na raz!

Ludzie nie czekali: powołali straż jeszcze tego samego dnia! Wybrali Zarząd: sołtys Jakub Wardaszkowski został prezesem, Piotr Murawski skarbnikiem, Józef Nowak sekretarzem, a Edward Podedworny naczelnikiem. Jednocześnie podjęta została uchwała: każdy gospodarz i właściciel nieruchomości ma obowiązek umieszczenia na budynkach odnowionego, podręcznego sprzętu przeciwpożarowego w postaci bosaka, drabiny i topora oraz uczestniczenia z nim w gaszeniu ognia. Ówczesny sygnał alarmowy stanowiło tzw. bekadło, przypominające trąbkę.

— Wskakiwał strażak na konia, dmuchał w bekadło i gnał przez wieś — wspomina Franciszek Bączyk, lat 83. — Zdrowo się umachał, bo nasza Pęchratka ciągnie się i ciągnie, ale innego wyjścia nie było. Strażacy mieli wyczulone uszy tak samo, jak konie tych, którzy zapisywali się do straży razem z nimi. Konie nie wiedziały, że służba w straży zwalnia je z szarwarku, za to doskonale wiedziały, że zaraz zaprzęgna je do beczkowsu lub wolanta z ręczną pompą. I w drogę!

**P**ierwszą ręczną pompę podarował strażakom z Pęchratki ówczesny dziedzic.

— To był pierwszy sponsor naszej straży — żartuje prezes Romuald Bączyk. — Pompę, jak pozostało w zapisach, trzeba było remontować, ale służyła dobrych parę lat.

Dokumentem działalności finansowo-gospodarczej z tamtego okresu jest księga kasowa. Zapisano w niej ważne daty: rok 1929 — zakup mundurów wyjściowych; rok 1930 — zakup pompy ręcznej, która, jak czas pokazał, służyła Pęchratce dwadzieścia lat.

Sprzęt, choć skromny, wymagał odpowiedniego pomieszczenia. Na początku funkcję remizy spełniała drewniana szopa. W 1929 roku strażacy doczekali się wozu strażackiego kowalskiej roboty z wyposażeniem w podstawowy sprzęt i beczki z wodą.

## Człowiek ma obowiązek pomagać człowiekowi

— To był wóz! — wspomina Jan Słaby. — Przed wojną pojechaliśmy na zawody do Łomży. Konie same wybrane: kare Wójcickiego, Szablowskiego i Libudy. Jak ruszyły po bruku! Nie można było wprost wysiedzieć na wozie, tak trzęsło. Ale wygrała Pęchratka!

**W** owych czasach wieś znana była w okolicy nie tylko z działalności straży pożarnej; istniały kółko rolnicze, spółdzielnia spożywców, kasa Stefczyka, koło młodzieży wiejskiej, koło gospodyń wiejskich, biblioteka. Wybuch drugiej wojny światowej zniszczył dorobek materialny wszystkich organizacji. Majątek straży został rozgrabiony. Ale strażacy z Pęchratki na nowo zorganizowali się już w roku 1944.

motopompy. Kilka lat później jedną z najważniejszych spraw stała się konieczność budowy „prawdziwej” remizy, bowiem przedwojenna szopa już się do tego nie nadawała. Po licznych sugestiach i sporach dotyczących lokalizacji, zdecydowano ostatecznie: przy „krzyżówkach”. Pierwsze składki na ten cel, co zostało uwiecznione w „Księżce kasowej i kontroli składek członkowskich”, pochodziły z zabaw. W tym samym dokumencie znajdują się również zapisy dotyczące gromadzenia materiałów budowlanych. Roboty rozpoczęły się w roku 1961. Remiza, dzięki wielkiemu społecznemu zaangażowaniu mieszkańców Pęchratki i życzliwych im ludzi, stanęła w rok! I jeszcze udało się zaoszczędzić przeznaczone na jej bu-

— Niech się zaprawiają, niech uczą się życia; niech uczą się, że człowiek ma obowiązek pomagać człowiekowi — mówi. — Ta młodzież także, jak kiedyś my, zapisała się do straży z zamięłowania, więc o przyszłość naszej OSP jestem całkowicie spokojny.

Szczególne powody do satysfakcji ma pod tym względem skarbnik Eugeniusz Nowacki.

— Strażakiem był mój dziadek, strażakiem był mój ojciec, strażakiem jestem ja, a w drużynie młodzieżowej jest mój syn — mówi. — Nie trzeba było go namawiać. W naszej Pęchratce tradycja to rzecz święta. Naszym najważniejszym zadaniem jest i spieszyć ludziom na ratunek, i szanować dorobek naszych poprzedników. Staramy się dbać o strażackich seniorów. Niejednokrotnie korzystamy z ich rad, uwag, doświadczenia. Mam nadzieję, że kiedyś tak samo będzie postępowało wobec nas młode pokolenie. Bo straż pożarna musi także wychowywać: do odpowiedzialności, szacunku, patriotyzmu.

**N**ie ma wątpliwości: wieś, w której znajduje się szkoła i straż pożarna, tworzy swój społeczny prestiż.

— To dwa miejsca, które łączą ludzi — mówi Romuald Bączyk. — To takie dwa miejsca, gdzie mieszkańcy tej samej wsi czują się u siebie. Bo szkoła i remiza są nie tylko po to, żeby było gdzie wypożyczyć salę na wesele albo stypę.

Jubileusz OSP to nie tylko okazja do prezentu w postaci samochodu bojowego, odznaczeń i gratulacji. Także okazja do zmiany tablicy na ścianie remizy. Nowy napis brzmi: „Ochotnicza Straż Pożarna w Pęchratce Polskiej”. Przybyło „Polskiej” zgodnie z historyczną tradycją. Po sąsiedztwie jest Pęchratka Mała, którą w przedwojennych czasach zasiedlili niemieccy koloniści. I dlatego od tamtej chwili oficjalnie narodziła się Pęchratka Polska.

— Mam nadzieję, że następny jubileusz za dziesięć czy dwadzieścia lat będziemy obchodzić jeszcze bardziej uroczysto: ze sztandarem naszej jednostki — mówi Eugeniusz Nowacki. — To nasze wciąż niespełnione marzenie. Tymczasem, chociaż bez sztandaru, robimy to, co do nas należy, i staramy się robić to jak najlepiej. Być strażakiem ciągle jest zaszczytem. I dzięki Bogu, że nie tylko my tak to czujemy.

KAROLINA WITT

Na zdjęciu od lewej: Romuald Bączyk, Jan Słaby, Mieczysław Bączyk, Franciszek Bączyk, Eugeniusz Kaliszewski i Eugeniusz Nowacki

# Sikawka



Wielka w tym zasługa nieżyjącego już Czesława Murawskiego, pierwszego po wojnie naczelnika, a potem wieloletniego prezesa OSP.

— Co niedziela o szóstej rano odbywała się zbiórka na ćwiczenia — wspomina sołtys Mieczysław Bączyk, w straży od ponad 50 lat. — To właśnie on uczył nas również musztry po bruku, od krzyżówek do szkoły. Nikt nie narzekał. Strażak to musi być strażak! A potem na placu szkolenie z bosakami i sikawką. Ćwiczyliśmy tak ze dwie, trzy godziny. Później na mszę świętą do kościoła. Takie były te nasze strażackie niedziele.

— Czasem sama miałam tego dosyć — przyznaje żona. — Ale jak się zapisał, to znaczy, że przybył poważny obowiązek i musiałam zrozumieć.

— Zapisałem się z zamięłowania — mówi Mieczysław Bączyk. — Jak wszyscy. Żadna służba nie jest lekka, ale z dobrej woli to całkiem co innego.

W 1950 roku straż pożarna w Pęchratce doczekała się pierwszej

nową pieniądze. W 1963 roku strażacy sprzedali starą szopę za 500 złotych i złożyli się na węże.

**P**ożary nie omijały wsi ani przed wojną, ani po niej. Jeden do dzisiaj wspominany jest jako przykład szczególnej tragedii. W 1961 roku Antoni Jastrząb, czuwający nocą w oborze przy mającej ozębnić się kłaczy, prawdopodobnie zasnął: płomień z latarki błyskawicznie objął cały budynek...

Dwadzieścia dwa lata jeździli do pożaru żukiem (i wciąż jest sprawny!). Z okazji jubileuszu Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Zambrowie przekazała im dwunastoletniego bojowego stara 244.

— Bardzo się z niego cieszymy. Niejedna jednostka może nam takiego samochodu pozazdrościć — mówi Romuald Bączyk.

Prezes cieszy się również z tego, że obok dwunastu strażaków czynnych, istnieje młodzieżowa drużyna pożarnicza, przygotowująca przyszłą ogniową kadrę Pęchratki.



## „Zabraliśmy” dziecko rodzinie — to brzmi strasznie. Ale czasem straszniej brzmiałoby: zostawiliśmy je samemu sobie

— Od pięciu lat żadne małe dziecko z byłego województwa łomżyńskiego nie trafiło do domu dziecka. Czy to oznacza koniec patologii w rodzinach?

— Niestety, nie. W rodzinach dzieje się różnie i nadal niektóre dzieci potrzebują opieki poza domem. Jednak chronimy je przed domem dziecka. Stworzyliśmy system zastępczej opieki rodzinnej, dzięki czemu udało się wielu dzieciom zapewnić serdeczne, rodzinne otoczenie. Tylko w 2002 roku w rodzinach zastępczych umieściliśmy 46 dzieci; sześcioro zabraliśmy z domu dziecka, a czterdzieścioro bezpośrednio z patologicznych rodzin.

— „Zabraliśmy” to brzmi strasznie!

— Gdy pozna się sytuację dziecka, czasem straszniej brzmiałoby: zostawiliśmy je samemu sobie. Nie zapomnę, jak spod Grajewa zabieraliśmy małe chore dziecko. Cała rodzina głęboko upośledzona. Dom okropnie brudny. Domownicy rzucili się na nas. Gdy odjeżdżaliśmy, roz-

stan zdrowia, warunki i rozmawiamy z wszystkimi, także z dziećmi. Muszą się poddać badaniom psychologiczno-pedagogicznym w zakresie predyspozycji osobowościowych rodziny do pełnienia roli opiekunów zastępczych. Ponadto uczestniczą w szkoleniu, które prowadzimy według europejskiego programu PRIDE.

Obecnie współpracują z nami dwadzieścia trzy rodziny niespokrewnione (11 w Łomży, 3 w powiecie ziemskim, 3 w Zambrowie i 6 w Wysokiem Mazowieckiem). Ilość rodzin zastępczych jest znacznie większa, bo są jeszcze rodziny zastępcze spokrewnione, najczęściej dziadkowie dzieci. W Łomży jest też jedna rodzina pełniąca funkcję pogotowia rodzinnego, wychowująca czworo dzieci w opiece zastępczej.

— Nie ma obaw, że rodziny zgłaszają chęć „zastępstwa” dla korzyści finansowych?

— Myślę, że w wielu wypadkach występuje element materialny. Ale miesięczny koszt utrzymania jednego dziecka

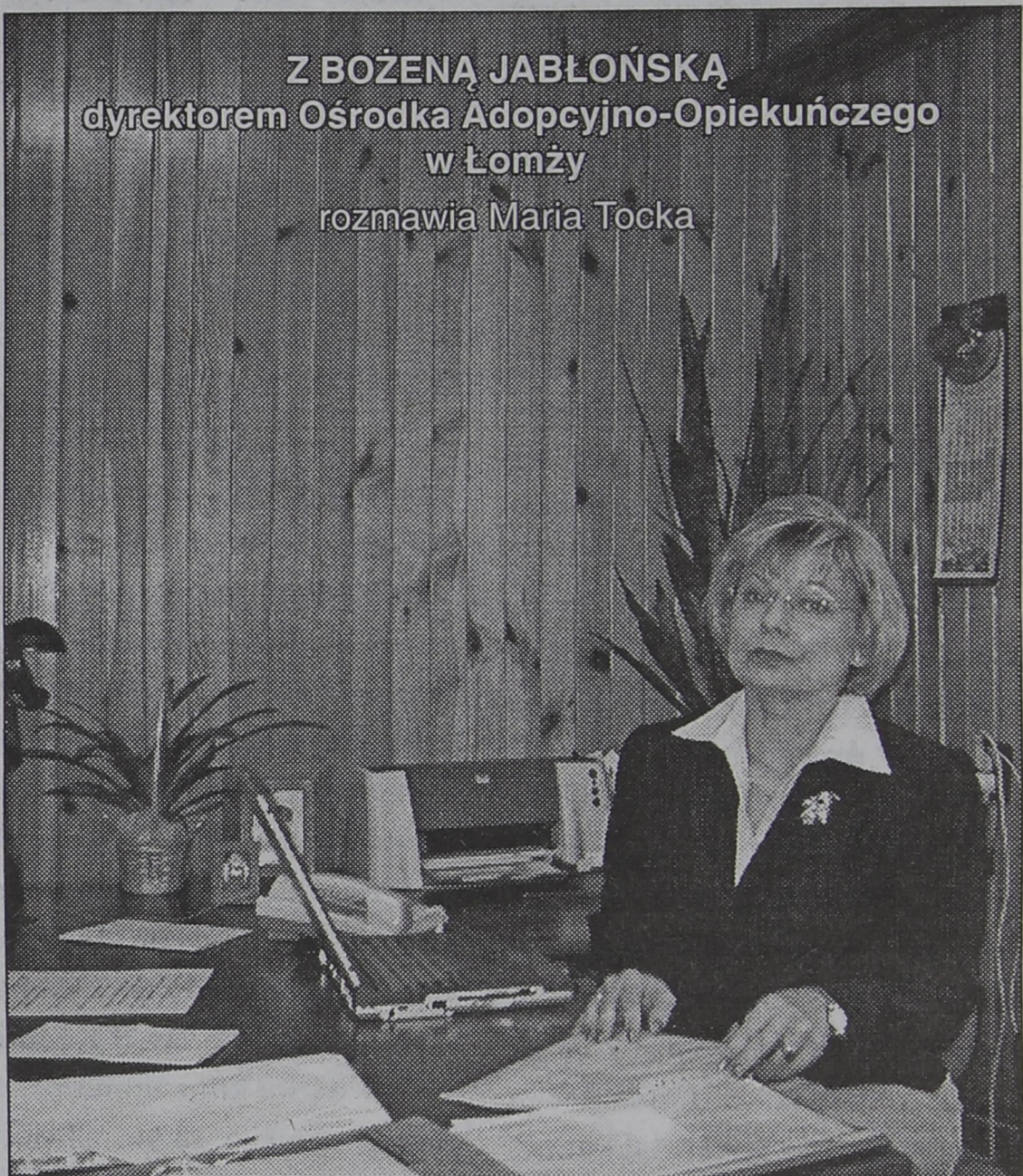
dziecka jest pełną rodziną w tradycyjnym znaczeniu. Ale samotne kobiety także podejmują się opieki nad dzieckiem i są wspaniałymi matkami.

— Jak długo dziecko może przebywać w rodzinie zastępczej?

— Nawet do usamodzielnienia. Jeśli po umieszczeniu dziecka w rodzinie zastępczej

się rodziny adopcyjnej na terenie całego kraju (za pośrednictwem wszystkich ośrodków) i dopiero po nieskutecznych poszukiwaniach dochodzi do kwalifikacji zagranicznej. W czasie dziesięciu lat istnienia naszego Ośrodka, w rodzinach adopcyjnych znalazło dom 210 dzieci, z czego dwadzieścia w rodzinach zagranicznych.

Z BOŻENĄ JABŁOŃSKĄ  
dyrektorem Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego  
w Łomży  
rozmawia Maria Tocka



# Mamo!

legło się dzikie wycie matki. Drugi trudny przypadek dotyczy Zambrowa. Matka dziesięcioletniej dziewczynki nie żyła, ojciec przebywał za granicą, a babcia chciała ją zamknąć na oddziale psychiatrycznym w Choroszczy. Dziecko było zamknięte w śmierdzącym pokoju, gdzie się załatwiała i spała. Nikt tam nie sprzątał, tapczan był przemoczony, miała wydzielane jedzenie. Przez cztery lata dziewczynkę przekazywały sobie różne ciotki, przez pół roku była u ojca, ale nie zaakceptowała jej nowa rodzina. Babcia oddała Dorotkę bez oporu, dziewczynka bardzo chętnie z nami jechała. W drodze powiedziała, że ma nadzieję, iż u nowej pani będzie jej w końcu dobrze. Dorotka doszła do równowagi psychicznej i intelektualnie dorównała rówieśnikom...

— Jakie warunki trzeba spełnić, aby zostać rodziną zastępczą?

— Kandydaci na rodzinę zastępczą muszą mieć własne źródło dochodu. Sprawdzamy

w domu dziecka wynosi 1800 zł. W rodzinie zastępczej 800 albo 1100 zł, czyli jest różnica. A bez tych pieniędzy prawie żadnej przeciętnej rodziny nie stać by było na przyjęcie dziecka do swojego domu. Najważniejsze jest to, aby dziecko miało zapewnione wszystko, co jest niezbędne dla jego rozwoju w atmosferze rodzinnego ciepła. Jeżeli wygospodarują oszczędności, ich dzieci też mogą skorzystać.

— Czy rodziną zastępczą może być rodzina homoseksualistów?

— Do tej pory nie spotkaliśmy się z takim przypadkiem. Jednak sądzę, że taka rodzina nie jest właściwym miejscem dla dziecka. Holandia i Szwecja już zalegalizowały takie związki. Sądy oraz ośrodki adopcyjne, upoważnione do współpracy z zagranicznymi organizacjami adopcyjnymi, otrzymały z ministerstwa sugestie, aby przy adopcjach zagranicznych wnikliwie rozpoznawać i kwalifikować rodziny. Najlepszym rozwiązaniem dla

przez pół roku rodzice nie wykazują zainteresowania, nie kontaktują się ze swoimi dziećmi, sąd rodzinny z urzędu może wszcząć postępowanie o pozbawienie władzy rodzicielskiej. Z chwilą uregulowania sytuacji prawnej, dzieci mają szansę na adopcję. Dziecko adoptowane nabywa prawo dziedziczenia, jest na utrzymaniu rodziców adopcyjnych. A forma opieki w rodzinie zastępczej obciąża budżet państwa, co w sytuacji naszego kraju nie jest bez znaczenia.

— Bywają adopcje zagraniczne?

— Trzy, cztery w roku. Do adopcji zagranicznej dzieci są kwalifikowane przez jeden ośrodek w Polsce, wyznaczony przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Publiczny Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy w Warszawie. Ale najpierw przez miesiąc szuka się rodziny w województwie, z którego pochodzi, za pośrednictwem Wojewódzkiego Banku Danych o Dzieciach. Później przez miesiąc poszukuje

— Dlatego dom dziecka pustoszeje?

— Dziesięć lat temu w Domu Dziecka w Łomży przebywało 120 dzieci, a 17 z naszego terenu w Domu Małego Dziecka w Białymstoku. Dziś w Domu Dziecka jest około czterdziestu wychowanków, od kilku lat nie ma tam grupy przedszkolnej, ani jednego dziecka nie umieściliśmy w Białymstoku. Jednak placówki opiekuńczo-wychowawcze są niezbędne, bo nie jesteśmy w stanie wszystkim dzieciom zapewnić zastępczej opieki. Dzieci starsze potrzebują fachowej pomocy terapeutycznej, a rodziny zastępcze nie podejmują się tego zadania. Coraz mniejsza ilość dzieci w domach dziecka dowodzi, że system zastępczej opieki rodzinnej z pozytywnym skutkiem może w znacznym stopniu zastąpić placówki opiekuńczo-wychowawcze. Z korzyścią dla dzieci i dla budżetu państwa.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: dyrektor Bożena Jabłońska





## Nie zdążyli ze ślubem...

— Odkąd ksiądz do nas przyszedł, jakieś pięć lat temu, zawsze robił dużo szumu — Stanisław Paulako ze wsi Nowinka zamyśla się. — Do ludzi był bardzo ostry. Krzyczał. Już kiedyś chciałem zawołać prasę, gdy przed wyborami mówił ostre polityczne kazania. Dawał wówczas na nas, działaczy Samoobrony. Mówił, że śmierdząmy gnojem. Wtedy się nie udało, ale miarka przebrała się, gdy przyczepił się do tych młodych, co to niedawno był ich pogrzeb.

Anna i Andrzej Staszkieviczowie, małżeństwo, zginęli tragicznie przed trzema tygodniami. Ich śmierć poruszyła nie tylko parafian. O wypadku głośno było niemal w całym kraju. Z policyjnego raportu wynika, że przyczyną ich śmierci była nie uziemia pralka.

— Pralka stała na gołym cmentarzu, bo w domu, w którym mieszkali, był remont — opowiada ojciec Anny, Józef Tarnowski. — Podłoga wtedy była mokra. Wie pani, śmigus-dyngus, polewali się wodą... Na tej podłodze leżał kabel, do którego była podłączona pralka. Nastąpiło przebicie, a oni wtedy byli w łazience. Zięć się kapał. Musiał jakoś dotknąć tego urządzenia. Nie wiem dokładnie, jak było, nikt nie wie, bo wszyscy byli na podwórzu. Córka chyba chciała mu pomóc... I tak strasznie się skończyło...

Rodzice zmarłych postanowili pochować ich we wspólnej mogile, na cmentarzu w Szczebry, wsi, z której pochodziła Anna. Poszli do proboszcza uzgadniać szczegóły pogrzebu.

— Od razu zaczął na nas krzyczeć, że nie pochowa ich razem, bo dla niego nie byli małżeństwem. Mieli tylko ślub cywilny — Danuta Tarnowska, matka Anny, jest bardzo spokojna. — Powiedział, że trzeba Andrzeja pochować w Olszance, tam gdzie mieszkali, a Anię w Szczebry. Oddzielnie. Ale myśmy nie chcieli. Jakżeby mogła chować ją jako pannę, przecież miała męża?!

W oczach matki pojawiają się łzy. Szczelnie okrywa się czarnym szalem, który nosi od dnia pogrzebu...

— Nie mieli kościelnego ślubu, bo nie chcieli go brać w naszej parafii — szepcze. — Kiedyś

— To nie jest ksiądz. To Lucyfer! — czterdziestokilkuletnia Halina Belczacka nerwowo wygładza kładnie zapisać, co powiedziałam. Tak potwornie może tylko zachowywać się Lucyfer. Ale ja już się

Parafia Szczepki w gminie Nowinka to kilka wiosek i kilka tysięcy „dusz”. W „centrum” stoi niew duża plebania, zamieszkała przez proboszcza i jego gospodynię.

Od pewnego czasu po domach krążą listy, będące dopełnieniem pisma skierowanego do biskupa. Podpisów przybywa z dnia na dzień...

zić, podobnie jak inni ludzie z Olszanki, skłócił się z księdzem, bo nie chciał oddać salki katechetycznej biednej rodzinie, tylko sprzedał ją na sklep. Dlatego najpierw postanowili wziąć ślub magistracki. Za miesiąc chcieli ślubować przed Panem Bogiem, ale w kościele w Sejnach. Nie zdążyli...

Po wielu kłótniach ksiądz wyraził zgodę na wystawienie obu trumien w kaplicy cmentarnej w Szczebry. Nie było tradycyjnego wyprowadzania zwłok i tzw. pokropku, czyli poświęcenia trumien w domu. Ustalono, że pogrzeb odbędzie się o 13.00.

— Ksiądz przyszedł do kaplicy po dziesiątej rano i od razu zaczął krzyczeć, że bez zezwolenia wprowadziliśmy trumny i ustawiliśmy w kaplicy ławki — opowiada drżącym głosem Danuta Tarnowska. — Tłumaczyłam, że przecież nam pozwolił, ale i tak był zły. Zaczął wyciągać te ławki i odprawił nabożeństwo kilka minut po dwunastej, a nie o 13.00. Chyba nie chciał, aby przyszli ludzie, bo jak powiedział, nie ma co robić wielkiego zgromadzenia. Ale ludzie i tak przyszli i to bardzo dużo.

Tydzień później, podczas mszy świętej, ksiądz wspominał o „ostatnich pogrzebach”.

— Zbrukał pamięć naszych dzieci — denerwuje się Józef Tarnowski. — Jak mogłem nie zareagować?

Wywiązała się pyskówka: ojciec krzyczał na księdza, a ten sprzed ołtarza grzmiał na parafianina. Tarnowski z rodziną opuścili w końcu kościół. Zapowiedzieli, że więcej się w nim nie pokażą. W każdą niedzielę i święta jeżdżą na mszę do Augustowa.

## Moje dziecko cierpi

Na drewnianym stole, nakrytym serwetą, kilkanaście kartek. Większość z nich jest dokładnie zapisana.

— O, proszę, to podpisy ludzi, którzy nie chcą tego księdza w naszej parafii — mówi Tarnowski. — Zbieramy dopiero dwa dni, a

mamy już około setki podpisów. Na pewno będzie ich dużo więcej. Ludzie zgłaszają się do nas sami.

Józef Folejewski ze wsi Pijawne Ruskie też podpisał.

— Podpisuję się! — twierdzi stanowczym głosem. — Też miałem przeprowadzić z proboszczem. W styczniu zmarła moja mamusia. Z rodziną poszedłem do księdza w sprawie pogrzebu. Powiedział mi wtedy, że pochowa, ale wcześniej muszę zapłacić zaległe pieniądze na kościół i oddzielną za pogrzeb. Tłumaczyłem, że nie dawałem, bo nie miałem. Do tej pory zalegam ze składką na KRUS. Na-

prawdę nie mam pieniędzy, nie mam już nawet co sprzedać. Ale ksiądz się uparł i musiałem pożyć. Wtedy dopiero odprawił pogrzeb.

Niewysoka, ciemnowłosa mieszkanka wsi Szczebry na dźwięk nazwiska proboszcza kręci głową i ciężko wzdycha.

— Boże, co myśmy przeszli przez tego człowieka — mówi cicho. — Przez niego moja dziewięcioletnia córeczka ma nocne koszmary i siusia do łóżeczka.

Halina Belczacka jest rozwódką. Do Szczebry przyjechała, bo się zakochała. Nie wyszła jednak

# Bunt



owieczek



KONTAKTY



fartuch. — Proszę tylko do-  
go nie boję...

ielki, zadbane kościół. Obok

z prośbą o odwołanie kapłana.

za mąż. Żyje ze swoim mężczyzną  
bez ślubu. Mają trójkę dzieci.

— Gdybym wzięła ślub, straci-  
łabym rodzinne, a nie mogę so-  
bie na to pozwolić — tłumaczy.  
— „Mąż” zarabia zbyt mało. Nie  
dalibyśmy rady utrzymać naszych  
dzieci. Proboszcz postawił sprawę  
jasno: będzie ślub, będzie komu-  
nia. A ja naprawdę nie mogłam.  
Uznałam, że skoro dziecko do-  
brze się uczy, chodzi na religię, do  
kościółka, ksiądz nie będzie mógł  
jej nie dopuścić.

Stało się jednak inaczej. Dziew-  
czynka, jako jedyna w całej para-  
fii, do pierwszej komunii nie przy-  
stąpiła.

— Jak to dziecko strasznie płaka-  
ło — Halina Belczacka drży. —  
Chciałam, żeby przyjęła sakra-  
ment w kościele w Augustowie,  
ale ksiądz nie wydał odpowied-  
niego zaświadczenia, a bez tego  
nie można. Wiem, że nie żyjemy  
tak, jak wymaga tego Kościół...  
Staram się jak mogę, aby moje  
dzieci miały lepiej niż ja. Posyła-  
łam córkę co niedzielę do kościo-  
ła, uczyłam przykazań, modlitwy.  
Ale ksiądz tego nie uważał. Nieraz  
przy innych dzieciach wypominał  
jej, że pochodzi z pijackiej, niere-  
ligijnej rodziny. A przecież to nie-  
prawda. Fakt, „mąż” czasem wypije,  
ale nie więcej niż inni na wsi.  
Ale ona nie może cierpieć za na-  
sze grzechy...

### Bzdury!

Ksiądz Kazimierz Żeleźnicki,  
proboszcz parafii Szczepki, ka-  
płanem jest już 47 lat.

— To wszystko bzdury i plot-  
ki — zwraca się do mnie ostro.  
— Jak może pani słuchać takich  
rzeczy i jeszcze chcieć je opisać?  
Zresztą, to nie pani sprawa.

Po chwili głos proboszcza łagodnieje.

— To ludzkie złośliwe gadanie  
— tłumaczy. — Wiem, że w para-  
fii mam kilku oponentów, którym  
nie podoba się, że chcę przestrze-  
gać prawa kościelnego i Boże-  
go. Ale to nie są wierzący, nie wi-  
dzą ich w kościele. Częściej niż do

Domu Bożego zaglądają do kie-  
liszka.

O Tarnowskich, którzy jego  
zdaniem wywołali całą awanturę,  
nie ma najlepszego zdania.

— Skoro są tacy wierzący, dla-  
czego nie dopilnowali, by córka  
wzięła ślub kościelny? — pyta. —  
Dopiero gdy zmarła, rozkrzyczeli  
się, że chcą katolickiego pogrze-  
bu. Wyjaśniałem im nie raz swoje  
stanowisko. Dla mnie te dzieci nie  
były małżeństwem i jako takie nie  
chciałem ich pochować. Otrzyma-  
li posługę kapłańską, ale ograni-  
czoną.

Twierdzi też, że nie krytykował  
zmarłych.

— Tarnowski tylko po to przy-  
szedł do kościoła, by wywołać  
awanturę — stwierdza katego-  
rycznie. — Nic złego nie powie-  
działem, bo przestrzegam zasa-  
dy, by o zmarłych mówić dobrze  
lub wcale.

— Ksiądz proboszcz powie-  
dział prawdę — postawę księdza  
popiera obecny przy rozmowie  
sołtys wsi Szczebra, Władysław Je-  
dliński. — Byłem wtedy w koście-  
le i wiem, jak było. Strasznie się  
zszokowałem i zgorszyłem zacho-  
waniem Józefa Tarnowskiego. Tak  
nie można. Zresztą, gdyby ludzie  
przestrzegali dekalogu, nie było-  
by takich konfliktów.

### Zły zawód?

Parafianie ze Szczepki podzie-  
lili się na zwolenników i przeciw-  
ników księdza. Pierwsi uważają go  
za dobrego, religijnego człowieka  
i wspaniałego gospodarza, który  
doskonale dba o kościół i dusze  
parafian.

— Żaden z księży nie zrobił dla  
nas tak wiele dobrego — uważa Je-  
dliński. — Kościół jest odremon-  
towany, zadbane. Jest w nim czy-  
sto i ciepło.

Drudzy twierdzą, że autorytar-  
ny charakter duchownego odstrę-  
cza ludzi, a jego skrupulatność w  
zbieraniu datków jest przesadna.

— Pieniędźmi na pewno gospo-  
daruje świetnie — ironizuje Fole-  
jewski. — Gorzej idzie księdzu z  
ludźmi. Myślę, że człowiek ten po-  
mylił zawody. Powinien zostać ko-  
mornikiem.

RENATA METELICKA

Na zdjęciu: kościół parafialny w  
Szczepkach

## Pieniądze do wzięcia

Fundusz Dotacji Inwestycyjnych (działający w ramach programu  
PHARE 2000) wspiera małe i średnie przedsiębiorstwa.

Można ubiegać się o dotację w wysokości od 2 tys. do 50 tys. euro. Wa-  
runek: dotacja nie może przekroczyć 25 proc. całkowitych kosztów. 75  
proc. kosztów realizowanego projektu musi zostać sfinansowana przez  
przedsiębiorcę (minimum w 20 proc., a maksimum w 50 proc.) oraz z  
kredytu bankowego. Refundacja obejmuje maszyny i urządzenia, nie  
podlega jej zakup samochodów osobowych i dostawczych, gruntów i bu-  
dynków.

W 2003 roku zostało wyznaczonych kilka terminów przyjmowania  
wniosków: najbliższy mija 23 maja, a ostatni 21 listopada. W przypadku  
wcześniejszego zakontraktowania całej kwoty z Funduszu Dotacji, kolej-  
ne terminy zostaną anulowane.

Bliższe informacje na temat składania wniosków i zawierania umów  
można uzyskać w Punktach Konsultacyjno-Doradczych Podlaskiej Fun-  
dacji Rozwoju Regionalnego: w Białymstoku, ul. Starobojarska 15, (tel.  
085 740 86 83) oraz w Łomży w Centrum Wspierania Biznesu, ul. Polo-  
wa 53, (tel. 215 16 90). Punkty udzielają nieodpłatnie porad właścicielom  
małych i średnich przedsiębiorstw oraz rozpoczynającym działalność  
gospodarczą z prawa, finansów, zarządzania oraz preferencyjnych źró-  
deł finansowania.

## Ogień w SLD

— Zawsze byłem lojalny wobec swojej formacji, ale nie jestem głuchy  
i ślepy. I zawsze mam swoje zdanie — mówi poseł SLD Mieczysław Czer-  
niawski z Łomży. — Na pewno nikt nie zarzuci mi łapówkarstwa, korup-  
cji, czy wykorzystywania stanowiska do celów prywatnych. Jako sekretarz  
komitetu wojewódzkiego PZPR jednym telefonem mogłem komuś znisz-  
czyć życie. Nie zniszczyłem. Posłem czwartą kadencję jestem dzięki gło-  
som mieszkańców Łomży i byłego województwa łomżyńskiego. Nie zapo-  
minam o tym.

Konferencja prasowa posła dotyczyła między innymi głośnej w kraju  
„afery” z jego kartą do głosowania, którą pozostawioną na sali sejmowej  
posłużył się klubowy kolega. Mieczysław Czerniawski oświadczył, że ni-  
kogo o to nie prosił, ale i tak został wykluczony z poselskiego Klubu SLD.  
Po rozpatrzeniu sprawy, także przez Prokuraturę Okręgową w Warsza-  
wie, Komisja Etyki SLD właśnie wystąpiła do Prezydium Klubu o przy-  
wrócenie członkostwa Mieczysławowi Czerniawskiemu. Trzeba czekać.

— To dla mnie nowe doświadczenie; tym bardziej, że sama opozycja  
zaskoczona była decyzją wykluczenia mnie z Klubu — mówi. — Posło-  
wie opozycji oświadczyli także, że nie będą głosować za pozbawieniem  
mnie funkcji przewodniczącego sejmowej Komisji Finansów Publicz-  
nych. Nerwową atmosferę w kierownictwie i szeregach SLD wprowadzi-  
ła „sprawa Rywina”. Z Klubu wykluczono mnie w pośpiechu, pod wpły-  
wem emocji, nie obiektywnie. Sam nie chcę dolewać oliwy do ognia, bo  
ogień w SLD płonie.

Mieczysław Czerniawski nie kryje, że tak całkiem „nie pasuje do tego  
towarzystwa”.

— Nie chodzę na salony „warszawki” i nie mam ochoty chodzić —  
stwierdza. — Nie muszę też bywać w „Forum”, żeby dyskutować z Leppe-  
rem czy Wrzodakiem.

## ORYGINALNE SZWEDZKIE POKRYCIA DACHOWE

Blacha dachówkowa  
20,89 brutto m<sup>2</sup> \*

**KAMI**  
**PLEGEL ROOF®**

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

**INSTAL-BUD**

Łomża, Al. Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 473-77-69

\* do wyczerpania zapasów





**M**iedzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej w Hajnówce wystartował dwadzieścia dwa lata temu. Jego sercem i mózgiem był od początku Mikołaj Buszko, dyrektor Domu Kultury. Po kilkunastu latach ciężkiej pracy udało mu się wywindować Festiwal do rangi światowej. Dyrektor okazał się niezwykle sprawnym organizatorem, szczególnie skutecznym w pozyskiwaniu sponsorów. Oficjalne poparcie Cerkwi było przy tym bardzo pomocne, bo gwarantowało zainteresowanie telewizji publicznej.

Konkursy odbywały się w kategoriach chórów parafialnych i profesjonalnych, co zapewniało wysoki poziom artystyczny. Na Festiwal przyjeżdżały zespoły z całego świata i... nie zawsze składały się z samych wyznawców prawosławia. Nikomu to nie przeszkadzało. Przeciwnie: stanowiło dowód uniwersalnych wartości, zawartych w muzyce cerkiewnej.

**K**ilka lat temu coraz głośniejsze mówiło się o narastającym konflikcie między dyrektorem Buszką a nowym wówczas zwierzchnikiem Polskiego Autokafelnego Kościoła Prawosławnego metropolitą Sawą. Podobno rosnąca międzynarodowa sława Buszki bardzo go irytowała. Jak to możliwe, że jakiś prowincjonalny dyrektor domu kultury spotyka się z ministrami i ambasadorami, a przez konta założonej przez niego Fundacji (Muzyki Cerkiewnej) przepływają dziesiątki tysięcy dolarów? Koncerty odbywały się w hajnowskiej katedrze pw. św. Trójcy, ale Sawa był na nich jedynie gościem. Co prawda, honorowym i fetowanym, ale jednak gościem.

W tych środowiskach nie ma zwyczaju mówienia wprost: jednoznacznego i otwartego przedstawiania swoich racji. Zarzuty rzucane są mimochodem, półgębkiem, przy użyciu ezopowego, liturgicznego języka. Metropolita nie ma zwyczaju tłumaczyć się z tego, co miał na myśli, rzucając takie czy inne słowa. Toteż od początku trudno było dociec, o co tak naprawdę chodzi.

Zrazu mogło się wydawać, że poszło o jakieś niejasności w finansach. Pojawiły się nawet sugestie, że dyrektor Buszko zanadto się na Festiwalu wzbogacił. Jednak dociekliwi dziennikarze nie znaleźli żadnych szczególnych oznak tego wzbogacenia.

Rozpoczęły się Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej. Jego organizatorzy, Stowarzyszenie „Miłośnicy Muzyki Cerkiewnej”, powołują się na dwudziestoparoletnią tradycję. W rzeczywistości od dwudziestu paru lat odbywa się Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej, który dorobił się światowej sławy i unikalnego poziomu artystycznego. Teraz dogorywa, opuszczony przez dawnych politycznych przyjaciół i sponsorów.

## Dwa



## pienia

Później pojawił się zarzut o zanieczyszczeniu muzyki cerkiewnej obcymi elementami. Chodziło o udział zespołów profesjonalnych z całego świata, zainteresowanie którymi spychało na plan dalszy śpiewy parafialnych chórów. Zaś ich interpretacje wykraczały poza oficjalne kanony.

W prawosławiu śpiew cerkiewny uważany jest za natchniony przez Boga wytwór człowieka. Musi być czysty i „ponadstyłowy”. Wprowadzie wschodniosłowiańskie kościoły prawosławne dopuszczają zarówno starodawne modele melodyczne (tzw. raspiewy), jak i twórczość autorską nowszej daty, lecz co do tej ostatniej zalecają dużą ostrożność i kontrolę władz cerkiewnych. Żadnych czytelnych kryteriów w tej materii, rzecz jasna, być nie może. O wszystkim decyduje zdanie metropolity. Inna sprawa, że ten problem istniał od powstania Festiwalu, ale wcześniej jakoś nikomu to nie przeszkadzało.

**P**przed dwoma laty arcybiskup Sawa ogłosił wycofanie swego poparcia dla Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej. Zapowiedział zorganizowanie konkurencyjnego. Wywarł skuteczną presję na hajnowskie władze samorządowe; uruchomił prawosławny laikat. Powstało Stowarzyszenie „Miłośnicy Muzyki Cerkiewnej”, któ-

re ogłosiło organizowanie Hajnowskich Dni Muzyki Cerkiewnej. Jednocześnie zabronił chórów parafialnym udziału w „starym” Festiwalu, przed którym zamknął drzwi świątyni.

Przesłuchania i koncerty Festiwalu dyrektora Buszki odbywały się w Domu Kultury i w Filharmonii Białostockiej. Został ograniczony do prezentacji i konkursu chórów profesjonalnych. Z rozędu dostał jeszcze sporo publicznych dotacji. Między innymi, sto tysięcy złotych dał podlaski Sejmik. Z czasem jednak wpływy metropolity Sawy zaczęły brać górę. Wyrazem tego był udział oficjeli, w tym premiera na „jego” Hajnowskich Dniach Muzyki Cerkiewnej i nieobecność na Festiwalu Buszki.

W tym roku zdobywanie pieniędzy nie idzie Buszce tak dobrze, jak jeszcze rok temu. Przede wszystkim opuszczają go dawni przyjaciele ze środowisk politycznych, zwłaszcza eseldowskich. Nikt nie chce zadzierać z oficjalną Cerkwią, która na tych terenach jest tradycyjnym zapleczem lewicy. Patronat nad drugą edycją Hajnowskich Dni Muzyki Cerkiewnej przyjął prezydent Aleksander Kwaśniewski. Metropolicie się nie odmawia.

Mikołaj Buszko wyczuwa coraz większą pustkę wokół siebie. W tym roku samorząd wojewódzki przekazał całą dotację na Dni Muzyki Cerkiewnej. Marszałek Janusz Krzyżewski

pytany, dlaczego nie podzielił dotacji po równo między obie imprezy tłumaczy, że wniosek Buszki o dofinansowanie trafił do Urzędu za późno. Nie ma wątpliwości, że to jedynie pretekst. I kolejny sygnał, że dyrektor stracił polityczne poparcie.

Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej rozpoczęły się 11 maja i potrwać do 18. Prezentują się na nich przede wszystkim chóry parafialne, diecezjalne, klasztorne itp. Śpiewają w Soborze pw. św. Trójcy. W oficjalnych materiałach ich autorzy piszą o ponaddwudziestoletniej tradycji nie wspominając ani słowem o Buszce i jego o wiele starszym Festiwalu. Na oficjalnej stronie internetowej Dni metropolita Sawa pisze, że zamiarem organizatorów było oczyszczenie hajnowskich śpiewów z „obcych elementów”.

XXII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej wystartuje 20 maja w sali Filharmonii Białostockiej. Będą śpiewać głównie chóry profesjonalne, niezależne od hierarchii cerkiewnej.

„Staremu” festiwalowi zabraknie niepowtarzalnej atmosfery cerkwi i masowego udziału parafialnych chórów, będących przecież istotą cerkiewnego śpiewania. Dni Muzyki Cerkiewnej natomiast nie będą w stanie nawet zbliżyć się do poziomu artystycznego, prezentowanego przez wykształconych muzycznie profesjonalistów, a parafialni śpiewacy pozbawieni zostaną kontaktu z najlepszymi.

**T**eoretycznie możliwe byłoby pokojowe współistnienie obu części w ramach jednego festiwalu. Chóry parafialne, diecezjalne i inne, oficjalnie zaakceptowane przez władze cerkiewne, występowałyby w świątyni. Pozostali w Filharmonii, jako swoista ilustracja kierunków rozwoju muzyki cerkiewnej.

Musiłoby jednak dojść do porozumienia dwóch głównych antagonistów, a to jest raczej niemożliwe. Metropolita Sawa nie ustąpi, bo nie ma takiego zwyczaju. Mikołaj Buszko nie ukorzy się przed hierarchią, który zniszczył dorobek jego życia. W ten sposób skazuje swój Festiwal na skarlenie z powodu niedostatku sponsorów i ignorowania przez media publiczne.

Do dawnej świetności hajnowskie cerkiewne śpiewy na pewno nie wrócą.

JAN ONISZCZUK



— Bohaterami obrazów Stanisława Baja są ludzie starzy: zadumane kobiety, spracowani chłopcy, wiejscy odmieńcy. Artysta nie idealizuje portretowanych postaci: ich twarze są pełne bruzd i zmarszczek, dłonie szorstkie i spękane — mówi Karolina Skłodowska, kierownik Galerii Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży. — Maluje szerokimi pociągnięciami pędzla, kładąc grube warstwy zgaszonych brązów, czerni, szarości i zieleni, których chłód ociepla złotawymi refleksami, jakby chciał złagodzić surowość życia swoich modeli.

## Świetliści

Starość, nieuchronny etap przemijania, artysta portretuje z wielką wrażliwością i szacunkiem. Bohaterowie jego twórczości, nieuchronnie zmierzając ku odwiecznemu ludzkiemu przeznaczeniu, wydają się i bezbronni wobec czasu, i jednocześnie z godnością go przyjmują. Mają w sobie wielki spokój i wielką „świećlistość”, jakby zapewniali, że przecież wszyscy dobijemy do tej samej przystani, w której już nie ma czego się bać.

Na otwarcie znakomitej wystawy malarstwa Stanisława Baja, absolwenta Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, a dzisiaj jej znanego profesora, Galeria Sztuki Współczesnej w Łomży zaprasza 20 maja (wtorek, godz. 18.00).

## PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

### Łomża w Europie

Łomża „gościła” w swej historii różnych Europejczyków. Często bywali to gwałtownicy z bronią w ręku, amatorzy palenia, rabowania, gwałcenia. Tak po prawdzie, nikt im rachunku za zniszczenia nigdy nie wystawił. Z kolei łomżanie, jeśli udawali się na zachód, to z reguły do roboty i to czarnej, byle płatnej w mocnej walucie. Dziś tak zwaną Zjednoczoną Europę widać we wszystkich naszych sklepach i rynkach, na kolorowych obrazkach w polskojęzycznych czasopismach, na ekranach telewizorów. Ładnie pachnie i zachwyca bajerami. Można się na nią obrazić, tylko czy oni jeszcze w Berlinie, Paryżu i Londynie rozumieją, co to znaczy obraza i czy w ogóle to się da przeliczyć na euro lub funty?

Jest chyba tak, że my się boimy Wspólnoty Europejskiej, a oni nas, tylko o tym nie mówią. I wcale się im nie dziwię, bo gdy



## Poetka z Groznego

Natchnienie  
Natchnienie, ty natchnienie  
Przychodzisz do mnie  
moje  
niespodzianie  
Niczym najdelikatniejszy  
powiew  
figlarza nad ranem...

Napiszę o miłości i czasie  
O tym co będzie i co było...

Autorką wiersza jest Taisa Hadysowa. W październiku 2002 roku przyjechała z Groznego, stolicy Czeczenii. Z mężem i dwoma synami mieszka w łomżyńskim ośrodku dla uchodźców.

W Groznie pracowała w Instytucie Pedagogiki. Wykładała literaturę rosyjską oraz matematykę. Mąż pracował w budownictwie.

— W Łomży czekamy na status uchodźcy. Uczymy się języka polskiego. Nasz jedenastoletni

syn Ramzan nie chodzi do szkoły, a bardzo chciałby się uczyć. On już tak dużo rozumie po polsku — mówi Taisa Hadysowa.

Czeczenom bez statusu uchodźcy nie wolno pracować, a ich dzieci nie uczęszczają do polskich szkół. Czas oczekiwania, gdy każdy dzień w obcym kraju nie jest wypełniony żadnymi obowiązkami, boleśnie się dłuży. W rodzinie Taisy jedynie jej dzień jest wypełniony: w hotelu zajmuje się drugim synem, który w październiku urodził się już w Łomży, a poza tym... pisze wiersze.

— Moje wiersze są smutne, bo jest w nich strach i żal Groznego, i tęsknota do pozostawionej w Czeczenii matki, sióstr i brata i lęk przed wszystkim, co nowe. Jest też nadzieja i pragnienia. Bardzo chcielibyśmy zostać w pełnej pokoju i przyjaźni Polsce — mówi Taisa Hadysowa. (m)

## Milcząca Orthodoxya?

Radio Orthodoxya, nadające w Białymstoku, może wkrótce zamilknąć. Zerwana została współpraca z ewangelickim radiem CCM, od którego Orthodoxya dzierżawiła sprzęt. Koszt zakupu nowego to około 30 tys. złotych.

— Wspólnym wysiłkiem wybudowaliśmy i budujemy wiele cerkwi i do każdej w niedzielę i święta przychodzi setki osób. Spróbujmy więc raz jeszcze stworzyć świątynię słowa, z której będą korzystać tysiące ludzi naraz — apeluje dyrektor rozgłośni, ks. Jan Kojło.

Jak to bywa w Podlaskiem, słuchaczami radia są nie tylko prawosławni, ale także katolicy, zwłaszcza ci, którzy lubią muzykę cerkiewną.

Orthodoxya nadaje regularne dwugodzinne programy od października ubiegłego roku. Na jej ramówkę składają się audycje o charakterze konfesyjnym i modlitewnym. Kilkuosobowy zespół pracuje społecznie.

## DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

16 maja (piątek) — • Makrokosmos, godz. 16.30, 18.15 • Chicago, godz. 20.00.

17 maja (sobota) — • Makrokosmos, godz. 14.30, 16.15 • Chicago, godz. 18.00, 20.00, 22.00.

18 maja (niedziela) — • Makrokosmos, godz. 14.30, 16.15 • Chicago, godz. 18.00, 20.00.

19-20 maja (poniedziałek-wtorek) — • Makrokosmos, godz. 16.30 • Chicago, godz. 18.15, 20.15.

21 maja (środa) — • Makrokosmos, godz. 16.15 • Chicago, godz. 18.00 • W kinie konesera: o Elling, godz. 20.00.

22 maja (czwartek) — • Makrokosmos, godz. 16.30 • Chicago, godz. 18.15, 20.15.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany przez siebie film.

Bliższe informacje o repertuarze i przedsprzedaży biletów: tel. 216-75-19.

## NIEDZIELA



## Z KAPEŁĄ

Na tradycyjny Regionalny Przegląd Kapel, Śpiewaków i Gawędziarzy Ludowych zapraszają Gminny Ośrodek Kultury i Urząd Gminy w Zbójnej oraz Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży. Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 18 maja (początek o godz. 15.00) na stadionie w Zbójnej.

by łomżyńscy rolnicy skierowali do nich całą rzekę mleka, to nawet holenderskie krowy padłyby martwe z wrażenia. Więc zamiast chować głowę w piasek i szukać dziwnych wykrętów, w tym także historycznych (znacznie przybyło nam znawców przeszłości od siedmiu boleści), trzeba wziąć się za bary ze zjednoczonymi Europejczykami, którzy wcale na takich osiłków nie wyglądają. Sam mogę podać kilka nazwisk kwalifikowanych chłopów z regionu, zdolnych do przenoszenia gór (jeden z nich dla zmylenia przeciwników ma nazwisko Słaby).

W kupie siła, co ostatnio dowiodła i Rada Miasta Łomży, wymuszając przyjęcie poprawionego budżetu. Jedni mówią, że to dowód wielkiej demokracji w stylu europejskim, a drudzy, że wielkiej bezsilności prezydenta Łomży.

ADAM DOBRŃSKI







### MATKA

Zbliża się Święto Naszych Kochanych Matek. W związku z nim chciałbym na łamach „Kontaktów” podziękować mojej Mamie za wszystko, co zrobiła i co robi dla mnie.

Dedukuję swój krótki wiersz Jej i wszystkim Matkom, które dźwigają trud codzienny:

Matka istnieniem świata  
Matka życiem moim  
Matka filarem rodziny  
Matka opiekunką od kołyski  
Matka w życiu nauczycielem  
Matka podpora w życiu  
Matka jedyną nadzieją  
Matka tęsknotą moją  
Matka z pomocą idąca zawsze  
Matka w kłopotach nie opuszcza  
Matka pomocna, gdy bieda  
Matka konfesonalem moim  
Matka z rękami spracowanymi  
Matka ilekroć ze łzami w oczach  
Matka powiem to wszystko  
Matka...

Popatrz więc na Nią i współczuj czasem. Miejsce w swym sercu miej dla Niej.

Matka to słaba istota, lecz ile szczęścia dostarcza Ci przez całe życie.

**Bogdan Karwowski**  
Weston (USA)

### „PIEDESTAŁ”

Jeszcze jedna uwaga do tekstu „Piedestał” („Kontakty” nr 18/2003). Gdyby w Piątnicy lub w innym miejscu na terenie gminy stał pomnik Lenina, Stalina czy Dzierżyńskiego, to odnawiałbym go, szanował oraz chronił przed zniszczeniem i zapomnieniem. Tak samo postąpiłbym z każdym innym pomnikiem. Cokoły i tablice pamięci są trwałymi śladami naszej historii. Nikt nie powinien ich przewracać i niszczyć. Nikt nie powinien mieć takiego prawa. Historia minęła i nie mamy na nią żadnego wpływu. Przewrócony pomnik też nie

wykreśli żadnych nazwisk z ksiąg przeszłości.

**Edward Łada**  
wójt Piątnicy

### ŚWIĘTA W SZPITALU

Za parę miesięcy będę miała 80 lat. Przeżyłam już tak poważne lata na tym świecie i nigdy nie leżałam w szpitalu. W połowie kwietnia zabrało mnie pogotowie. Diagnoza zabrzmiała dość groźnie: zawał z zapaleniem mięśnia sercowego.

Święta spędziłam na szpitalnym łóżku. Obserwowałam chorych i personel medyczny. Wcześniej słyszałam różne uwagi na temat pracy szpitala. Teraz wszystko widziałam sama i odczuwałam na własnej skórze.



Nie znam nazwisk tych ludzi, nie mam możliwości wymienienia, ale wiem, że są to ludzie o wielkim sercu. Ich serdeczność i dobre słowo podnosiły chorych na duchu i przywracały do zdrowia. Podziwiałam cierpliwość i ofiarność pielęgniarzek.

Jestem bardzo wdzięczna za wspaniałą opiekę. Dziękuję doktor Banach, która przekazała mnie w bezpieczne ręce doktora Stanisława Olszewskiego i doktor Barbarze Olszewskiej. Jestem niezmiernie wdzięczna wszystkim, którzy byli przy mnie, którzy zatrzymywali się przy moim łóżku. Szczęść Wam Boże, Kochani.

**Anna Troks**  
Łomża

### PODREĆZNIK TO ZA MAŁO

Po raz drugi w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących Nr 4 w Łomży odbyły się II spotkania Budowlano-Edukacyjne pod patronatem Prezydenta Miasta Łomży. Połączone były z Dniami Otwartymi Szkoły. Jest to nowa forma promocji w środowisku, ale także nowa forma wspomagania procesu kształtowania zawodowego. Firmy, które ekspozycje swoje wyroby na stoiskach, przedstawiały je również w postaci prezentacji multimedialnych dla uczniów Technikum Budowlanego i Technikum Urządzeń Sanitarnych. Dzięki takiej promocji, w ubiegłym roku udało się naszej szkole osiągnąć najwyższy na-

Kazimierz Duda, szkoła techniczna nie mogłaby funkcjonować w oderwaniu od zakładu pracy, młodzież musi mieć kontakt z jego produkcją i technologią.

Ponadto w naszej pracy staraliśmy się wspomagać proces kształcenia zawodowego przez wycieczki na targi budowlane (Gdańsk, Poznań, Białystok), wycieczki do firm, prelekcje producentów

Dlaczego? Jest to wspomaganie procesu uczenia przedmiotów zawodowych, gdyż treści w większości podręczników są przestarzałe,

**Regina Lewańczuk**  
**Halina Fiedorowicz**  
nauczycielki

Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących nr 4 w Łomży

### ZJAZD ABSOLWENTÓW

Szanowni Absolwenci, Koleżanki i Koledzy. W imieniu Komitetu Organizacyjnego mam zaszczyt i przyjemność poinformować, że w dniach 19–21 czerwca 2003 roku, w ramach XI Zjazdu Wychowanków i Nauczycieli Ziemi Łomżyńskiej, zorganizowany zostanie Zjazd Absolwentów Liceum Pedagogicznego w Łomży.

W programie przewidujemy: spotkanie regionalne w Nowogrodzie, wycieczkę do Myszyńca, mszę świętą w intencji nauczycieli i wychowanków szkół Ziemi Łomżyńskiej, „uroczysty dzwonek” w I Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki, spotkanie absolwentów w budynku byłego Liceum Pedagogicznego i tam wieczór towarzyski oraz spotkanie z władzami miasta i regionu.

Organizatorzy zapewniają, na podstawie indywidualnych zgłoszeń, noclegi w internacie lub hotelu. Koszt udziału w Zjeździe wynosi 90 zł (40 zł wpisowe, 50 zł wieczór towarzyski). Kartę zgłoszenia można otrzymać w biurze Związku Nauczycielstwa Polskiego (18-400 Łomża, ul. Sadowa 2, tel. 086 216 32 92).

Spotkajmy się po latach... Z upoważnienia Komitetu Organizacyjnego, serdecznie zapraszam —

**Aleksander Jankowski**  
Łomża

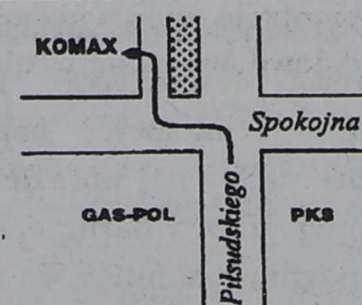
### HURTOWNIA „KOMAX” ŚWIAT GLAZURY

#### OFERUJE:

- duży wybór glazury, terakoty i gresów z najlepszych fabryk polskich, hiszpańskich i włoskich
- ekspozycje łazienkowe na trzech poziomach

#### OFERTA SPECJALNA:

- największy wybór tanich płytek do dojowni mleka



**FACHOWE DORADZTWO  
RATY — DOWÓZ**  
Łomża, ul. Spokojna 190a  
tel. 218-03-78  
0-600-824-256





• Dwaj znakomici kajakarze Sparty Adam Wysocki i Marek Twardowski na początku sezonu prezentują dobrą formę. Podczas zawodów klasyfikacyjnych kadry narodowej w Walczu na 500 i 1000 m zajęli zdecydowanie pierwsze lokaty.

### GRAJEWÓ

• Podczas festynu czerwono-krzyskiego pod hasłem „Pomagaj nam pomagać innym” zbierano pieniądze na „wyprawkę dla żaka”. Przed początkiem roku szkolnego z tych środków zostaną zakupione artykuły szkolne, które zostaną przekazane dla dzieci z najbiedniejszych rodzin.

• Zarząd Spółki giełdowej Pfleiderer S.A. Grajewo podjął decyzję o wypłaceniu dywidendy; akcjonariusze dostaną po 10,32 zł za jedną akcję. W tej chwili ich cena na Giełdzie Papierów Wartościowych wynosi 97,50 zł i ma tendencję wzrostową.

• Rozpoczęły się prace przy remoncie elewacji starego budynku Zespołu Szkół Miejskich nr 1.

### JEDWABNE

• Ksiądz Zbigniew Jacek Pytko, wikariusz jedwabieńskiej parafii oraz Ewa Mańko, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych i burmistrz Michał Chajewski uhonorowani zostali najważniejszymi odznakami Związku Sybiraków. Związek podziękował w ten sposób najbardziej zaangażowanym w starania o wzniesienie na ryku pomnika, upamiętniającego tragedię wywózek na Sybir i do Kazachstanu w latach 1939–1941.

### KULESZE KOŚCIELNE

• Dobiega końca budowa hali sportowej (36 x 21 metrów) przy wspólnej siedzibie podstawówki i gimnazjum w Kuleszach. To najpoważniejsze przedsięwzięcie tego roku w gminie, której budżet wynosi zaledwie 4 miliony złotych. Oddanie hali do użytku planowane jest we wrześniu. Będzie służyła nie tylko uczniom, ale wszystkim mieszkańcom. Wójt Józef Grochowski zapowiada, że sam da przykład dbania o kondycję fizyczną.

• Samorząd opracowuje dokumentację modernizacji dróg, podstawę wniosku o ubieganie się o dotację z unijnego funduszu SAPARD. Drogi to nie jedyny problem: gmina nie ma kanalizacji. Z przyszłym rokiem planowana jest budowa przyzgodowych oczyszczalni. Wodę bieżącą mają w gminie wszystkie gospodarstwa.

### WIZNA

• Jako kolejna gmina z rejonu



nu Zambrowa i Łomży Wizna zawarła porozumienie z Zakładem Karnym w Grądach Wonięcku w sprawie zatrudnienia więźniów. Przez najbliższych kilka miesięcy będzie prace porządkowe. Na początek mają likwidować dzikie wysypiska śmieci, a w planach jest także porządkowanie parku i terenów nad Narwią, układanie chodników z kostki wykonanej w zakładzie karnym, modernizacja dróg, remonty szkół i punktów bibliotecznych.

### WOJEWÓDZIN

30 maja w Zespole Szkół Rolniczych odbędzie się Olimpiada Samorządowa Województwa Podlaskiego. Udział wezmą radni oraz pracownicy administracji różnego szczebla.

### WYSOKIE MAZOWIECKIE

• Czwooro uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 trafiło kilka dni temu do szpitala z podejrzeniem zatrucia. Przedstawiciele policji i straży pożarnej, którzy przeprowadzili czynności wyjaśniające wykluczyli niemal na pewno, by choroba dzieci była spowodowana przez gaz czy jakieś inne substancje chemiczne. Najbardziej prawdopodobna jest wersja zatrucia pokarmowego: cała czwórka przed wystąpieniem objawów zjadła lody z tego samego źródła.

• Konkurs wiedzy o życiu Jana Pawła II, ze szczególnym uwzględnieniem pielgrzymek do Polski, zorganizował po raz pierwszy pod hasłem „Bóg bogaty w miłosierdzie” Zespół Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica. Rozstrzygnięcie (powiat wysokomazowiecki) odbędzie się 19 maja.

### ZAMBRÓW

• Dwóch radnych miejskich, Tadeusz Pisiński i Leszek Jarocki, złożyło rezygnacje z mandatów na ręce przewodniczącego Zbigniewa Korzeniowskiego, któremu także przedstawili przyczyny swojej decyzji. Ordynacja wyborcza umożliwia obsadzenie w Zambrowie wakujących miejsc bez konieczności przeprowadzania wyborów uzupełniających: zajmą je kolejni z list komitetów wyborczych, które reprezentowali radni oddający mandaty.



### Wilki i dziki

Ogromne zaniepokojenie mieszkańców gminy wzbudziły ataki stada wilków, liczącego prawdopodobnie osiem sztuk, na bydło pozostawiane na pastwiskach (sygnalizowaliśmy sprawę w ubiegłym tygodniu). W ostatnich kilku tygodniach drapieżniki zagryzły w rejonie Zbójnej i Parzych 11 zwierząt, a kilka innych poraniły. Główny problem stanowią straty, których, jak się obawiają rolnicy, nie zrekompensują odszkodowania z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. Są także obawy o dzieci wracające leśnymi drogami ze szkoły. Mieszkańcy wrócili do praktyki sprowadzania by-

dła z pól na noc do zagród. Zastanawiają się też na zorganizowaniu nocnych wart na pastwiskach. Władze Zbójnej zwróciły się do Ministerstwa Ochrony Środowiska o zgodę na odstrzał chronionych prawem wilków, ale niezbyt liczą na pozytywną odpowiedź. W ubiegłym roku resort pozwolenia nie dał. Mniejszym, choć też dotkliwym finansowo problemem, są w gminie dziki poszukujące pokarmu na polach uprawnych. Straty spowodowane przez nie szacowane są już na około 20 tysięcy złotych.

Na zdjęciu: dorodne dziki na polach wsi Dębni

## Dni Wysokiego Mazowieckiego

Na doroczne Dni Wysokiego Mazowieckiego, pod honorowym patronatem burmistrza, zaprasza Miejski Ośrodek Kultury. Program:

• 18 maja (niedziela). Dzień Kultury Chrześcijańskiej. Godz. 12.00 — msza święta w Kościele Parafialnym pod wezwaniem Świętego Jana Chrzyciela; godz. 13.30, Miejski Ośrodek Kultury — uroczyste otwarcie imprezy, montaż słowno-muzyczny pt. „Bóg ukryty w poezji” oraz „O nadziei, miłości i wierze” w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Zawodowych, występ Dziecięcego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca, przedszkolaków oraz gości z Domu Dziecka w Zambrowie, wykład krytyka literackiego W. Smaszcza „O poezji Jana Pawła II”; godz. 16.45 — zawody sportowe na stadionie; godz. 18.30 — w sali kina projekcja filmu „Faustyna”.

• 19 maja (poniedziałek). W Zespole Szkół Zawodowych, godz. 9.00 — eliminacje finałowe I Międzyszkolnego Konkursu Wiedzy o Życiu, Osobowości i Pielgrzymkach Jana Pawła II do Ojczyzny. W Miejskim Ośrodku Kultury, godz. 10.00 — Powiatowy Konkurs Piosenki Religijnej, godz. 15.30 — rozstrzygnięcie konkursów plastycznych, godz. 18.30 — projekcja filmu „Faustyna”.

• 20 maja (wtorek). Zespół Szkół Zawodowych, godz. 9.00 — szkolny konkurs geograficzno-ekologiczny, godz. 10.00 — promocja zdrowej żywności.

• 21 maja (środa). Miejski Ośrodek Kultury, godz. 10.00 — montaż sceniczny pt. „W naszym miasteczku” w wykonaniu dzieci z Przedszkoli nr 1 i 2.

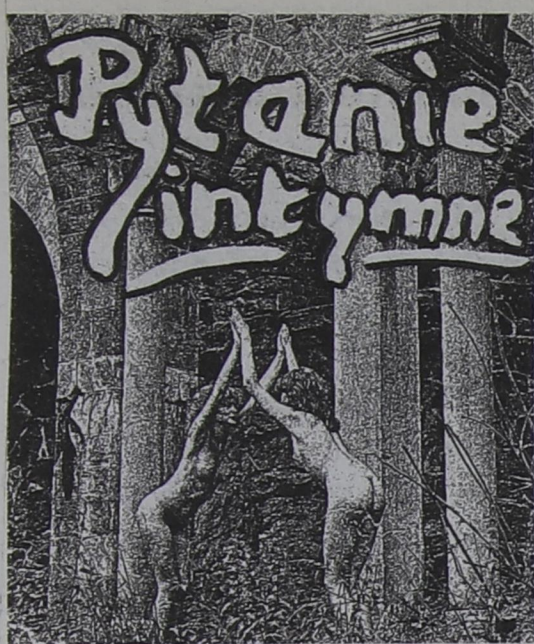
• 22 maja (czwartek). Dzień Szkoły Podstawowej nr 1 (w programie między innymi konkurs wiedzy o Wysokim Mazowieckiem). O godz. 16.00 — turniej piłki siatkowej nauczycieli o puchar dyrektora Gimnazjum (hala sportowa szkoły).

• 23 maja (piątek). Miejski Ośrodek Kultury, godz. 9.00 — Dzień Krwiodawstwa, godz. 11.00 — pokaz udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

• 24 maja (sobota). Miejski Ośrodek Kultury, godz. 10.00 — powiatowe eliminacje konkursu „Nasze bezpieczeństwo”. Stadion, godz. 11.00 — Ogólnopolski Sportowy Turniej Miasta i Gmin, Dzień Sportu Szkolnego i Samorządów Gmin, piknik muzyczny i inne atrakcje.

• 25 maja (niedziela). Studio Lato 2003 Radia Białostok (plac przed Miejskim Ośrodkiem Kultury, godz. 14.00–22.30).





U koleżanek prawie rok albo kilka miesięcy po mnie pojawiła się pierwsza miesiączka. Ale one nie mają z okresem żadnych problemów, nie skarżą się na ból, ani złe samopoczucie. Nawet ćwiczą na zajęciach z wychowania fizycznego. A ja zwijam się z bólu, chce mi się wymiotować, pocę się i nie mam na nic siły. Nie jest tak za każdym razem i nie wiem od czego to zależy, że raz miesiączka jest bezbolesna, a kiedy indziej odwrotnie. Czy są na to jakieś tabletki?

Sylwia

Bolesne miesiączki występują wtedy, gdy w czasie cyklu była owulacja (jajeczkowanie). Nie wszystkie cykle są owulacyjne. Otóż u młodych dziewcząt, które dopiero zaczęły miesiączkować, nie występuje jajeczkowanie przez pierwsze kilka miesięcy. Potem się pojawia i wówczas jajeczkowaniu towarzyszy złe samopoczucie, ból, zawroty głowy, nudności i wymioty. Badania wykazały, że bolesne miesiączki u młodych kobiet występują w dziewięćdziesięciu procentach cykli. Z wiekiem ilość jajeczkowania się zmniejsza; u trzydziestoletnich kobiet cykle bezowulacyjne występują w trzydziestu procentach. Dlatego jedne miesiączki są bolesne, a drugie nie.

Aby nie cierpieć, można sięgnąć po tabletkę przeciwbólową. Lek przeciwbólowy lepiej zażywać na czczo, bo dobrze się wchłaniają, gdy żołądek jest pusty. Ale dotyczy to zdrowych, bo u cierpiących na chorobę wrzodową mogą pojawić się bóle żołądkowe.

W aptece najlepiej szukać leku o przedłużonym działaniu. Lek jest skuteczny, przez dwanaście godzin uwalniana jest stopniowo stała dawka, która nie wywołuje niepożądanych ze strony przewodu pokarmowego objawów. A poza tym na dobę przyjmuje się mniejszą ilość tabletek.



## LEKARZ DOMOWY

Po zimie wyskoczyłam z kozaków w wiosenne pantofelki i od razu zaczęły się problemy. Zaczęły mi wrastać paznokcie u dużych palców stóp. To bardzo boli i utrudnia chodzenie. Próbowałam sobie radzić, kombinowałam z pęsetą i nożyczkami, ale tylko się pokłułam i jeszcze mocniej boli. Co zrobić?

Danuta

Przyczyną dolegliwości wynikających z wrastania paznokci jest

noszenie zbyt wąskiego obuwia. Akurat teraz są w modzie pantofle z wąskimi czubkami, które powodują stały ucisk palców. Najpierw trzeba zrezygnować z butów o wąskich noskach, a potem zająć się pielęgnacją paznokci.

Aby nie wrastały, trzeba je obcinać prosto, a nie półokrągło. Wrośnięte paznokcie trzeba wyciąć. Najpierw należy wymoczyć stopy w ciepłej wodzie z mydłem; moczyć przez dziesięć minut, aby

skóra zmiękła. Na osuszony palec położyć na trzy minuty kostkę lodu, aby miejsce wrośnięcia paznokcia zdrętwiało i w pewnym stopniu zostało znieczulone. I dopiero teraz odkażonymi w spirytusie cząstkami ostrożnie wyciąć wrastającą część paznokcia i usunąć. Po zabiegu zdezynfekować skórę spirytusem i, jeśli palec krwawi, zakleić plastrem z opatrunkiem.

Jeśli palec jest spuchnięty, a otaczające paznokieć tkanki mocno zaczerwienione, bezpieczniej będzie wybrać się do lekarza.



## POD PARAGRAFEM

W ogrodzie, na pastwisku i w rowie przed domem wypalałem stare trawy i robiłem porządek. Teściowie, z którymi mieszkam, od dłuższego czasu są w konflikcie z jednym z sąsiadów. Sąsiad jest nerwowy i złośliwie zareagował na dym, który odwracał się w różne strony. W nerwach zapowiedział, że za to wypalanie traw zostanie ukarany, bo tego robić

nie wolno. Czy nie mogę na swoim robić, co chcę?

Robert

Wypalania traw dotyczą dwie ustawy: z 16 października 1991 roku o ochronie przyrody (Dziennik Ustaw nr 99 z 2001) i z 28 września 1991 roku o lasach (Dziennik Ustaw nr 56 z 2000 r.).

Zgodnie z prawem nie wolno wypalać traw na łąkach, pastwi-

skach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych, w strefie oczeretów i trzin. Zatem ustawa zakazuje wypalania także na swoim pastwisku i przed swoim domem.

Ustawa o lasach z kolei zakazuje wypalania traw nie tylko w lasach, lecz także w odległości do stu metrów od granicy lasu.

Za nieprzestrzeganie powyższych zakazów grozi kara grzywny lub aresztu.



## Ukochana, nieznana żono!

Piszę z błędami, poprawcie proszę, Nie jestem młody ani uczony, Miłość bez błędów dla przyszłej żony.

Mój dom, pies, gołębie, Czekały wciąż na ciebie, A także czułość we mnie.

Będę w każdej potrzebie Oślonię, przeniosę na rękach Będzie nam razem jak w niebie Wciąż czekam...

Starszy pan

## Poznajmy się

Jeżeli nie szukasz księcia z bajki, a chciałabyś poznać przeciętnego mężczyznę (36/176 cm), napisz do mnie. Jestem niepalącym Koziorożcem. Może razem odnajdziemy słoneczne dni?

Bursztyn

Mam 32 lata, jestem sympatycznym kawalerem, bez nałogów, ze średnim wykształceniem. Prowadzę z rodzicami gospodarstwo rolne, ale nie jest to moja dożywotnia decyzja. Chętnie zmienię miejsce zamieszkania. Chciałbym poznać miłą dziewczynę na dobre i na złe, na założenie szczęśliwej rodziny. Napisz, proszę, podaj numer telefonu.

Optymista

Jestem szczupłą (25/170), pełną życia i marzeń blondynką o niebieskich oczach. Panną rozsądną, rozważną, a jednocześnie wrażliwą, ciepłą i romantyczną. Pragnę

poznać wysokiego Pana do 30 lat (wzrostu co najmniej 185 cm). Jeżeli jesteś mężczyzną, który wie, czego chce od życia i ceni gasnące wartości oraz ciepło domowego ogniska, jeżeli jesteś odpowiedzialny i poważnie traktujesz życie, napisz.

Rozważna i romantyczna

Jestem ciemnym blondynem spod znaku Skorpiona, mam 24 lata i 180 cm wzrostu. Zbliża się lato, chciałbym poznać jakąś uroczą dziewczynę (20-28 lat), najchętniej z Łomży. Jeżeli jesteś samotna jak ja, napisz, prześlij SMS: 507 372 751. Zdjęcie także mile widziane.

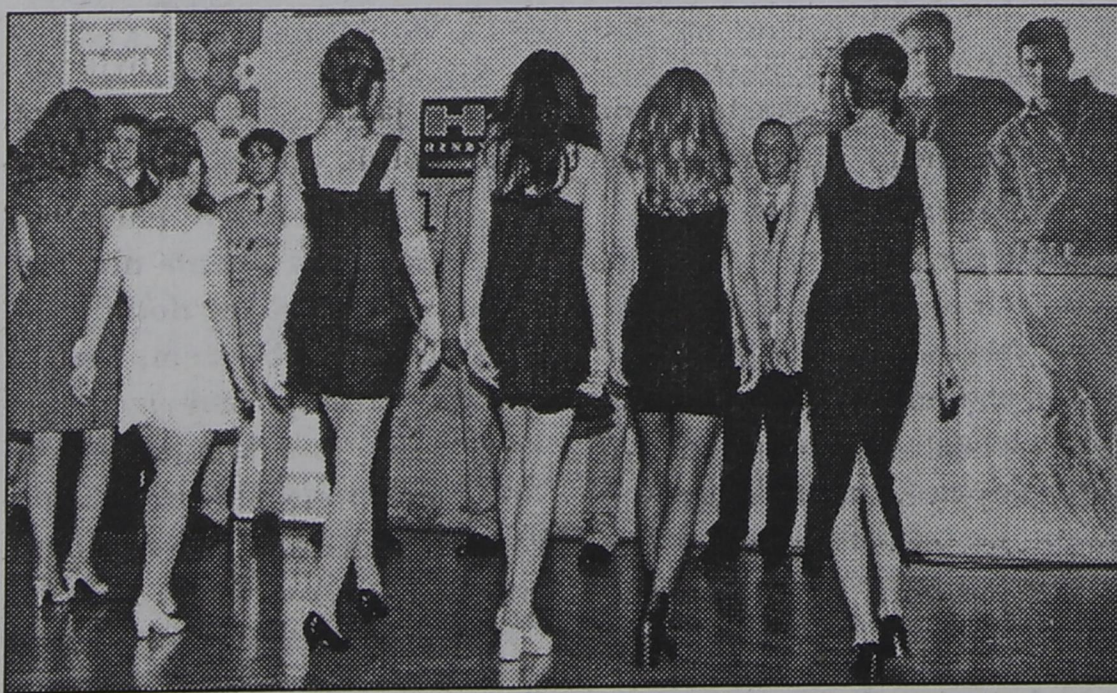
Grzegorz

Sympatyczny, młody chłopak marzy o poznaniu partnerki, która wprowadzi go w świat miłości. Tel. 0694 827 837.

Młody

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



# KONTAKTY



## Kołtun za 5 tysięcy

W samo południe starszemu małżeństwu ze wsi w pobliżu Kolna niespodziewaną wizytę złożyła młoda kobieta. Podała się za uzdrowicielkę. Gospodarz postanowił skorzystać z okazji i poprosił o wyleczenie „kołtuna”. Ale nic za darmo! Nieznajoma stwierdziła, że skuteczny zabieg „znacznie” kosztuje. Starszek powierzył jej ponad 5 tysięcy złotych, które miała zawinąć w szmaciany węzełek i przystąpić do „uzdrawiania”. Pokazała, że ukrywa pieniądze w tkaninie, i zawiniątko na oczach gospodarzy wrzuciła za meble. Dopiero gdy wyszła i przepadła, okazało się, że wyciągnięty zza szafki węzełek jest pusty!

## Telefon dla cudzoziemców

Telefon bezpieczeństwa dla zagranicznych turystów uruchomiły Komenda Główna Policji i Polska Organizacja Turystyczna. Cudzoziemcy mogą uzyskać pomoc w nagłych, wyjątkowych sytuacjach, dzwoniąc: 0-800-200-300 (połączenie bezpłatne z telefonów stacjonarnych) oraz 48-22-601-55-55 (płatne z każdego telefonu).

Telefony bezpieczeństwa funkcjonują codziennie w godz. 8.00–22.00 do 31 października 2003 roku. Obsługują je osoby znające języki angielski, niemiecki i rosyjski.

## Hardy „Hard”

Dwóch właścicieli firmy „Hard” w Białymstoku zatrzymali policjanci z Komendy Miejskiej. Prowadzone niemal rok postępowanie przygotowawcze, oparte głównie o informacje Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Wojewódzkiej, pozwoliło na ukrócenie przestępczego procederu biznesmenów.

Z policyjnych ustaleń wynika, że mężczyźni w 1995 roku zawarli umowę z miejscowym zespołem szkół zawodowych na dostawę sprzętu biuro-komputerowego. Pomimo jego niedostarczenia, zarówno dyrektor szkoły, jak i główna księgowa potwierdzili na fakturach fakt rzekomego zakupu. Tymczasem firma „Hard” wynikająca z faktur wierzytelności zbyła jednej z warszawskich spółek, a ta z kolei odsprzedała je pewnemu bankowi, umożliwia-



# KRONIKA POLICYJNA

## Polskie drogi krzyżowe

Krajowe i gminne; ruchliwe i boczne. Ze znakami drogowymi. I krzyżami, pamiątkami tragedii. Stawiane przez rodziny ofiar wypadków mają przypominać i ostrzegać. Przypominają na pewno, ale czy ostrzegają, skoro niezmiennie ich przybywa...

Kierowcy „niedzielnici” i ci,

którzy wyciskają prędkość „jaką dała fabryka”, jednakowo przekonani o swoich umiejętnościach. Kierowcy trzeźwi i pijani. Kierowcy młodzi i starsi...

Na zdjęciu: krzyże przy drodze Łomża — Jedwabne, gdzie miesiąc temu w wypadku zginęło troje młodych ludzi



## Chłopcy radarowcy 2003



Testy z przepisów ruchu drogowego, kodeksu karnego i wykroczeń oraz przepisów służbowych, strzelanie, udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej, jazda sprawnościowo-szybkościowa motocyklem i samochodem oraz kierowanie ruchem na największym skrzyżowaniu w Białymstoku (Al. Piłsudskiego i ul. Sienkiewicza) to konkurencje, w których zmierzali się uczestnicy wojewódzkich eliminacji 16 ogólnopolskiego konkursu „Policjant ruchu drogowego roku 2003”. Zwyciężył sierżant sztabowy Dariusz Sawczyński z Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. Drugie miejsce zajął młodszy aspirant Daniel Biały z tej samej Komendy, a trzecie starszy sierżant Zbigniew Burak z Komendy Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim.

— Najtrudniejsza była dla mnie jazda sprawnościowa, szczególnie slalom z piłeczką na talerzu — przyznaje zwycięzca. — Ale ostatecznie wszystko jakoś szczęśliwie się ułożyło. Dlaczego wybrałem służbę w ruchu drogowym? Lubię kontakty z ludźmi, a chyba żadna inna nie daje takich możliwości. Ludzie są różni, więc to zarazem służba i ciekawa, i niebezpieczna. Ale, dzie-

• W Ciechanowcu (pow. wysokomazowiecki) podczas meczu piłkarskiego między drużynami szkolnymi, miejscową i z Suraża, doszło do bójki. W pewnym momencie gry zawodnik zespołu gości faulował piłkarza gospodarzy. Znokautowany, nie czekając na decyzję sędziego, kopniakiem sam wymierzył „sprawiedliwość”. Sędzia natychmiast pokazał mu czerwoną kartkę, co zbulwersowało jego kolegów z drużyny. I tak, w towarzystwie miejscowych kibiców, ruszyli na konkurencyjną jedenastkę. Kiluminutową bójkę zakończyło pojawienie się na boisku policjantów. Bilans ręcznej wymiany poglądów: urazy ciała trzech graczy gości.

• Psy do wykrywania narkotyków odkryły w kilku mieszkaniach w Łomży około 20 działek amfetaminy i 5 porcji haszyszu. Policja zatrzymała czterech młodych (od 17 do 24 lat) ludzi.

• W Łomży właściciel roweru górskiego niefrasobliwie pozostawił go przy ul. Giełczyńskiej. Kiedy wrócił po godzinie, pojazdu już nie było. Powiadomił policję. Wspólnie objechali pobliskie ulice, a kilka minut później, na Alei Legionów dostrzegli i zatrzymali pedałuującego złodzieja! Jak się okazało, ma 30 lat i jest pijany (niemal 1,4 prom. alkoholu).

ki Bogu, nie mam złych doświadczeń i w tej chwili nie wyobrażam sobie innej pracy.

Na zdjęciach: Dariusz Sawczyński i Daniel Biały będą reprezentować Podlaskie w finale centralnym konkursu, który odbędzie się w dniach 28–31 maja w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie



## KOMUNIKAT POLICJI

W Białymstoku, w rejonie ulic Mickiewicza, Konopnickiej, Wiejskiej i Pogodnej, młodzi mężczyźni (18–20 lat) napadali na przechodniów, żądając pieniędzy i telefonów komórkowych. Pokrzywdzeni proszeni są o kontakt z IV Komisariatem Policji: ul. Słowackiego 1, tel. 677-34-75, 677-34-46, 677-34-46, 677-34-44, pokój nr 1 lub 114.

# KONTAKTY





Z produkowanej w Lewkowie w każdym miesiącu cegły można wybudować 90 domów jednorodzinnych, a z dotychczas wyprodukowanych materiałów aż 30 tysięcy budynków! Na mapie Polski zaznaczeni są odbiorcy z całego kraju.

Ekologiczne systemy ogrzewania budynków gazem proponował, jako jedyna firma na Targach tej branży, Gaspol SA. Duże zainteresowanie. Ogrzewanie gazowe jest już sprawdzonym rozwiązaniem i niezbyt kosztownym, przekonywał Marek Gralewski z Gaspolu.

Piękne drewniane schody

wietrze. Stylizowane komody, przypominają wzory sprzed wieków.

— Wszystko, co modne, żyje krótko. Ludzie z charakterem lubią meble z charakterem. Takie właśnie produkuję. Ale także szanuję każde życzenie klienta i uwzględniam kolor, fason i styl — zachęcał Robert Jarmołowski.

W stoisku Kombinatu Budowlanego z Białegostoku wysoka lipa. Prawdziwa. Wyjątkowo pasuje do ekspozycji kolorowych makiet osiedli miasta. Jest tu szczególnie tłoczno, nad makietami pochylają się zwiedzający i odszukują swoje podwórka i ulice.

— Mamy nowe oferty

jowi jego firmy sprzyja upalne lato oraz... moda. Na klimatyzację i wentylację pomieszczeń.

— Urządzenia są coraz tańsze, bo jest ich coraz więcej. Posiadamy różne wersje, odpowiednie do mieszkań, biur, sklepów — zaprasza Jan Więckowski.

Blachodachówka Kron oraz blachy trapezowe we wszystkich kolorach to nowości proponowane przez spółkę Pruszyński z Sokołowa pod Siedlcami. Jej firmowe blachy znane są na rynku i cieszą się wielkim powodzeniem. Dowodem na to jest nominacja do polskiego godła promocyjnego „Teraz Polska”.

— Obecność na Targach to stały element naszej kampanii promocyjnej. Dziś prezentacja, a później nadchodzą zamówienia potargowe — mówi Piotr Kozłowski, przedstawiciel oddziału w Białymstoku.

Mocną pozycją na rynku cieszą się Silikaty Białystok. To największy producent wapna hydratyzowanego w północno-wschodniej Polsce; rocznie produkuje około 30 milionów cegieł, bloczków, pustaków, płytek. Specjalizuje się w kolorowych ceglach i płytkach elewacyjnych. Silikaty Białystok na Targach „Forum Budownictwa” zdobyły już trzy razy „Złotą Kielnię”; w ubiegłym roku oraz w czwartej i siódmej edycji.



Kolejne Targi, co często podkreślali organizatorzy i goście, mogą być, jeśli tak zdecydujemy w referendum, europejskie.

MARIA TOCKA

Na zdjęciu: twórcy sukcesu Simona z Pęs Lipna; Małgorzata Buńkowska (marketing), Andrzej Udwald (produkcja), Szymon Modzelewski (właściciel)

Fot. Maciej Maciejewski

Fabryka Marmuru Syntetycznego „Simon” z Pęs Lipno — za najlepszy wyrób regionalny (parapety, meble łazienkowe i balustrady).

## Nagrodzeni na Targach

PPUH „Kombinat Budowlany” sp. z o.o. w Białymstoku oraz firma „Pruszyński” z Nowosiółek (równorzędne nagrody) — za najatrakcyjniejszą prezentację targową.

P.P.H.iU. „Hydro-Plast”

Łazy, Oddział w Łomży — w kategorii za najlepszy wyrób lub technologię budowlaną.

Firma „Terrazyt” z Łomży — za drzwi wejściowe „Podlasie”.

Spółka „Elektra” z Warszawy — za samoregulujący przewód grzejny i matę grzejną.

Firma „Optiroc” Gniew — za keramzyt izolacyjny.

Przedsiębiorstwo Przerobu Kamienia Budowlanego i Dekoracyjnego „Świat Kamienia” — za zewnętrzną okładzinę elewacyjną.

Oddział Regionalny Kredyt Bank w Białymstoku — za kredyt mieszkaniowy „Ekstralokum”.



# Złota Kielnia

z balustradą, wyeksponowane na stoisku Przedsiębiorstwa Wielobranżowego Leona Budnika z Białegostoku, zachęcały do wspinaczki w górę. A lśniąca mozaiki i parkiety, do... tańca.

— Nasza nowość to podłogi wykonane w systemie olejowania. To nowa, ekologiczna technologia. A największym hitem jest drewno egzotyczne z krajów afrykańskich i głębokiej Azji. Możemy, na przykład, wykonać podłogę bambusową — proponował Wiesław Obuchowicz z firmy Leona Budnika.



Mebli na Targach mało. Dlatego przyciągała ekspozycja Roberta Jarmołowskiego, właściciela firmy Stolar-Bud z Jasionówki. Wszystkie meble z litego drewna, zdrowe, przepuszczające po-

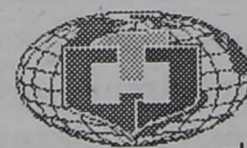
mieszkań przy ulicy Częstochowskiej, Zachodniej i lokale usługowe w kamienicy przy ulicy Przejazd — mówi Izabela Chojnowska, szefowa marketingu Kombinatu Budowlanego.

Wyjątkowymi kolorami kusi stoisko hurtowni Farbud z Białegostoku: tęczy stół i ławki, drewniany płatek, którego każda z dwudziestu czterech sztachet jest w innym kolorze.

— Wszystko można zrobić zwykłym pędzlem z proponowanych przez nas farb. Cieszę się, że wzbudzamy duże zainteresowanie indywidualnych klientów i właścicieli sklepów — mówi Grzegorz Okuła, właściciel Farbudu.



Jan Więckowski, przedstawiciel spółki Havo z Białegostoku twierdzi, że rozwo-



## STUDIUM HOTELARSTWA I OBSŁUGI TURYSTYKI DLA DOROSŁYCH ZAOCZNE POLICEALNE STUDIUM INFORMATYKI

ul. J. I. Kraszewskiego 33, 15-024 Białystok,  
tel. (085) 732-42-16, tel./fax 732-56-24, www.szkoła.amj.pl

Ogłasza nabór na kierunki:

HOTELARSTWO • USŁUGI GASTRONOMICZNE • OBSŁUGA TURYSTYKI  
• INFORMATYKA

Zajęcia odbywają się w soboty i niedziele co dwa tygodnie. Nauka trwa dwa lata, tj. cztery semestry i jest płatna w ratach miesięcznych (wakacje niepłatne). O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń. Słuchaczem może zostać absolwent liceum lub technikum (matura nie jest wymagana). Studium posiada uprawnienia szkoły publicznej (wydaje legitymacje szkolne, zaświadczenia do WKU, ZUS-u, KRUS-u).

Szkoła mieści się we własnym budynku i dysponuje:  
✓ wygodnymi salami wykładowymi i ćwiczeniowymi, ✓ pracowniami komputerowymi z dostępem do internetu, ✓ własną biblioteką, wyposażoną w fachową literaturę, ✓ minikawiarenką z bezpłatnymi napojami gorącymi i herbatnikami.

Absolwent otrzymuje świadectwo i oddzielnie dyplom z tytułem technika danego zawodu. Absolwenci z bardzo dobrą znajomością języka niemieckiego mają możliwość odbycia praktyk w Szwajcarii.

Kancelaria czynna od poniedziałku do soboty w godz. 9<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>



# KONTAKTY



## Zbudujemy drugą Polskę!

Przygotowujący się do przejścia tymczasowej władzy w Iraku polscy politycy podchodzą do sprawy poważnie. Gdy cały świat patrzy na nas, niemiecka prasa zarzuca brak kompetencji, nie może być mowy o niedociągnięciach. Aby na miejscu nie popełnić gafy, należy dogłębnie poznać mentalność i zwyczaje Irakijczyków. Szkolenie powinno być kompleksowe, zawierające naukę najdrobniejszych niuansów, różniących oba narody. Zaangażowanie wyjeżdżających oraz intensywność przyspieszonych kursów będzie miała decydujący wpływ na powodzenie misji.

Ci sami zresztą fachowcy budowali już przecież nasz kraj, niemal od podstaw. Finanse, drogi, poziom życia kłują oczy sąsiadów, bo i jest czego zazdrościć. Szalone tempo pracy w Polsce daje nadzieję na rychłe wyciągnięcie z zapaści irackiej gospodarki.

Czym różnią się oba kraje? Niczym. No, może jest tam trochę cieplej, ale od czego parasolki i okulary przeciwsłoneczne.

Taki szyb naftowy. Wykapana kopalnia węgla kamiennego! Zamknąć i po kłopotcie. Odprawy zwalnianym pracownikom, z braku funduszy, wypłaci się w naturze: temu kanister ropy, tamten weźmie wielbłąda i dwa barany.

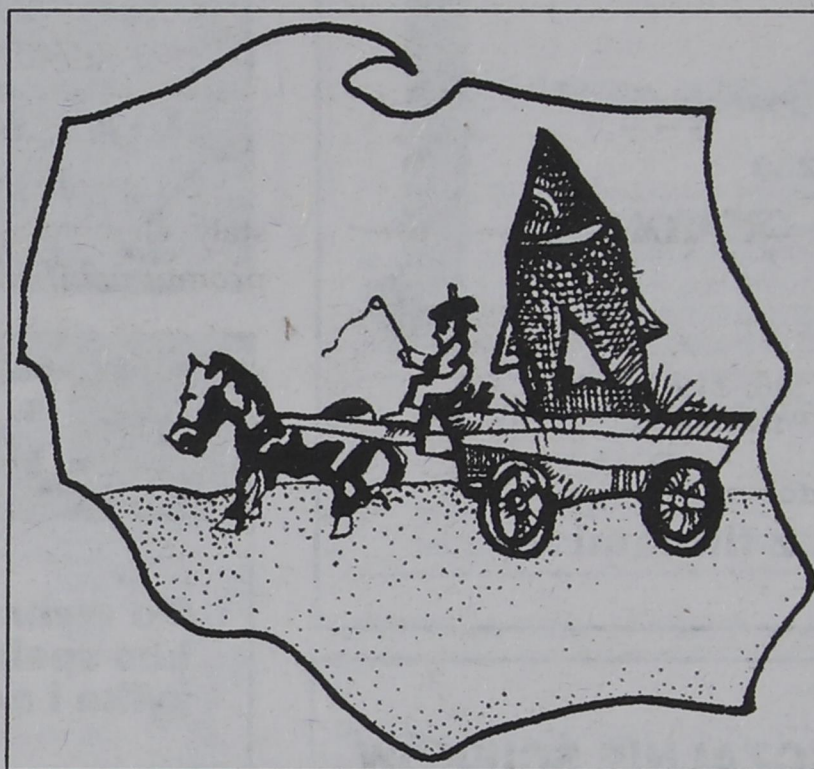
Ziemi ornej jak na lekarstwo, więc i problem znikomy. Rolnicy nie będą zawracać d... dopłatami naszym zapracowanym politykom. No i najważniejsze, nie trzeba będzie wzywać do pomocy fachowców z Samobrony, polskie rolnictwo nie przeżyłoby tej straty.

O innych działach gospodarki nie warto nawet pisać; to bułka z masłem dla ekspertów takich, jak nasi.

Kłopot może być jedynie z nadmiarem piasku, chociaż znając polską pomysłowość i ten problem rozwiążemy pomyślnie. Już chodzą słuchy, że zostanie przesiany przez urzędnicze sito: ziarna grubsze, jako kruszywo na beton, pozostały pierwszy gatunek zasili amerykańskie i polskie plaże.

Dzięki polskim politykom Irak stanie na nogi, znikną powojenne zgłiszczyska. Na całej operacji ucierpią jedynie konie ze Szluzewca, wyeksmitowane do pobliskich stadnin oraz mające zająć ich miejsce wielbłądy, na których wyjeżdżający uczyć się będą beduińskiej woltyżerki.

ANDRZEJ DYNKIEWICZ



# spiećcia

21

Burzę w Radzie Miejskiej Łomży wywołał najmłodszy radny Paweł Augustyniak interpelacją dotyczącą ewentualności wprowadzenia opłat za naukę drugiego języka obcego w jednym z gimnazjów miejskich. Stwierdził, że przy braku pieniędzy w oświacie oszczędności należałoby poszukać w rosnących wydatkach na naukę religii w szkołach. Ostro potraktowali kolegę radni prawicy i lewicy. Inaczej mieszkańcy Łomży w ożywionej debacie w internecie: większość przyznała rację radnemu przypominając, że zajęcia religii odbywały się w kościelnych salach katechetycznych i były dobrowolne. Wybrańcy ludu mają dziś nie lada dylemat: oderwać się od kolegów, czy od wyborców.

Władze Łomży oficjalnie zapowiedziały możliwość prywatyzacji dwóch przedszkoli. Uruchomiły procedury. Zgłosili się chętni. Tymczasem jedno z przedszkoli od dłuższego czasu w piśmiech oficjalnych występuje pod egidą Stowarzyszenia „Eduktor”, które na przedszkola też ma chrapkę. Zwycięzca wyścigu (po kasę) jest, ale dla publiczności potrzebne są „zajęcie”?

Po pijanemu jechał komendant Komendy Powiatowej Policji w Augustowie, pijany biskup z Elbląga spowodował wypadek, zryżakiem pedałowal po al. Legionów w Łomży rowerzysty. „Plaga pijanstwa ogarnęła nasz kraj”, informowały w 1903 roku „Echa plockie i łomżyńskie”. W stulecie możemy powiedzieć: jesteśmy wierni tradycji!



Dziennikarz „Kontaktów” przeprowadza wywiad ze starym Kurpiem, pięciokrotnym wdowcem.

— A swoją drogą — mówi dziennikarz — to zastanawiające, że pochował pan już pięć żon!

— Co tu się zastanawiać — odparł Kurp. — Po prostu szczęście od Boga i tyle!

Przed św. Piotrem stanęła pokaźna grupa mężczyzn, czekających na osąd i wpuszczenie do raju. „Święty Klucznik”, aby ułatwić sobie pracę, kazał im się ustawić w dwóch „ogonkach”. W jednym ci, co byli za życia „pantoflarzami”, a w drugim ci, co nimi nigdy nie byli. Okazało się, że w drugim ogonku stanął tylko jeden mężczyzna. Św. Piotr zaczął więc od niego:

— Powiedz, synu, jak ci się to udało?

— Stałem po tej stronie,

Święty Piotrze, bo żona powiedziała mi, że ta kolejka na pewno będzie krótsza!

— Płuca w fatalnym stanie — mówi lekarz do pacjenta. — Koniecznie musi rzucić pan palenie.

— Ale jak to zrobić, doktorze?

— Ja się panu zachce palić, niech pan, na przykład, pobaraszkuje z żoneczką.

— Rany boskie, doktorze, ja palę 60 sztuk dziennie!

— Czy nie ma pan wyrzutów sumienia po skazaniu niewinnego — pyta ksiądz sędziego?

— I to mówi ktoś, kto udziela ślubów!

— Tato, skąd się biorą dzieci?

— Bocian je przynosi.

— A skąd się biorą bociany?

Komputery są tak szybkie, że teraz w ciągu kilku sekund można zrobić tyle błędów, co kiedyś w wiele godzin.

Pesymista to optymista, który był w Las Vegas.

Najlepszym sposobem zmuszenia męża do zrobienia czegoś, to powiedzieć mu, że jest za stary, by mógł to zrobić.

Jeśli sport jest tak zdrowy, to

dłaczego sportowcy kończą karierę po trzydziestce?

— Czy w fabryce herbaty są przerwy na kawę?

— Jeśli się straciło twarz, trzeba zmienić profil.

— Jak się nazywa prawdziwy dealer samochodowy?

Bezrobotny.

Dłaczego kobieta traci wiele lat, by zmienić nawyki męża, tylko po to, by potem narzekać, że już nie jest tym człowiekiem, za jakiego wyszła?

— Jeśli chce się poczytać o miłości i małżeństwie, trzeba kupić dwie różne książki.

## MOTOROWER

produkcji japońskiej  
z silnikiem do 50 cm<sup>3</sup>

Cena od 2600 zł

PHU STRUGA  
Kupiski Stare  
ul. Boczna 5  
tel. 217-93-19



REKLAMA

# KONTAKTY






## Stalowy system orywnowania Plannja Siba

Co stal, to stal...

Nowoczesne technologie walcowania blach stalowych oraz doskonałe metody zabezpieczania powierzchni pozwalają wytwarzać systemy odprowadzania wody deszczowej, które nie poddają się korozji i nie pękają przez całe dziesięciolecia. Nowoczesne rynny stalowe to produkt i trwały, i estetyczny zarazem.

# DOMAX

MATERIAŁY NA TWÓJ DACH

Blachodachówki szwedzkie Plannja 

Dachówka ceramiczna

**Röben**  
CERAMIKA BUDOWLANA

**VON MÜLLER**  
DACHÓWKI

**CREATON**  
DACHY DLA POLSKI

Łomża Al. Legionów 120, tel. (86) 219 90 40  
Białystok ul. 1000-lecia Państwa Polskiego 8,  
tel. (85) 653 89 90  
e-mail: [biuro@dachydomax.pl](mailto:biuro@dachydomax.pl)

Nawiążemy współpracę z firmami

f. 2787

- SEPARATORY
- PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW
- bezodpływowe zbiorniki (szamba)
- rury, włazy, drenaż, odwodnienia liniowe oraz inne materiały wodno-kanalizacyjne

P.H.U. **WODNIK**

Łomża, ul. Spokojna 11  
tel./fax (0 86) 216-01-02  
0 606-267-591

REKLAMA

## Husqvarna PROMOCJA!

HQV 240R

— 200 PLN TANIEJ

HQV 323R

— 110 PLN TANIEJ

[www.husqvarna.com.pl](http://www.husqvarna.com.pl)



od 22.04.2003  
do 21.06.2003

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych:

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49  
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10  
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34  
ZAMBRÓW, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81  
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

fak. 2157



## KONTAKTY

## MAZUREK

18-400 Łomża

ul. Konstytucji 3 Maja 2c/21

tel. (086) 218-15-03

0-504-215-701

0-504-215-718

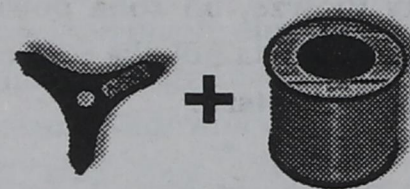
- PRZEWOZY AUTOKAROWE: — kraj — zagranica
- SPRZEDAŻ BILETÓW NA LINIE MIĘDZYNARODOWE
- AGENCJA TURYSTYCZNA
- PRZEWÓZ OSÓB: Polska – Niemcy, Niemcy – Polska
- WYNAJEM BUSÓW

fak. k.mc.

## PROMOCJA

Do wybranych modeli  
kos spalinowych  
żyłka i nóż tnący

### GRATIS



kosy spalinowe  
**649,-**  
już od

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., ul. Poznańska 16, Sady,  
62-080 Tarnowo Podgórne, [www.stihl.pl](http://www.stihl.pl)

SPRZEDAŻ ORAZ OBSŁUGĘ SERWISOWĄ  
PROWADZĄ WYŁĄCZNIE AUTORYZOWANI DEALERZY:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;  
Berlinga 31, tel. 853 68 04; Czyżew - Nurska 13  
(pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; Grajewo -  
Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; Kolno - Wojska  
Polskiego 46, tel. 474 04 09; Łomża - Kierzkowa 1,  
tel. 216 44 66; Maków Maz. - Kopernika 4, tel. 717 02 40;  
Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; Ostrołęka -  
Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5,  
tel. 764 47 52; Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego 28,  
tel. 74 525 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; Rudka - Wola 3/1,  
tel. 739 40 99; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16;  
Zambrów - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Szczegóły promocji u Dealerów

**STIHL®**

fak. 2593



# OGŁOSZENIA DROBNE

## MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00 – 18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086)215-27-40. RTG ZĘBÓW, pantomografia, Piłsudskiego 6, godz. 13.00 – 17.00

602-o

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

f2006-o

BADANIA USG, specjalista radiolog Henryk Korolczuk, „ACER”, ul. Kazazińska 2. Rejestracja: (086)218-16-47

7029-o

WIESŁAW MARKOWSKI - specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej, 0-

602-533-675. Bezbolesne leczenie hemoroidów.

1679-o

MEDYCYNĄ TYBETAŃSKĄ - diagnozy z tęczy oka. Lekarze przyjmują: 06 czerwca 2003 r. (piątek). ROK: Łomża, Małachowskiego 4, 0-602-742-796

2720-o

MASAŻE LECZNICZE, wyszczuplające, tlenoterapia, 218-90-63

2776-o

## MOTORYZACJA

AUTO - SZYBY - NAJTANIEJ, Łomża - Kraska 78, (086) 2184-123, 0604-491-522

fak. 287-o

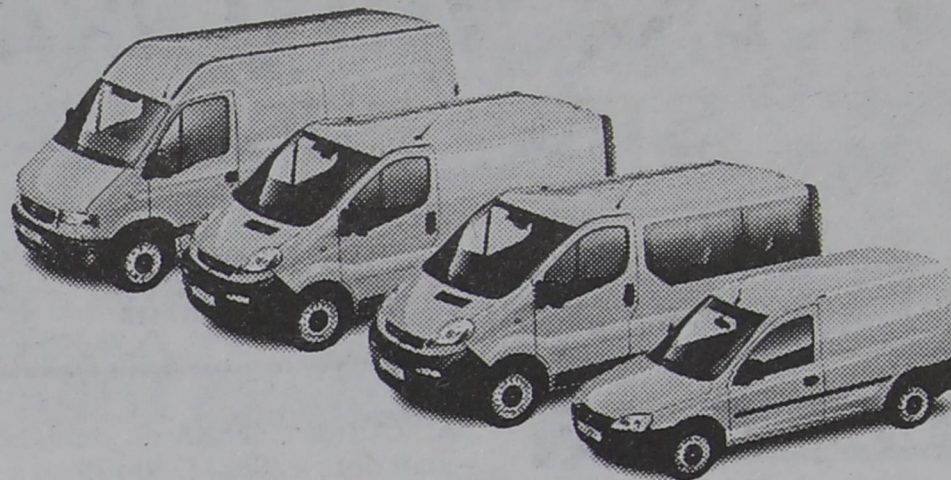
MAC - ROB Zaufaj profesjonalistom. Profesjonalny montaż samochodowych instalacji gazowych, Łomża ul. Senatorska 13, tel. (086) 216-69-48, (na posesji III L.O.)

fak. 2596-o

AUTO-GAZ montaż - filia siedlecka, Łomża, ul. Rybaki 57; 215-11-25, 0-502-516-915, 0-502-565-084

1624-o

# my się pracy nie boimy



GMAC BANK

OPEL CREDIT

Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.



Dostępny w salonie Opel:

www.opeltopauto.com.pl

TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13, tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrołęka, ul. Warszawska 36, tel/fax 029 760-41-18

SPRZEDAM BMW (1991r), tel. 216-97-12

2338-o

ROBUR (1990r), stan dobry, tel. 0-604-146-592

2693

LANOS (1998r) 1.6 16V, czarny, 473-04-20, 0-608-40-73-90

2698

POLONEZ (1988r) + gaz, tel. 47-312-39

2723

CINQUECENTO (1995r), 0-602-693-686

2726

OPEL OMEGA MV6 + gaz (1997/98), 0-507-080-604

2778-o

ESCORT (1996r), I właściciel, bezwypadkowy, 0-692-43-42-46

2737

FIAT BRAVO 1.4SX (1997r), kupiony w salonie, Łomża, 0-606-408-825

2734

CINQUECENTO (1997r) zadbane, (086)218-33-17

2747

MERCEDES 190D 2.5 (1989r), tel. 218-58-68

2760

FIAT SIENA (1998r), przebieg 45000, stan bardzo dobry, tel. (086)2700-118

2769

SPRZEDAM FIAT 126el (1996r), 2198-774

2773

SPRZEDAM OPEL OMEGA (1988/96) 2.0 + gaz, 0-608-62-91-61

2774

PUNTO (1997r) I właściciel, bezwypadkowy, 0-692-43-42-46

2737

SPRZEDAM FIAT 126p (1991r), stan idealny, tel. 0-606-892-364

2782

SPRZEDAM POLONEZ z gazem i hakiem, stan dobry, 217-50-91, 0-608-248-380

2786

MAZDA 626 2.0 + gaz, 0-502-631-343

2788

BMW 520 (1992r), gaz, klima, 0-692-43-42-46

2737

SPRZEDAM SKODĘ Favorit (1991r), instalacja gazowa, tel. 0-691-027-181

2795

KADETT (1990r), 215-04-27

2796

MERCEDES 124 300D (1986r), czerwony, cena 15 tys., tel. 0-692-148-458

2799

FIAT UNO 1.0 (1996r), tel. 473-14-90

2805

CC-704 (1997r), 217-86-04

2809

PILNIE SPRZEDAM Mercedes 124, gaz, (086)216-25-11

2811

SPRZEDAM PEUGEOT 405 (1995r), stan b. dobry, 216-00-31

2823

POLONEZ 1.6 (1995r) + gaz, turkus, tel. 0-607-565-770

2825

PRZYCZEPKĘ SAMOCHODOWĄ, 2187-107

2827

VW PASSAT (1991r) 2.0 16V, gaz, 0-606-965-955

2834

FIAT PALIO (1998r) 1.6 cena do uzgodnienia, tel. 0-501-511-121

2837

JELCZ - AUTOCYSTERNĄ 9000L, 0-501-511-121

2837

BMW 318i (1992r), Łomża, 0-602-796-239

2841

SPRZEDAM TICO (1996r), 5900,- 218-37-75

2858

SPRZEDAM MERCEDESA 124 2.3 + gaz, (086)277-44-34

2864

OPEL ASTRA (1997r) combi 1.7TDS, tel. 216-56-50

2867

Serdeczne podziękowania  
dla całego personelu medycznego  
Oddziału Zakaźnego Szpitala Wojewódzkiego  
w Łomży  
za serdeczność i troskliwą opiekę  
w ostatnich chwilach życia  
**ŚP. ALEKSANDRY RUTKOWSKIEJ**  
składa  
Rodzina

fak. 2853

Wszystkim, którzy wzięli udział  
w ostatniej drodze  
**KRZYSZTOFA CZAPLICKIEGO**  
serdeczne podziękowanie  
składają  
pograżona w żalobie  
żona z synami i synową

fak. 2764

Wyrazy szczerzego współczucia  
Państwu **JOLANCIE i MARIUSZOWI**  
**CZAPLICKIM**  
z powodu śmierci  
**TEŚCIA i OJCA**

składają  
Wanda i Tadeusz Wałkuscy  
wraz z załogą PHU „Imperial” w Łomży

fak. 2707

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia  
**BORYSOWI NOSARZEWSKIEMU**  
z powodu śmierci  
**MATKI**  
składają  
Koleżanki i Koledzy  
z Zespołu Szkół Mechanicznych  
i Ogólnokształcących Nr 5 w Łomży

fak. 2708



tel. (086) **218 08 01**  
Łomża, ul. Poznańska 156  
wjazd przy stacji paliw

**NAGROBKİ GOTOWE**  
**I NA ZAMÓWIENIE**  
**WYPISYWANIE TABLIC**

**PARAPETY, SCHODY**  
**BLATY, KOMINKI**

fak. 2812

# KONTAKTY



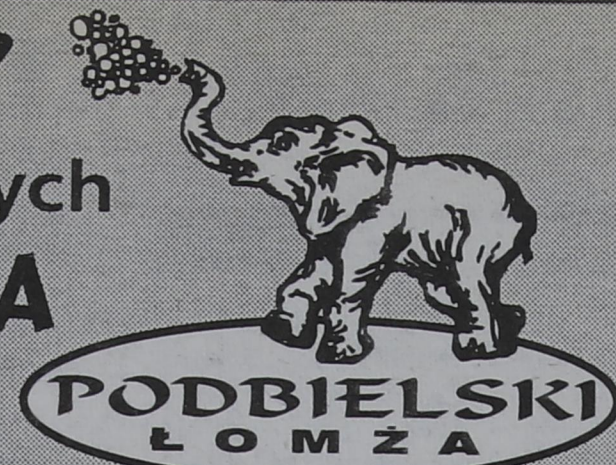


# SKŁAD BUDOWLANY

szeroki wybór materiałów budowlanych

## WIELKA WIOSENNA PROMOCJA

### STAL • PUSTAK • CEMENT



NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE

TRANSPORT  
GRATIS

Łomża, ul. Poznańska 103, tel. (0-86) 216-97-00, 47-37-111  
Nowogród, ul. Miastkowska 16, tel. (0-86) 217-55-99

#### SPRZEDAŻ

KURKI 6-TYGODNIOWE w ciągłej sprzedaży, Ratowo-Piotrowo 9; 2176-296.

fak. 2000-o

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65.

fak. 1426-o

SIECZKARNIE DO KUKURYDZY, sianokiszonkę, (086) 275-55-31, 0-502-273-367

417-o

ZBIORNIKI DO mleka, dojarki, (029) 772-12-36, 0-608-634-972

425-o

NAJWIĘKSZY WYBÓR glazury hiszpańskiej, płytek mrozoodpornych „CERAM”, Wyszyńskiego 4, 218-01-81

1308-o

DZIAŁKI BUDOWLANE w Gielczy- nie, 0-605-664-000

1358-o

KOMBAJNY, SIECZKARNIE, beczko-wozy, traktory samobieżające, rolują- ce, (086) 2191-009, 0-501-408-363

2098-o

0,9ha Olszyny, las, możliwość stawu, 0-602-511-404

2415-o

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnic- twa – brzoza, dąb. Dostawa do klienta, 216-00-10, 0-608-412-919

2499-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną 0,33ha w Konarzycach, tel. 216-59-19

2529-o

DREWNO OPAŁOWE, 218-78-34, po 18.00 0-694-221-993

2542-o

BALE DĘBOWE – tanio, 2701-201

2662-o

DZIAŁKI BUDOWLANE – Park Kra- jobrazowy Doliny Narwi, 2701-201

2662-o

OPAŁ DRZEWNY, 0-609-766-472

2681-o

ZBIORNIKI DO MLEKA do 5000 L. Montaż, duży wybór, 0606-892-948.

f2044-o

KOMBAJN ZBOŻOWY Fahr 1000; 218-59-12 po 18.00

2687

UŻYWANE: pralka, chłodziarko-za- mrażarka, kuchenka, 218-99-35

2690

#### BANKOWY KREDYT

##### HIPOTECZNY

w USD, PLN, EUR, CHF

już od 2,9% bez dodatkowych opłat  
POŻYCZKA GOTÓWKOWA

#### NIERUCHOMOŚCI

##### „TYTAN”

18-400 ŁOMŻA  
ul. Polowa 45

tel. (086) 216-62-26

0-604 05 10 82

0-604 22 76 58

#### OFERTA TYGODNIA:

Kredyt Hipoteczny na zakup lub dostosowanie mieszkania, domu na potrzeby działalności gospodarczej (do 80% jego wartości)

f. 2598

SADZARKĘ CZESKĄ do ziemniaków – stan dobry, (086) 4750-173

2691

SPRZEDAM KOMBAJN John Deere 430, silnik do remontu, (086) 217-91-94

2694

DZIAŁKĘ W NOWOGRODZIE, 217-54-85

2696

SPRZEDAM CHŁODZIARKĘ 400 L do mleka, Łomża, 0-604-40-20-41

2703

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ – energia elektryczna, kanalizacja, woda, gaz – Kierzkowa, tel. 216-25-51

2704

TANIO SEGMENT - żyrandol gratis, 218-48-77

2718

TOKARKA DO METALU TUE, wier- tarka stołowa, stół wibracyjny, tel. 2172-581

2719

BIZON 1500zł, 217-57-82

2722

SPRZEDAM DZIAŁAJĄCY sklep mię- sny na osiedlu „Południe”, tel. 0-501-661-938

2732-o

DOMEK CAMPINGOWY pełne wypo- sażenie, 0-692-43-42-46

2737

GARAŻ BLASZAK, 218-50-11 po 19.00

2740

SIEDLIŚKO – 33 ary z zabudowania- mi blisko Biebrzy – rekreacja , 0-600-859-886

2746

SPRZEDAM PRZYZCZEPĘ rolniczą D-47, tel. 473-03-89

2757

NAJWIĘKSZY WYBÓR glazury hisz- pańskiej, płytek mrozoodpornych „CERAM”, Wyszyńskiego 4, 218-01-81

2765-o

SPRZEDAM WIEŻĘ stereo oraz za- mrażarkę szufladkową nowe, tel. 212-60-65

2767

KAMIEŃ TANIO, tel. 216-31-59

2767

SPRZEDAM JAŁÓWKI hodowlane 4 szt., 4721-053

2775-o

NAGROBEK Z MIEJSCEM na cmen- tarzu parafialnym odstąpię, 216-48-48

2784

SPRZEDAM GOSPODARSTWA 3ha, Łomża tel. 216-98-54

2803

TANIO 0,57ha ziemi na działki Pęza, (086) 219-28-05

2813

SPRZEDAM PO ATRAKCYJNEJ cenie pralkę automatyczną 2,5-letnią Polar, 0-504-257-285

2836

SPRZEDAM DZIAŁKĘ pracowniczą, 2189-333

2846

SPRZEDAM 2 traktory, beczkowóz, plugi – 4, glebogryzarkę, sieczkarnię do kukurydzy, tel. (086) 219-15-17

2849

C-360, cielne krowy, jałówki i cielicz- ki, 0-606-712-355

fak./kn

SPRZEDAM PRASĘ belującą polską – pilnie, tel. 0-608-488-313, (029) 745-62-97

2864

WYPRZEDAŻ MEBLI, Łomża, Al. Le- gionów 64a, (086) 218-67-63

2865

MASZYNY PRZEMYSŁOWE sprze- dam tanio, tel. 2177-148

2870

SPRZEDAM STEMPLE budowlane drewniane, 0-606-48-19-14

2872

#### KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, ZNISZ- CZONE, (085) 711-71-54

f2001-o

POWYPADKOWE, SKORODOWA- NE, do remontu, 0-607-515-770.

f2001-o

ROZBITE KUPIĘ, 0-603-050-603

422-o

ROZBITE 1994-2003, 0-602-666-111

422-o

POWYPADKOWE, (029) 7604-603

422-o

POWYPADKOWE; 0602-740-749.

f222-o

ŻYTO (086) 217-51-65.

fak. 2413-o

KUPIĘ ZIEMIĘ rolną blisko Łomży lub w gm. Nowogród, tel. 2160-218 po 19.00

2730

KUPIĘ LAS, 0-602-606-332

2778-o

#### LOKALE

STANCJA, 2166-923

2285-o

350m<sup>2</sup> na sklep, salon samochodowy, Łomża, 0-602-511-404

2415-o

LOKALE – WYNAJEM, 2188-030

2434-o

KUPIĘ DOM, 216-31-89

2534-o

WYNAJMĘ LOKAL handlowy w Łom- ży przy Al. Piłsudskiego 4 (150m<sup>2</sup>), tel. (086) 218-00-52

2665-o

DOM NA os. „Medyk” – sprzedam, 473-16-78.

f2643-o

WYNAJMĘ GARAŻ powyżej 20m<sup>2</sup> w Łomży lub w okolicach Łomży, tel. 0-604-146-592

2693

POKÓJ DO WYNAJĘCIA pani pracu- jącej, 0-604-798-401

2695

SPRZEDAM DOM szeregowy ul. Łu- kasińskiego, 4735-729 po południu

2697

KUPIĘ DOM PARTEROWY, (086) 270-50-01

2701

SPRZEDAM M-4, ul. Małachowskie- go, tel. 218-68-72, kom. 0-602-722-164

2702

GARAŻ DO WYNAJĘCIA, tel. 218-51-18

2705

DO WYNAJĘCIA M-4, 473-62-75

2530-o

KUPIĘ MIESZKANIE do 40m<sup>2</sup>, Łom- ża, 271-20-31

2709

SPRZEDAM M-3, 49m<sup>2</sup>, I p., tel. (086) 218-23-93

2710

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3, par- ter, ul. Żeromskiego, 278-50-67

2721

WYNAJMĘ POKÓJ, 0-601-89-45-10

2774

MIESZKANIE DLA dziewcząt, 279-16-25

2766

SPRZEDAM M-4 w Nowogrodzie, 0-608-575-698

2727

SPRZEDAM KAWALERKĘ 26m<sup>2</sup> ul. Dmowskiego, (086) 2198-442

2728

PILNIE SPRZEDAM M-3, tel. 218-18-49

2731

WYNAJMĘ M-3, tel. 218-80-99, kom. 0-602-78-54-51

2735

MAŁŻEŃSTWO POSZUKUJE miesz- kania, tel. 2190-381

2739

STANCJA, 2164-936

2745

ATRAKCYJNY DOM z garażem w Łomży, Nowogrodzka 17, 0-600-859-886

2746

WYNAJMĘ M-2, 218-26-87

2751

LOKAL DO WYNAJĘCIA Łomża, Al. Legionów 42, tel. 218-51-84, (029) 77-25-416

2754-o

KUPIĘ MIESZKANIE do 60m<sup>2</sup>, I p., 218-90-63

2776

#### „INSTAL-BUD”

Łomża, ul. Piłsudskiego 115, tel. 473-77-69

#### WIOSENNA PROMOCJA

Atmos, Viessman, De Dietrich  
oraz piece węglowe

Ponadto:

grzejniki: stalowe, aluminiowe, miedziane  
Artykuły hydrauliczne, pokrycia dachowe  
Kominki francuskie

FACHOWE PORADY I WYKONAWSTWO

fak. 2065

#### KLIMATYZACJA

- sklepy
- biura
- gabinety lekarskie
- pomieszczenie mieszkalne
- samochodowa

#### KLIMA-MED

Łomża  
ul. Wyszyńskiego 2 lok. 13  
tel. 216-93-29  
0-501-384-435

fak. 2802



# KONTAKTY



SZUKAM MIESZKANIA, 0-608-825-326

LOKAL DO WYNAJĘCIA 30m<sup>2</sup>, centrum, 215-01-41

KUPIĘ KAWALERKĘ tel. (086)216-596, 0-506-717-153

MIESZKANIE 3-pokojowe, I piętro, osiedle „Centrum” wynajmę od 1 września, 216-48-48

SPRZEDAM 60,5m<sup>2</sup> Łomża, Mickiewicza 12, tel. 0-506-097-389, 216-63-10

SPRZEDAM M-3 w centrum, 216-26-41

DOM W STANIE surowym sprzedam lub zamienię na małe mieszkanie, 215-76-28

PLAC DO WYNAJĘCIA obok dworca PKS, 0-609-652-433

KAWALERKA DO WYNAJĘCIA w centrum Łomży, tel. 216-29-67

SPRZEDAM DOM drewniany, bal modrzewia, kamienie, 219-17-01

M-5 SPRZEDAM, tel. 218-04-52 po 16.00

M-5 SPRZEDAM, ZAMIENIE, 2198-556

STANCJA, 216-36-63

SPRZEDAM DOM murowany blisko las, rzeka, (086)278-64-05

MIESZKANIE M-3 (48,34m<sup>2</sup>) w Kolnie, (086)278-39-96

DOM – stan surowy zamknięty, działka 57ary, budynki gospodarcze, Drozdowo, 2185-241

KUPIĘ DOM, 216-72-21

LOKAL 2190-520

LOKAL DO WYNAJĘCIA, Długa, 216-27-85

SPRZEDAM M-2, 216-92-45

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 218-50-70

SPRZEDAM MIESZKANIE dwupokojowe 45m<sup>2</sup> w centrum Łomży, tel. 216-68-21

SPRZEDAM GARAŻ Piłsudskiego, tel. 216-44-88, 0-602-609-726

WYNAJMĘ BUDYNEK, tel. 216-07-09

SPRZEDAM M-5 (72m<sup>2</sup>), parter, 0-604-698-914

POKÓJ DO WYNAJĘCIA w centrum Łomży, 0-506-334-880

LOKAL DO WYNAJĘCIA – gabinety lekarskie, biuro, usługi, tel. 2186-810

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA M-3 w Łomży, tel. 0-609-096-460

SPRZEDAM LUB ZAMIENIĘ M-45m<sup>2</sup> na kawalerkę, 2199-838

STANCJA DLA dwóch osób, tel. 0-503-163-613

DO WYNAJĘCIA M-3 w Łomży, tel. 2169-128

KUPIĘ MIESZKANIE dwupokojowe (parter, I lub II p.), 218-86-50 po 15.00

SPRZEDAM M-4, Księcia Janusza 4, 0-608-406-402

WYNAJMĘ LOKAL pow. ok. 100m<sup>2</sup>, bardzo dobra lokalizacja, Łomża, Al. Legionów 64a, (086)218-67-63

SPRZEDAM MIESZKANIE M-4, ul. Poznańska 119, tel. 0-502-27-11-47

## USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, ksero – „Opoka”, 216-48-39

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-07

STUDNIE, 0-600-550-109, (086) 218-59-91

VIDEOFILMOWANIE, 0-503-135-694, 0-606-480-237

USŁUGI RTV, Śniadeckiego 17, 2180-001.

CZARNOZIEM, WYWÓZ GRUZU, żwir, piasek, remonty mieszkań, domów, 2160-625, 0602-828-318.

KRYCIE DACHÓW, 216-98-98

BALUSTRADY BALKONOWE z tralek profesjonalnie wykonam, tel. (029)769-01-92, 0-602-177-449

USŁUGI BLACHARSKO-dekarskie, wys. faktury VAT, tel. 0-601-153-568

CYKLINOWANIE, REMONTY, (029)7667-419

STUDNIE, (086)218-48-66, 0-602-868-891

PODŁOGI – układanie, cyklinowanie, renowacje, schody – wyrób, montaż, 0-607-323-887

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE podłóg, 216-72-21, 0-692-992-167

REMONTY, WYKOŃCZENIA mieszkań, 0-694-381-957

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, 0-503-84-22-09, 219-29-13

MONTAŻ SERWIS samochodowych instalacji gazowych – Jarnuty 11, 216-97-03, 0-503-01-00-38

ADAPTACJA PODDASZY, glazura, terakota, szpachlowanie, ogrodzenia, 217-62-52, 217-63-35 po 20.00

KOMPUTEROPISANIE, 0-600-971-921

POSADZKI AGREGATEM metodą pól suchą zacieranie mechaniczne, tel. 2160-776, 0-604-146-592

MEBLE ZABUDOWY, 216-29-21, 0-600-142-184

POSADZKI BETONOWE mikroskretem – własne zasilanie. Tynki gipsowe agregatem, docieplanie budynków, 0-602-105-979, 0-602-47-33-55, (086) 219-85-01

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE – tanio, 473-11-58

SPRZĄTANIE, PRASOWANIE w Łomży, 2172-580

PRACE BUDOWLANE wykończeniowe od A do Z, (086)473-16-41, 0-609-185-377

WYKOŃCZENIA, remonty – kompleksowo, tel. 2189-560, 0-501-652-662



TANIO I LATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE

**PANELE ŚCIENNE MDF 9,99\***

**PANELE ŚCIENNE PCV 9,99\***

**PANELE PODŁOGOWE HDF 19,99\***

**PANELE PODŁOGOWE HDF II gat. 13,99\***

**GLAZURA 15,99\***

**SIDING 15,99\***

\* zł/m<sup>2</sup>

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106

Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03

Elk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100

www.asko.com.pl

fak. 2594

SUCHE TYNKI, elewacje, szpachlowanie, malowanie, 216-98-74

HYDRAULIKA, AWARIE, 0-504-669-127

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, tel. 215-34-54, kom. 0-501-384-525

DACHY - MATERIAŁY, USŁUGI: - blachodachówki, - blachy trapezowe: powlekane, ocynkowane, alucynk, - rynny: metalowe powlekane, plastikowe, - folie dachowe, - okna dachowe, - inne akcesoria na dach. Wyceny, doradztwo, dowóz materiałów gratis. PHU „DOMUS”, 18-400 Łomża, ul. Por. Łagody 12/69, tel/fx (086)218-58-93, kom. 0-504-866-351

SZYBKIE KREDYTY bez poręczycieli, 47-307-04

GLAZURA, TERAKOTA, malowanie, 2169-109, 0-604-081-235

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, 215-03-99

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, 0-502-157-197

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, cyklinowanie, układanie podłóg, 218-77-49, 0-608-144-695

CYKLINOWANIE, REMONTY, (029) 76-67-419

GLAZURA, TERAKOTA, remonty od A do Z, 473-14-20

## UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Autoryzowany Przedstawiciel PTF

Oferujemy niskoprocentowane kredyty samochodowe i hipoteczne, leasing

Łomża Al. Legionów 44 (Centrum Handlowe 4+)

Tel. (0\*86) 21-66-961 www.ptf.pl

Nie jesteśmy jedyni ale takich warunków...

Nie proponuje Nikt!

fak. 2590



Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego

PARTNERSTWO DLA SUKCESU

oferuje

BEZPŁATNE DORADZTWO

dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz osób rozpoczynających działalność gospodarczą

z zakresu:

- funduszy pomocowych;
- preferencyjnych źródeł finansowania działalności;
- administracyjno-prawnych aspektów prowadzenia działalności;
- marketingu, zarządzania oraz finansów w przedsiębiorstwie;
- udzielania informacji nt. dostępnych w ramach KSU specjalistycznych usług doradczych (biznes plany itp.)

CENTRUM WSPIERANIA BIZNESU w Łomży, ul. Polowa 53, tel. 215 16 90

fak./kn

**Grand Meble Sp. z o.o.**

**ul. Topolowa 2**

**07-437 Łyse**

# zatrudni

**tapicerów mebli skórzanych i krojczych skóry**

Wymagane wykształcenie lub doświadczenie w tych zawodach

tel. (029) 77 25 013

fak. 2590

# KONTAKTY





OGRODZENIA KLINKIEROWE, 0-609-838-664

2845

HYDRAULIKA, GLAZURA, 218-85-08

2848

KREDYTY GOTÓWKOWE, 215-17-93

2855-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, panele, 21-62-88, 0-608-014-410

2856-o

CYKLINOWANIE, SZPACHLOWANIE, malowanie, 2150-119

2866

ZLECĘ BUDOWĘ garażu – okolice Stawisk, 0-602-118-639

2871

## TRANSPORT

HANNOVER, BREMEN – każda sobota, tel. 215-76-25; 0608-611-628.

fak. 1630-o

„MISTRAL” – MIKROBUSY 8-17 osób, 217-90-48.

f2045-o

HANNOVER – każda niedziela, 215-76-17, 0-606-146-917

2346-o

NIEMCY, BELGIA, 0-602-59-59-64, (086)218-82-23

2417-o

NIEMCY BUSEM, 217-62-15, 0-608-778-708

2423-o

HANNOVER i okolice – każda niedziela, (086)473-62-50, 0-602-28-94-79

2534-o

BUSEM NAJTANIEJ, 218-30-88, 0-608-576-544

2561-o

HANNOVER, BREMEN, Bielefeld, 216-93-98, 0-603-534-666

2640-o

BELGIA 23-24.05.2003 r. 218-30-88, 0-608-576-544

2729

BELGIA, NIEMCY, Holandia, (086)218-53-89, 0-603-396-731

2736-o

WYJAZDY OKOLICZNOŚCIOWE – bus, (086)4738-389, 0-606-732-503

2759-o

BUSEM KRAJ – zagranica, 218-34-58, 0-604-621-841

2761-o

HANNOVER – BREMEN (okolice), każda sobota, (086)216-04-95, 0-506-820-844

2850

## PRACA

ZWROT PODATKU z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia, tel. (071)385-20-18

377-o

ZATRUDNIĘ TECHNOLOGA – konstruktora, wykształcenie minimum technik elektronik, tel. 473-70-30, 473-70-31 (7.30 – 15.30), 0-604-96-22-13

2571-o

POTRZEBNA OPIEKUNKA do chorego z zamieszkaniem, 0-503-913-666

2614-o

„RIGIPS – POLSKA” zatrudni kierowcę kat. A,B,T,E. Kontakt: Łomża, ul. Poznańska 103, tel. (086)47-37-177

2725-o

ZATRUDNIĘ HANDLOWCA – firma Telekomunikacyjna, tel. 0-602-349-794

2692

ZATRUDNIĘ GLAZURNIKÓW – budowa Warszawa, 0-602-506-535

2700-o

HURTOWNIA CHEMICZNA poszukuje osoby na stanowisko przedstawiciela handlowego z Kolna i okolic, tel. (086)278-19-42

2706

FIRMA HANDLOWA zatrudni młode osoby do promocji i reklamy, 216-94-71 (8.00–16.00)

2724-o

FIRMA HANDLOWA zatrudni sekretarkę do 25 lat, 216-94-71 (8.00–16.00)

2724

PRACA – młoda dziewczyna (gastrologia), 0-602-584-222

2781

SZUKASZ PRACY, masz samochód – zadzwoń, tel. (029)746-82-88

2733

ZATRUDNIĘ, 0-604-879-134

2744

ARCHIWISTKA przyjmie zlecenia, tel. 218-43-37

2748

PRZYJME DO PRACY. Spotkanie w piątek (16.05) o godz. 13.00 sklep „FARTLANDIA”, ul. Al. Legionów 44, Centrum Handlowe „4 Plus”

2758

ZATRUDNIĘ LICENCJOWANEGO pracownika ochrony fizycznej, tel. 216-21-15

2771

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH „Alma Mater” zatrudni osobę do prowadzenia sekretariatu w placówce w Łomży. Wymagane: - wykształcenie wyższe, - dobra znajomość języka angielskiego, - obsługa komputera i urządzeń biurowych, - komunikatywność, dyspozycyjność. Oferty CV spełniające powyższe wymagania prosimy kierować na adres: PPOW Szkoła Języków Obcych ALMA MATER, ul. Sienkiewicza 30, 07-410 Ostrołęka skr. 50

2777-o

PRACA W KWIACIARNI, 218-33-83

2843

Sprzedam busa osobowego WRAZ Z PRACĄ, 0-600-120-774

2801

HURTOWNIA ZATRUNI młodych, (086)216-44-18

2806

PIEKARZA DO piekarni, (086)212-51-43

2808-o

KOSMETYKI – możesz dorobić, 2184-198

2821-o

NOWO POWSTAŁA FIRMA handlowa „New” poszukuje pracowników, tel. (86)215-34-52

2831

HURTOWNIA ZATRUDNI osoby – wiek do 35 lat i prawo jazdy, 0-609-88-22-39

2842

ZATRUDNIĘ DO AKWIZYCJI w Zakładzie Poligraficznym, wiek do 30 lat, tel. 215-10-75

2869

## NAUKA

MATEMATYKA, 473-07-83

2348-o

STUDIUM INFORMATYCZNE, Łomża, NOT, 216-64-72

2477-o

ANGIELSKI – korepetycje i tłumaczenia, 218-05-85

2677-o

OBOZY JĘZYKOWE i wypoczynkowe dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Zajdź po katalog, Al. Legionów 42, tel. 216-93-91

2790

KOLEGIUM JĘZYKÓW OBCYCH – specjalność język angielski, egzaminy

wstępne 26 czerwca i 7 lipca, Łomża, Al. Legionów 42, tel. 216-93-91

2790

KOREPETYCJE Z RACHUNKOWOŚCI, 2160-597

2863

## ZWIERZĘTA

LABRATORY, (086)215-75-78, 0-504-074-953

2487-o

DALMATYŃCZYKI – tanio, 2701-201

2662-o

SPRZEDAM KROWĘ z cielakiem, 217-83-00

2755

SPRZEDAM SZCZENIĘTA bernardyńskie, 219-11-84

2793

KOTKI PERSY – 8-miesięczne pudle, 0-608-88-17-58

fak./kn

ZAGINAŁ BERNARDYN złoty-biały (duży). Nagroda! 2160-942

2873

## INNE

WYJAZDY USA, 0-507-34-34-00

1579-o

ZESPÓŁ MUZYCZNY, (086) 271-85-97.

f1764-o

ZESPÓŁ NAJTANIEJ, 0502 038 944.

f1764-o

KANADA, USA – wycieczki, (089)527-30-07

2609-o

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI? Provident, Łomża, 0-503-163-612

2629-o

PRZEDŁUŻANIE, STYLIZACJA paznokci (żel uv, akryl), zdobienie, wizyty domowe, tel. 0-502-704-614

2762

MIEJSCE NA REKLAMĘ, (086)473-73-94

2738-o

PATTSON – Kancelaria Patentowa, (085)742-44-11

2749-o

KOLONIE W BESKIDACH – luksusowo, tanio, atrakcyjnie, tel. 219-89-34, 0-608-707-778

2770

### Gospodarstwo Pomocnicze przy Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze 23, 18-408 Wygoda ogłasza przetarg nieograniczony

na dostawę własnym transportem wyrobów cukierniczych na okres 1 roku

Warunki zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego (budynek nr 23 – sekretariat) od dnia 15.05.2003 r. do dnia 22.05.2003 r. w godz. 8.00 – 14.00 (20 zł brutto).

Oferty należy składać w zaklejonych kopertach z napisem „WYROBY CUKIERNICZE” w sekretariacie Gospodarstwa Pomocniczego do dnia 23.05.2003 r. do godz. 10.00.

Osobą upoważnioną do kontaktów z oferentami jest p. Iwona Kamińska tel. (086) 215-35-98.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.05.2003 r. o godz. 11.00 w sali konferencyjnej zamawiającego.

Kryteria oceny ofert:

- cena – 70%
- termin płatności (ilość dni) – 20%
- czas dostarczenia zamówionych towarów (w godz.) – 10%.

fak. 2874



**My klientów rozpieszczamy, nim zadzwonisz już czekamy.**

**0800-400-400**

**218-10-26**

**96-21**



fak./k-mc

### HURTOWNIA GLAZURA KRÓLEWSKA

#### OFERUJEMY:

- glazurę, terakotę krajową i importowaną
- gresy, klinkier, panele
- listwy mosiądz, aluminium, PCV
- kleje polskie, importowane (od 13 zł)
- TANIĄ GLAZURĘ i GRESY od 13,50 zł
- DOWÓZ GRATIS – RATY – UPUSTY
- realizujemy zamówienia indywidualne

**Duży zakup premiowany wczasami!**  
**Zapraszamy**

Łomża, Legionów 52 (dworzec PKS)

tel.(086)218-05-86

fak. 1659



**KONTAKTY**



# Zielone światło dla długich rozmów



Nokia 3510i  
**29 zł**  
23,77 zł netto



Siemens C45  
**1 zł**  
0,82 zł netto

LUX

Łomża (86) 219 90 73  
Broniewskiego 22  
Zambrów (86) 271 00 66  
Białostocka 22G  
Grajewo (86) 273 83 71  
Pl. Niepodległości 20/1



REKLAMA

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem,  
meble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe  
(kulaoodporne), ogniooodporne szkło do kominków.



Szkło i lustra  
wszystko ...

Ostrołęka, ul. Przemysłowa 1,  
ul. Zaciszna 4, tel. (29) 760 45 96

ramy-oprawa, wyposażanie w elementy szklane w/g projektów  
i najnowszych technologii np. drzwi, schody, podłogi, zadaszzenia,  
barierki, zabudowy ze szkła hartowanego.

## WYŻSZA SZKOŁA ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ w Ostrołęce

Wpisana do rejestru szkół wyższych pod nr 48 decyzją MEN z dn. 10.08.1994 r.

OĞLASZA ZAPISY NA I SEMESTR ROKU AKADEMICKIEGO 2003/2004

WYDZIAŁ ADMINISTRACJI  
Kierunek: administracja  
Specjalności:

- administracja (studia zaoczne)
- służby porządku publicznego (studia zaoczne i dzienne)
- służby socjalne (studia zaoczne)
- rachunkowość i finanse publiczne (studia zaoczne)

Na wyżej wymienionych specjalnościach zajęcia prowadzą pracownicy  
naukowo-dydaktyczni Wydziału Prawa i Administracji  
Uniwersytetu Warszawskiego oraz Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Magisterskie Uzupełniające Studia Administracyjne  
dla licencjatów administracji organizuje

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego  
Zajęcia będą odbywały się w siedzibie WSAP w Ostrołęce.

Ponadto prowadzimy nabór na

- PODYPLOMOWE STUDIA PRAWA PRACY I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH ● PODYPLOMOWE  
STUDIA BANKOWOŚCI I FINANSÓW ● PODYPLOMOWE STUDIA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI (dla  
nauczycieli) ● PODYPLOMOWE STUDIA INFORMATYKI W ADMINISTRACJI ● PODYPLOMOWE  
STUDIA TECHNOLOGII INTERNETOWYCH W ZARZĄDZANIU

Szczegółowych informacji udziela Dziekanat Uczelni  
07-410 OSTROŁĘKA, ul. Gorbatowa 15, pok. nr 58,  
tel. (0-29) 760-68-86 lub 760-45-42, fax. 760-68-81  
e-mail: wsap@info-t.com.pl

f. 2360

www.seat.pl infolinia: 0-801 666 999



Gdy kierujesz się pasją, nie tolerujesz kompromisów. Chcesz mieć samochód, który spełnia  
wszystkie wymagania, dokładnie taki, na jaki zasługujesz. Dynamiczny, a do tego oszczędny,  
z bogatym wyposażeniem. I proszę, oto jest: nowy, specjalny model SEAT-a Toledo Super TD.  
Błyskawiczne przyspieszenie, moc 90 lub 110 KM, bogate wyposażenie z ABS, 4 poduszkami  
powietrznymi, elektrycznymi szybmami przednimi, klimatyzacją, centralnym zamkiem, radem  
i wieloma innymi elementami w standardzie. Do tego niezwykle oszczędność silnika,  
spalającego średnio zaledwie 5 l/100 km\* i korzystna cena: 62 990 zł. Z niczego nie rezygnuj.  
SEAT Toledo Super TD jest właśnie dla kierowców, którzy nie znoszą kompromisów.

**moc**

BEZ KOMPROMISÓW  
tylko w limitowanej serii



2 lata gwarancji

SEAT Assistance 24h



auto emocji

ŁOMŻA

Al. Legionów 152  
tel. (0-86) 219-07-89

MARGO

AUTORYZOWANY PARTNER

OSTROŁĘKA

ul. Hallera 22  
tel. (0-29) 760-03-33

REKLAMA

## NISSAN ALMERA CIESZ SIĘ BOGATYM WYPOSAŻENIEM

AKCESORIA  
GRATIS!  
NAWET DO 4800 ZŁ!



Tylko teraz, kupując Almerę, standardowo wyposażoną m.in.  
w klimatyzację, 4 poduszki powietrzne, ABS, EBD, BA, centralny  
zamek i elektrycznie sterowane szyby z przodu, lub Almerę TINO,  
możesz otrzymać pakiet akcesoriów o wartości nawet do 4800 zł  
GRATIS! Możesz skorzystać także z promocyjnej oferty kredytowej  
lub leasingowej Nissan Almera. Ciesz się bogatym wyposażeniem.

HELIX

ALMERA  
ALMERA TINO



SALON i SERWIS MIECZYSLAW WASILEWSKI

19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks (0 87) 621-41-31

f. 2591

**TV**  
**Łomża**

24 GODZINY NA DOBĘ 7 DNI W TYGODNIU

W programie:

- Międzynarodowe echa konferencji łomżyńskich  
"Wychowanie we współczesnej katechezie"
- W rozpoczynającym się sezonie konserwatorskim  
"ponad 100 tysięcy złotych zostanie przeznaczone na  
renowację obiektów zabytkowych zlokalizowanych w  
historycznych granicach Ziemi Łomżyńskiej
- Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa  
wręcza paszporty hodowcom krów w województwie podlaskim

Sport:

- III Grand Prix 2003, masowe biegi Łomżan cieszą  
się coraz większą popularnością

Kultura:

- Michał Wiśniewski jakiego nie znacie - tylko u nas !!!

zapraszamy

BIURO: 18-400 ŁOMŻA, UL. POŁOWA 45  
TEL. 0\*86 216 74 44, TEL./FAX 0\*86 216 71 07  
e-mail: tvlomza@poczta.onet.pl

REKLAMA





# OKNA



**Najwyższa jakość**

- PVC Plustec - niemieckie bezołowiowe
- PVC Spectus - 4 komorowe z szarą uszczelką
- Konstrukcje aluminiowe
- Parapety zew., wew.

**Ceny okien nie do pobicia!**

**Najchętniej  
Kupowane!**



**Posezonowa wyprzedaż okien do 40% taniej!**

**SKŁAD FABRYCZNY**

Łomża Al.Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81

**BIURA HANDLOWE**

|                                    |                    |
|------------------------------------|--------------------|
| Łomża Al.Legionów 50 (dworzec PKS) | tel.086/ 218 63 94 |
| Łomża Al.Legionów 42               | tel.086/ 218 93 63 |
| Kolno ul. Sobieskiego 4            | tel.086/ 278 40 20 |
| Wysokie Maz. ul.Mystkowska 1       | tel.086/ 275 00 89 |
| Siemiatycze ul.Grodzińska 2        | tel.085/ 655 53 59 |
| Stawiski Pl.Wolności 12            | tel.086/ 474 30 81 |
| Szczuczyn Pl.1000-lecia 12         | tel.086/ 272 58 35 |
| Zambrów ul.Mazowiecka 2            | tel.086/ 271 34 51 |

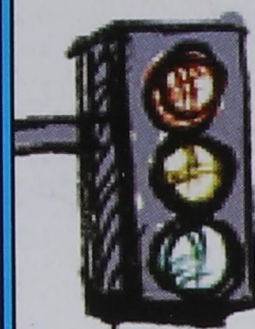
POMIAR  
WYCENA  
TRANSPORT

**GRATIS**

***Lepszej oferty  
nie znajdziesz!***

REKLAMA

**Zapraszamy na dni otwarte  
od 16 do 18 maja**



**LEPSZY  
PUNKT WIDZENIA**

Oto jest: Nowy FordFusion! Fuzja najlepszych cech: doskonałej widoczności, przestronności, zwrotności i wytrzymałości. FordFusion to nowy wymiar w klasie pojazdów miejskich. Po prostu wsiedź i pocuj wyższość FordaFusion! [www.ford.pl](http://www.ford.pl), 0800 50 60 70

Wysoki. Mocny. Nowy FordFusion

Stworzony, by cieszyć  
Zaprojektowany, by trwać



AUTORYZOWANY DEALER  
FORD OLDAR sp.j.

**OSTROŁĘKA** ul. I Armii Wojska Polskiego 7b, tel. 029 760-68-85

REKLAMA



## WYŻSZA SZKOŁA HUMANISTYCZNA imienia Aleksandra Gieysztora w Pułtusk

“Najlepsza niepaństwowa uczelnia uniwersytecka”  
w rankingach “Perspektyw” i “Rzeczypospolitej” w latach 2000, 2001, 2002 i 2003

W rankingach Tygodnika “Wprost” WSH określana jest jako  
“najlepsza niepaństwowa szkoła wyższa w kategorii szkół  
niebiznesowych” oraz “uczelnia klasy międzynarodowej”

**Kierunki Studiów**

Administracja ■ Filologia Polska

Historia

Pedagogika ■ Politologia

*uprawnienia do nadawania stopnia naukowego  
doktora nauk humanistycznych*

*studia licencjackie, magisterskie, dwuletnie magisterskie  
uzupełniające i podyplomowe*

Zapraszamy na naszą stronę internetową  
**www.wsh.edu.pl**

**Informacje i zapisy:**

Biuro Rektora, ul. Daszyńskiego 17, 06-100 Pułtusk  
tel./fax (023) 692 50 82, 692 16 87, 692 53 98  
e-mail: [rektorat@wsh.edu.pl](mailto:rektorat@wsh.edu.pl) [www.wsh.edu.pl](http://www.wsh.edu.pl)



REK